Dzisiaj 14 stron

Wydanie główne

Cena 20 groszy

KURJER POZNAŃSKI

wychodzi dwa razy dziennie

Odpowiedzialni kierownicy działów: kultury i sztuki Witold Noskowski, gospodarczego i giełdowego dr. Marjan Chełmikowski wiadomości potocznych Wiktor Ujma, za inne działy odpowiada Antoni Konieczny, wszyscy w Poznaniu

Dyrektor wydawnictwa: Roman Leitgeber

Wydawnictwo Sp. Akc. Drukarnia Polska w Poznaniu, św. Marcin 70

Redaktor naczelny: Dr. Marjan Seyda

Nr. 283

Poznań, piątek dnia 23 czerwca 1933

Rok XXVIII

Poznań, 22 czerwca.

U nas inaczej...

U nas inaczej... Tak głosimy nieraz z dumą, gdy w rzeczywistości niewiele do tego mamy powodu, jak np. w wypadku, o którym pisaliśmy we wczorajszym artykule wstępnym o naszych pożyczkach zagranicznych. Jeżeli jednak o jakiej sprawie możemy, a nawet — niestety — musimy powiedzieć: u nas inaczej, to o stosunku Polski do Żydów.

Czy w jakimkolwiek kraju, choćby ultraliberalnym, byłby taki, jak u nas „poczciwy" stosunek do Żydów, gdyby w owym kraju było zgórą 10 proc. Żydów, i to Żydów nie z wyznania, lecz z narodowości, Żydów, stanowiących pod każdym względem obce ciało w państwowości danego kraju, Żydów, rozkładających dane społeczeństwo moralnie i kulturalnie, niszczących je gospodarczo, ubezwładniających politycznie? Prosimy tę naszą „poczciwość" zaproponować Francuzom, Anglikom czy Amerykanom do zastosowania u siebie. Odpowiedź na propozycję wypadłaby w praktyce wymownie.

A jakże tem bardziej wygląda w kwestji żydowskiej u nas inaczej, niż w Niemczech! Powiedzą nam żydofile, występujący pod maską piewców praw „ludzkich": To nasza duma, że w Polsce stosunek do Żydów jest właśnie odwrotny, niż w Niemczech! Tak: nasza „duma" i zarazem nasza klęska, że nie umiemy się, jako całość, w sposób właściwy zabrać do zagadnienia żydowskiego, które jest prawdziwą tragedją Polski.

Nie myślimy wcale wychwalać wszystkich objawów krańcowych walki żywiołu niemieckiego z żydowskim, ale to, co w walce tej jest istotne, co niesie odrodzenie i siłę narodowi niemieckiemu, stanowiąc tem samem niestety ze strony niemieckiej tem większe dla Polski niebezpieczeństwo, to rzeczywiście — trzeba to przyznać objektywnie — dzieło imponujące. U nas inaczej...

Oto mały do tego tematu przyczynek, który przytaczamy za „Gazetą Warszawską", a na który prosimy porównawczo spojrzeć w perspektywie wielkiego procesu odżydzenia, rozgrywającego się w Niemczech. Oto, co czytamy:

W niedzielę, 10 b. m. odbył się w Wilnie zjazd kupiectwa żydowskiego z województw kresowych. Zjazd miał charakter uroczysty, witany był przemówieniami przez przedstawicieli władz oficjalnych. Szczególnie serdecznie przemawiał wiceprezydent Wilna, p. Czyż (chrześcijanin). Rodzajem prezentu dla zjazdu była wiadomość, iż jedyne w Wilnie ośmioklasowe gimnazjum żargonowe prywatne otrzymało od p. Jędrzejewicza prawa szkół państwowych (a więc większe, niż szereg najlepszych szkół polskich).

Momentem centralnym zjazdu stała się wielka mowa wiceprezesa klubu Bezp. Bloku Współpracy z Rządem pos. Wiślickiego Przemawiając częściowo w żargonie, częściowo po polsku (aby wybrane części przemówienia mogli zrozumieć obecni tam Polacy), pos. Wiślicki „poruszył obszernie zagadnienie odpoczynku niedzielnego, wskazując na

„konieczność znowelizowania ustawy o czasie pracy. Obecny stan, który zmusza kupców żydowskich do świętowania 2 i pół dni w tygodniu nie jest nadal do utrzymania. Już część kupiectwa polskiego zrozumiała również konieczność znowelizowania ustawy.

„Przeciwko postulatom żydowskim w tej dziedzinie — mówił p. Wiślicki — występuje się jedynie z pobudek politycznych. W interesie gospodarczym kraju leży jednak, by umożliwić kupcowi handel również w dni świąteczne, kiedy konsument pracujący cały tydzień mógłby właśnie zająć się zakupami."

Zjazd uchwalił na wezwanie wiceprezesa Wiślickiego rezolucję, domagającą się skasowania przymusowego odpoczynku niedzielnego, ewentualnie umożliwienia w drodze ustawowej handlu w niedzielę tym kupcom, którzy świętują w soboty i w święta żydowskie.

Tyle doniesienie „Gazty Warszawskiej".

Widzimy więc, że atak na to, co jest zasadniczą kwestją dla katolika-Polaka — zaczyna się na nowo. Niedawno „Nasz Przegląd" motywował pożytek handlu niedzielnego względem na turystów zagranicznych, którzy jak widać, tylko w święta podróżują po Polsce, obecnie wysuwa się wzgląd na upadające kupiectwo polskie, które rzekomo widzieć ma interes w gwałceniu niedzieli.

Nie potrzebujemy zaznaczać, że przeprowadzenie postulatów posła Wiślickiego zepchnęłoby nas nietylko faktycznie, lecz nawet i prawnie do rzędu obywateli drugiej klasy. Byłby to hitleryzm na odwrót. Czy znajdzie się Polak, który weźmie na siebie odpowiedzialność za taką „reformę"?

Włochy forsują unję austro-węgierską

Anglja ustosunkowuje się życzliwie do projektów Mussoliniego — Zdecydowanie negatywne stanowisko Małej Ententy — Francja jeszcze nie wypowiedziała się

Londyn, 22. 6. (PAT.) „Times" pod nagłówkiem: „Sugestje Włoch w sprawie unji austrjacko-węgierskiej" pisze co następuje:

„Rząd włoski poruszył wobec p. de Jouvenela, sprawę ścisłej unji między Austrją i Węgrami. Rząd francuski, nie odmawiając dyskutowania w zasadzie tej sprawy, twierdzi, że nie należy udzielać poparcia takiej unji, jeżeli miałaby ona prowadzić do związania tych państw z jakiemkolwiek większem mocarstwem lub udaremnić późniejszą, jeszcze większą unję państw naddunajskich". M. Ententa jest w ostrej opozycji do unji proponowanej przez Włochy.

„Daily Herald" w artykule pod tyt.: „Mussolini proponuje restaurację Ottona", pisze, że ministrowie Małej Ententy odbyli wczoraj w Londynie tajną naradę, zwołaną przez Benesza i postanowili oprzeć się tym planom. „Daily Herald" stwierdza, że gabinet brytyjski odnosi się do tego planu przychylnie, rząd francuski waha się, a Hitler, jakkolwiek nie okazuje entuzjazmu, jednak pod naciskiem Mussoliniego i w obawie przed izolacją wyraża swą zgodę. Węgry decydują się na unję personalną pod warunkiem zachowania poza tem całkowitej niezależności. Kanclerz austrjacki Dollfuss odnosi się do propozycji włoskiej entuzjastycznie, widząc w niej ratunek przed groźbą Hitlera.

„Daily Herald" podkreśla znaczenie, jakie Watykan przywiązuje do tego planu wzmocnienia wpływów katolickich w środkowej Europie.

Berlin, 22. 6. (Tel. wł.) W tutejszych kołach politycznych omawia się szeroko inicjatywę włoską w sprawie unji personalnej pomiędzy Austrją i Węgrami. Przeważa zdanie, że kwestja ta wskutek inicjatywy włoskiej weszła w nowe stadjum.

Plany Mussoliniego już oddawna nie są tajemnicą. Powszechnie wiadomo, że Włochy czują się spadkobiercami Austrji w jej polityce bałkańskiej i żyją wciąż w naprężonych stosunkach z Jugosławją. Jeżeli Italja mówi o rewizji, to myśli o zmianach na wybrzeżu i w zapleczu Adrjatyku. Dlatego też polityka włoska skierowana jest przeciw Małej Ententcie, która stanowczo obstaje przy dzisiejszym stanie rzeczy.

Już od lat Włochy współpracują w akcji rewizjonistycznej Węgier niezadowolonych z traktatu w Trianon. Największą przeszkodą jest brak wspólnych granic, a droga do Węgier oraz do aktywnej polityki na północnym Bałkanie prowadzi przez Austrję.

Należy odczekać jakie stanowisko zajmie w tej sprawie Francja. W ostatnich tygodniach kilkakrotnie wypowiadała się ona za współpracą z Włochami, których akcja w sprawie unji wyraźnie jest wymierzona przeciw Francji.

Zdecydowana walka z hitleryzmem w Austrji

UNIEWAŻNIENIE MANDATÓW NAR. - SOC. ?

Wiedeń, 22 6. (PAT.) Po rozwiązaniu stronnictwa nar. soc. w Austrji, stała się aktualną sprawa mandatów nar.-soc. do ciał ustawodawczych.

Naczelnik Dolnej Austrji, Reiter stanął na stanowisku, że mandaty te są nieważne i cofnął zaproszenie, wysłane do posła nar.-soc. Leopolda o wzięcie udziału w posiedzeniu rządu krajowego Gdy pos. Leopold zjawił się na to posiedzenie, Reiter zamknął je przedwcześnie.

Na najbliższe posiedzenie plenarne sejmu dolno-austrjackiego nie zostały wysłane zaproszenia do posłów nar.-soc. Gdyby posłowie ci zjawili się, będzie ono natychmiast zamknięte. Koła rządowe oświadczają, że kwestja unieważnienia mandatów nar.-soc. nie została jeszcze załatwiona.

ZAMACHY NA ROZKAZ BERLINA

Wiedeń, 22. 6. (PAT) „Arbeiter Ztg." donosi z Berlina, iż zamachy dynamitowe w Austrji wykonane zostały przez członków szturmowych organizacyj hitlerowskich Rzeszy na rozkaz naczelnej rady oddziałów szturmowych stronnictwa nar.-soc. w Wiedniu.

W Berlinie i Monachjum utworzono dwie grupy terorystów, które przedostały się nielegalnie do Austrji. Hasłem do akcji i ewentualnego zamachu stanu miał być zjazd Niemców zagr. w Passawie. Znamiennem jest, że na wyposażenie wspomnianych oddziałów urządzono t. zw. dobrowolne składki, do których zmuszano kupców i przemysłowców niemieckich.

Przygotowania Gdyni do „Święta Morza"

Gdynia, 22. 6. (Tel. wł.) Cała Gdynia czyni obecnie gorączkowe przygotowania do „Święta Morza".

Jak to zwykle bywa pozostawiono wszystko na ostatnią chwilę i obecnie intensywną pracą, chce się nadrobić opóźnienie. Największem dziełem jest przedłużenie pryncypalnej ulicy 10 Lutego w stronę morza i złączenie jej z mostem pasażerskim. W tym celu zburzony został wreszcie zawadzający stary „Dom Kuracyjny", wzniesiony w Gdyni jeszcze przed wojną, i wycięta kasztanowa aleja na Skwerze Kościuszki. Celem uzyskania odpowiednich perspektyw oraz miejsc na pochody i defilady pozbawia się Gdynię resztek zieleni.

Przy chodnikach ulic powyrastały szeregi nowych kiosków i straganów, których właściciele obiecują sobie sute zarobki na gościach „Święta Morza". Nie trzeba bowiem zapominać, że w roku ub. plonem tej uroczystości był dla Gdyni zgórą miljon złotych.

Przyjezdnych spodziewa się około 50 000, ale może być jeszcze więcej. Narazie ustalonych jest 28 pociągów specjalnych, z których pierwszy, z Bielska, przybędzie do Gdyni w dniu 28. bm. o godz. 3,18 rano. Kwater prywatnych i majowych przygotowano dotychczas w Gdyni i okolicy na 30 000 osób.

O tem, aby wydane zostały przez władze zarządzenia, któreby ukróciły lichwę w czasie „Święta Morza", dotychczas jeszcze nie słychać. Zarządzenia te są konieczne. Podobnie nie słyszy się nic o wznoszeniu pewnych potrzebnych, a dyskretnych ubikacyj publicznych, których Gdynia zupełnie nie posiada, a które szczególnie dla obcych, przebywających cały dzień na ulicy są nieodzowne. S. B.

Przed beatifikacją Piusa X

Citta del Vaticano, 22. 6 (K. A. P. Zgodnie z przepisami kanonicznemi kard. sekretarz stanu Eug. Pacceli ustanowił specjalny trybunał do przeprowadzenia procesu uprawniającego do czci oddawanej papieżowi Piusowi X, zwłaszcza na jego grobie w bazylice watykańskiej.

Trybunał ten, który obradować będzie pod przewodnictwem kard. Pacelliego, składa się z delegowanych sędziów w osobach patrjarchy antjochijskiego Vincentiniego, arcyb. Cherubiniego, promotora ks. prał Ravanay i innych. Wczoraj odbyło się pierwsze posiedzenie tego trybunału.

„Demokracja Germanji"

Berlin, 22. 6. (PAT.) Min. Goebbels w przemówieniu do przedstawicieli prasy we Frankfurcie nad Menem nazwał obecny system rządów w Niemczech „demokracją Germanji", w której nie lud sprawuje władzę, lecz delegowani przezeń mężowie zaufania.

Pełnomocnictwa dla senatu gdańskiego

Gdańsk, 22. 6. (PAT). Uchwalony na posiedzeniu senatu i wniesiony już do sejmu projekt ustawy ramowej o pełnomocnictwach, przewiduje 87 punktów, w tem m. in.: zmianę ustawodawstwa wyborczego i ordynacji wyborczej do sejmu, sejmików i rad gminnych.

Dalszy etap rewolucji

(Od własnego korespondenta „Kurjera Poznańskiego")

Berlin, 20 czerwca.

To się jeszcze nie skończyło i też się tak szybko nie skończy. I nie w tym sensie, jakoby władzy Hitlera groziło niebezpieczeństwo rzeczywiste. Naszem zdaniem mniemania, jakoby istniały poważniejsze jakieś możliwości w tym kierunku, są zupełnie nierealne. Jednak przewrót jest bardzo głęboki i dokonywa się poprostu jeszcze ciągle — używając słów Goebbelsa — na zasadzie wewnętrznej logiki, w nim samym zawartej.

Trzeba zrozumieć, że dojście do władzy hitlerowców nie było i nie jest poprostu pierwszą lepszą zmianą warstwy rządzącej. Z hitleryzmem przyszedł do władzy, na co od samego początku i jeszcze dawno przed przewrotem zwracaliśmy uwagę, zupełnie odrębny pogląd na świat i to zarówno pod względem duchowym i umysłowym, jak socjalnym. To właśnie daje mu ogromną dynamikę wewnętrzną, rozpęd, wiarę w siebie i fanatyzm, i umożliwia rozwinięcie akcji zarówno silnej jak bezwzględnej.

Rewolucja hitlerowska kierowana jest jednocześnie z planem. Nie robi się wszystkiego odrazu, co jednak nie oznacza zgoła wyrzeczenia się celów, i to również celów socjalnych, ale etapami. W ostatnim czasie mnożyły się oświadczenia przywódców partji, wskazujące na to, że istnieją zamiary posunięcia o krok dalej zdobytych pozycyj. Mamy tu przedewszystkiem na myśli liczne oświadczenia wybitnych przywódców partji, podkreślających dążenie do wyłączności władzy w Niemczech. Przewodniczący frakcji hitlerowskiej w sejmie pruskim Kube napisał niedawno artykuł, zwracający się ostro przeciwko „pozostałościom starego życia partyjnego", co zrobiło bardzo niemiłe wrażenie w Partji Niemiecko-Narodowej. Rewelacyjna było mowa namiestnika Turyngji Sauckla w Wejmarze na zlocie partyjnym obwodu Turyngji, w której oświadczył on między innemi:

„Rozkazuję wam od dzisiaj („nunmehr") nietolerancję wobec wszystkiego innego. W Turyngji na przyszłość istnieć może tylko jedna wiara polityczna. Jest nią wiara i idea narodowego socjalizmu."

Minister Goebbels zaś oświadczył 11 czerwca podczas dnia młodzieży hitlerowskiej w Berlinie, że istnieć będzie tylko jedna wspólna partja, która „w przyszłości będzie jedyną organizacją niemieckich ludzi" i zwrócił się jednocześnie przeciwko dawnemu systemowi partyjnemu. W dzień potem w Królewcu Goebbels rozwinął teorję — nie po raz pierwszy zresztą — że raz rozpętana rewolucja po dojściu do pewnego stadjum słucha tylko swoich własnych wewnętrznych praw.

„Byłoby zasadniczym błędem — wołał — przypuszczać, że możnaby tę rewolucję wogóle, gdziekolwiek i kiedykolwiek zatrzymać. Słucha ona swoich własnych praw i dąży oraz osiąga cele, dane jej przez historję. Prawdziwe rewolucje pracują według wielkiego planu i mężowie, którzy rewolucję urządzają, będą ją musieli urządzić według tego planowania, to znaczy pracują oni stopniowo („Zug um Zug") i czynią to, co wynika z czasu i sytuacji."

Jest to poprostu klasyczne i najlepsze sformułowanie taktyki i polityki hitlerowskiej we wszystkich dziedzinach. W dalszym ciągu Goebbels, twierdząc, że rewolucję zrobili hitlerowcy, określił rolę konserwatywnych sprzymierzeńców hitleryzmu — to znaczy Partji Niemiecko-Narodowej — w następujących słowach: „(Rewolucja) nie byłaby przyszła, gdybyśmy nie byli przyszli. Albowiem inne siły, które się przyłączyły do rewolucji, istniały już przed nami, nie robiąc rewolucji. Ponieważ tego nie zrobiły nie mają prawa powoływać się na rewolucję i jej wyniki."

To już było zupełnie jasne — i miarodajne dla stanowiska kierownictwa partji. Jeszcze bardziej charakterystyczne zapatrywania wygłoszono przed tygodniem na zebraniu przywódców partji w Berlinie. Zastępca Hitlera Rudolf Hess oświadczył podczas obrad, że ruch narodowo-socjalistyczny jest krzyżem pacierzowym i kośćcem stalowym nowego państwa, i że rewolucja narodowo-socpalistyczna winna wybudować nowe państwo i pomóc do zwycięstwa prawdziwemu socjalizmowi. Oczywiście nie wszystko z obrad dostało się do wiadomości publicznej, nie ulega jednak wątpliwości, że bardzo ważne te obrady były przygotowaniem i nastawieniem terytorjalnego sztabu kierowniczego partji do dalszej działalności partji, jej taktyki i celów. Te cele, zdefinjowano jako konieczność zniszczenia nietylko partyj marksistowskich, ale również wessania pozostałych partyj „burżuazyjnych", obalenia liberalnego i kapitalistycznego systemu gospodarczego, a wreszcie usunięcia systemu parlamentarno-demokratycznego.

Z tego punktu widzenia należy więc patrzeć na akcję przeciwko organizacji bojowej Partji Niemiecko-Narodowej, noszącej nazwę „Deutschnationale Kampfstaffeln", oraz organizacji młodzieży „Bismarcksbund". W kołach hitlerowskich nigdy nie ukrywano zasadniczej niechęci do tej partji, a także do jej przywódcy Hugenberga, a przymierze z nią uważa się za chwilowe „malum necessarium". Od kilku też tygodni nadchodziły zewsząd wiadmości o krokach, wymierzonych przeciwko organizowanym przez nią formacjom bojowym. Te formacje Partja Niemiecko-Narodowa tworzyła zresztą oczywiście tylko w tym celu, ażeby posiadać przeciwwagę wobec formacyj S. A. Hitlerowcy zdawali sobie z tego doskonale sprawę i wybuch konfliktu nie ulegał wątpliwości dla nikogo, kto znał ich nastawienie i szybkość decyzji. Poszczególne, lokalne i prowincjonalne rozwiązania były tylko przygotowaniem akcji centralnej.

Dla Hugenberga jest to w każdym razie bardzo przykry prezent na urodziny, dwa dni temu przez rozwiązane obecnie formacje bardzo uroczyście obchodzone. W poniedziałek wieczorem patrzyłem jeszcze na ich przemarsz, z tarasu kawiarni Kranzlera na Kurfürstendammie, gdy udawały się do „Lunaparku" na obchód. Dzisiaj ich zielone koszule widać już było tylko na ulicach Berlina w otoczeniu policji i S. A. Aresztowania przeprowadzono sprawnie i szybko. „Sprzymierzeniec" otrzymał cios bardzo dotkliwy.

Jednocześnie wdrożono akcję przeciwko Bawarskiej Partji Ludowej w Bawarji. Wszystko to jest niewątpliwie początkiem dalszego etapu rewolucji hitlerowskiej.

JERZY DROBNIK.

Narodowe oblicze Lwowa

(Od własnego korespondenta „Kurjera Poznańskiego")

Lwów, 21 czerwca.

Drugi sokolski zlot dzielnicy lwowskiej stał się dla Lwowa manifestacją, jakiej miasto to nie pamięta od długich lat.

Dzienniki przyniosły już sprawozdania z przebiegu zlotu. Punkt kulminacyjny uroczystości w godzinach południowych ubiegłej niedzieli doprowadził do takiego napięcia entuzjazmu, jaki pamięta się tu jeszcze z okresu przedwojennego, a w czasie wojny w dniu wkroczenia wojsk polskich do Lwowa po 22-dniowem zmaganiu się na ulicach miasta z oddziałami „ukraińskiemi". Lwów — jak to podniosły relacje dziennikarskie — wprost oszalał na widok szkarłatnych koszul, które przypomniały mu najlepsze jego czasy i poruszyły najgłębsze struny jego utajonych w tej chwili instynktów, sympatyj i przywiązania.

Oblicze ideowe rozentuzjazmowanych, kilkudziesięciotysięcznych mas znalazło wyraz w manifestacji, która odbyła się niemal w kilka minut po zakończeniu pochodu. Tłumy żywiołowo manifestowały na cześć obozu narodowego, wznosząc bezustanne okrzyki na cześć Wielkiej Polski, Romana Dmowskiego i rządu narodowego. Manifestacja ta trwała około pół godziny.

Równocześnie Lwów manifestował na cześć gości czeskosłowackich, przyjętych i powitanych nietylko gościnnie, ale wprost z niebywałym entuzjazmem, który osiągnął najwyższy swój punkt w chwili, gdy tłumy porwały samorzutnie sokołów czeskosłowackich na ramiona i niosły je przez ulice miasta.

To są najważniejsze fakty, które zanotować należy po zlocie lwowskim obok żywiołowego przyjęcia, jakiego doznali sokoli poznańscy, pomorscy, śląscy i gdańscy, obrzuceni kwiatami i witani huraganem niemilknących okrzyków i oklasków na kilkukilometrowej przestrzeni pochodu.

I obok tego zaznaczyć trzeba — jakże znamienny fakt — że odbywające się właśnie w tych samych niemal godzinach imprezy obozu „sanacyjnego", a mianowicie t. zw. zjazd gospodarczy oraz obrady zjazdu nauczycielstwa z pod znaku „Ogniska" i pos. Smulikowskiego — utonęły w niepamięci i zupełnej obojętności ze strony opinji publicznej wobec wybuchu zbiorowego ognia entuzjazmu, wywołanego zlotem sokolim.

O czem świadczą wszystkie powyższe zjawiska? Przedewszystkiem „Sokół" odniósł w pamiętnej niedzieli lwowskiej nielada zwycięstwo nietylko moralne, ale i organizacyjne, które ad oculos dowiodło całej — bez wyjątku — opinji publicznej, że Sokolstwo tworzy niespożytą siłę, że umie — choćby twardą drogą — nietylko trwać na stanowisku oddawna zdobytem, ale i posuwać się z niego raźnie naprzód, rozwijać się i ogarniać coraz szersze masy społeczeństwa.

Ale niedziela lwowska była zwycięstwem nietylko Sokolstwa. Maszerujące dumnie i wspaniale szeregi sokole przemówiły do tłumów i obudziły w nich tajoną prawdę ich serc i dusz. Wyrwały stamtąd krzyk rzeczywistej wymowy, jaką coraz głośniej słychać z wszystkich zakątków życia polskiego w obecnej chwili. Manifestacja tłumów na cześć obozu narodowego, której rozmach i potęga była tak wielka, że nikt nie śmiał w czasie jej trwania chociażby jednym znakiem niezadowolenia zareagować — stać się chyba powinna jeszcze jednym dowodem coraz oczywistszej prawdy, tembardziej w tym wypadku wielkiej i groźnej, że wybuchłej na najszlachetniejszem podłożu ludzkich serc i ich odruchu.

Byłoby niebezpiecznie takie zjawiska, jak lwowska manifestacja niedzielna ulicy na cześć obozu narodowego bagatelizować. Dla ludzi, pilnie obserwujących rozwój wypadków w w Polsce i mnożących się na różnych płaszczyznach zjawisk, lwowskie zjawisko niedzielne w łańcuchu innych jest prognostykiem bardzo interesującym.

Kl. Hr.

Zwarty obóz narodowy

Prasa „sanacyjna", jak „Dziennik Pozn.", krakowski „Jl. Kurjer Codz.", toruński „Dzień Pomorski" itd., zapełnia z niebywałym triumfem całe łamy cytatami z artykułów „Kurjera Bydgoskiego", atakujących i usiłujących moralnie zdyskredytować Stronnictwo Narodowe jako takie i wogóle obóz narodowy. Było to zgóry do przewidzenia. Przewidział to nawet sam „Kurjer Bydg.", ale mimo to ataku swego nie powstrzymał. To jego rzecz, rzecz jego sumienia i jego przekonań politycznych.

Jeżeli jednak prasa „sanacyjna" wyciąga z zachowania się obecnego kierownictwa „Kurjera Bydg." wniosek, że wybuchła „wojna domowa", czy „sypie się próchno" w obozie narodowym, to albo nie ma pojęcia o wyobrażeniu, albo świadomie usiłuje swych czytelników wprowadzić w błąd. Wystąpienia „Kurjera Bydg." są sprawą osobistą wyłącznie jego kierownictwa obecnego, a nie mą z niemi nic do czynienia ani tamtejsze Stronnictwo Narodowe, ani tamtejszy Związek Młodych Narodowców, ani wogóle obóz narodowy.

Niektóre pisma „sanacyjne" triumfują z powodu artykułów „Kurjera Bydg." na temat „wojny domowej" w obozie narodowym na Pomorzu. Właściwie pisma te mogłyby wiedzieć, że Bydgoszcz nie leży na Pomorzu. Jeżeli zaś chodzi o Pomorze, to były tam nieporozumienia — nie polityczne, lecz personalne — należą one jednak do minionej przeszłości, a obóz narodowy, skonsolidowany i zwarty, przystępuje do wzmocnionej i pogłębionej pracy politycznej i organizacyjnej.

Jesteśmy prasie „sanacyjnej" wdzięczni za jej... nieco spóźnione radości co do Pomorza, a... całkiem przedwczesne triumfy co do Bydgoszczy, będą one bowiem dla narodowców tem silniejszym bodźcem do zgodnej pracy twórczej i energicznej walki z „sanacją". Prawdę powiedziawszy, ze swego stanowiska „sanatorzy" uczyniliby lepiej, gdyby — zamiast obwieszczać światu rzekomą „wojnę domową" czy „spiące się próchno" rzekome w obozie narodowym — zajęli się zrobieniem porządku z zamętem ideowym i polityczną anarchją we własnym obozie, których dowody jaskrawe przynosi prawie każdy dzień.

Epilog oszczerczej kampanji

Donosiliśmy swego czasu o oszczerczej kampanji, podjętej przez prasę „sanacyjną" przeciw redaktorom Ciesielskiemu z Tczewa i Gwizdalskiemu z Pelplina, którzy naskutek denuncjacji Żyda-kryminalisty dostali się do więzienia śledczego. W kampanji tej na czoło wysunął się krakowski „Il. Kurjer Codzienny".

Mimo, że śledztwo wykazało, iż zarzuty, podniesione przeciw pp. Ciesielskiemu i Gwizdalskiemu, są niezgodne z prawdą, „Il. Kurjer Codz." do tej pory nie uznał za stosowne naprawić wyrządzonej obu dziennikarzom pomorskim krzywdy. Sprawą zmuszony był zająć się zarząd główny Związku Dziennikarzy Rzeczypospolitej w Warszawie, który w d. 20 czerwca wystosował do posła M. Dąbrowskiego, redaktora naczelnego i wydawcy „Il. Kur. Codz." w Krakowie następujące pismo:

„Szanowny Panie Pośle!

„Na posiedzeniu zarządu głównego Związku Dziennikarzy Rzplitej w dniu 18. b. m. postanowiono zwrócić się do wydawnictwa „Ilustrowanego Kurjera Codziennego" w następującej sprawie:

„W nr. 291 „Ilustrowanego Kurjera Codziennego" z dnia 20. 10. 1932 ukazały się cztery fotografje p. t. „Niemiec, Żyd i dwaj endeccy redaktorowie aresztowani za przemytnictwo". Wśród nich znalazły się fotografje redaktorów Franciszka Gwizdalskiego (redaktora „Pielgrzyma") i Wacława Ciesielskiego (redaktora „Gońca Pomorskiego"). Zarówno tytuł wskazany wyżej, jak podpis mieściły w sobie oskarżenie o hańbiące czyny tych dwu naszych kolegów, członków Syndykatu Pomorskiego; w podpisie powiedziano, że „dowiedziono im udział w bandzie przemytniczej".

„Dochodzenie tego zarzutu nie potwierdziło i śledztwo wobec obu kolegów zostało w czerwcu 1933 r. umorzone.

„Wobec tego zarząd główny postanowił apelować do wydawnictwa Pana Posła, aby wyrządzoną dwu dziennikarzom krzywdę naprawiło przez zamieszczenie stosownego odwołania zarzutów, w tak kategorycznej i jaskrawej formie w „Ilustrowanym Kurjerze Codziennym" podanych.

„W oczekiwaniu wydania przez Pana Posła odpowiednich zarządzeń dla spełnienia tego słusznego apelu kreślimy się itd."

Jest to pierwszy wypadek, iż zarząd główny Związku Dziennikarzy Rzplitej zmuszony był tak stanowczo wystąpić w obronie podstawowych zasad etyki dziennikarskiej.

Zmiany w M. S. Wojsk.

Dowiadujemy się, że szef biura personalnego ministerstwa spraw wojskowych, pułkownik dyplomowany Hulewicz, ustąpił ze swego stanowiska. Następcą jego został mianowany podpułkownik Misiąg.

Zajścia antyżydowskie w Kielcach

Żydowska Agencja Telegraficzna donosi z Kielc:

Ubiegłej nocy niewykryci dotychczas sprawcy wybili szyby i zdarli szyldy z gmachów żydowskiego gimnazjum i domu starców. Około 2 w nocy wybite zostały wszystkie frontowe szyby gimnazjum, poczem zdarto szyld i uszkodzono zewnętrzne ściany gmachu. Szyld zdarto również z domu starców — przyczem ściany budynku pokryte zostały napisami w rodzaju: „Bić Żydów" i „Precz z sanacją". Podobne napisy umieszczono również wzdłuż całej prawie ul. Prostej, przy której znajduje się dom starców

W związku z tą informacją Ż. A. T. insynuuje, że sprawcami zajść byli członkowie rozwiązanego Obozu Wielkiej Polski.

Do aresztu koncentracyjnego

Berlin, 22. 6. (PAT.) B. nadprezydent policji śląskiej dr. Ludemann został aresztowany i odstawiony do aresztu koncentracyjnego w okolicy Wrocławia.

Światowa konferencja gospodarcza

O PODWYŻSZENIE CEN

Londyn, 22. 6. (PAT). W komisji monetarnej podkomisja, zajmująca się nadzwyczajnemi zarządzeniami rozpatrywała wniosek brytyjski, proponujący porozumienie głównych banków emisyjnych celem zwiększenia obiegu, zapewnienia taniego kredytu i doprowadzenia tą drogą do podwyższenia cen.

Delegat włoski Beneduce oświadczył, że tani pieniądz jest pożądany, jako jeden z czynników, współdziałających w kierunku ożywienia wymiany towarów. Konieczne jest jednak, aby tani kredyt był wynikiem naturalnego procesu, w przeciwnym razie zwiększenie obiegu pieniądza i rozszerzenie kredytu wywołać mogą spekulację zwiżkową, po której nastąpi jeszcze większa zniżka. Obecne istnienie walut złotych i papierowych dzieli rynek światowy na dwie części. Usiłowania wytworzenia jednolitości są na tej drodze niemożliwością. Zastosowanie taniego kredytu w obecnych warunkach obniżyłoby tylko stopę życiową. Działalność banków centralnych dążyć winna do odbudowy handlu światowego przez mądrą politykę kredytową, opartą ponownie na powszechnym parytecie złotym.

Delegat Francji min. Bonnet również występował przeciwko sztucznemu podwyższaniu cen przez stwarzanie taniego kredytu. Min. dodał, że dzieło stabilizacji jest konieczną podstawą, bez której konferencja skazana jest na niepowodzenie.

Przedstawiciel Polski dr. Barański poparł tezę francuską i rozwinął tezy programowe o niemożności wywołania stałej zwyżki cen metodami sztucznemi. Min. Barański podkreślił, iż jedynie przez stabilizację waluty, zdrowa polityka kredytowa może stworzyć warunki naturalnej zwyżki cen. Natomiast próby wywołania takiej zwyżki drogą inflacji pieniężnej, lub kredytowej przez podkopywanie zaufania do waluty wywołują tezauryzycję, która działa deflacyjnie i prowadzi do dalszego pogłębienia się depresji.

SPRAWA PRODUKCJI CUKRU

Londyn, 22. 6. (PAT). Delegat Kuby złożył w prezydjum komisji ekonomicznej projekt, przewidujący zawarcie układu międzynarodowego w sprawie stabilizacji światowej produkcji cukru. W myśl tego układu układające się strony zobowiązać się mają do niebudowania w ciągu 10 lat nowych rafineryj cukru i nie zwiększania obecnej wydajności. Propozycja zaleca nieudzielanie subwencyj na cele produkcji i eksportu cukru, oraz niepodnoszenie cen cukru ponad 70 proc. ad valorem.

DĄŻENIE DO TRWAŁEJ POPRAWY

Delegat włoski Beneduce zalecał skuteczne wykorzystanie kredytów, będących do dyspozycji celem ożywienia stosunków handlowych. Delegacja włoska podziela opinję Anglji co do konieczności współpracy między bankami centralnymi i wierzy w powrót do systemu menetarnego, opartego na złocie.

Delegat Francji Bonnet zaznaczył m. i.: „Chcemy, abyście panowie doszli do konkretnych wników; nie chodzi o to, abyście tylko złożyli swe podpisy na skrawkach papieru, które wiatr zmieść może". Mówca oświadczył, że Francja popiera wszelką politykę, która może doprowadzić do trwałej poprawy cen światowych.

STANOWISKO AMERYKI

Nowy Jork, 26. 6. (PAT). Prasa donosi, że z chwilą przyjazdu prof. Moley'a do Londynu stanowisko delegacji amerykańskiej będzie bardziej nieugięte. Moley jako rzecznik prezydenta Roosevelta kłaść będzie nacisk na światową zwyżkę kursu papierów handlowych. Koła rządowe uważają, iż nadszedł odpowiedni moment dla podniesienia cen, wzmożenia robót publicznych i rozszerzenia kredytów za pośrednictwem banków centralnych. Są to zarządzenia, które odpowiadają wewnętrznemu programowi odbudowej finansowej i ekonomicznej Stanów Zjednoczonych. Jeżeli Europa nie przyłączy się do tego programu, to Ameryka sama będzie dążyła do jego urzeczywistnienia.

Dalej donoszą pisma, że jakkolwiek Stany Zjednoczone są przeciwne ewentualnemu odroczeniu konferencji, to jednak zgodziłyby się na to odroczenie, jeżeli domagać się tego będzie większość.

Z pobytu kpt. Skarżyńskiego w Porto Allegre

Warszawa, 22. 6. (PAT.) Redakcja PAT. otrzymała obecnie od swego korespondenta w Porto Allegre następujące szczegóły pobytu kpt. Skarzyńskiego w tem mieście:

Już na kilka dni przed przylotem kpt. Skarzyńskiego do Porto Allegre, prasa brazylijska szeroko rozpisywała się, podkreślając czyn lotnika polskiego i jego zasługi. Poza tem ukazał się w tutejszej prasie szereg artykułów o lotnictwie w Polsce, o samolotach „R. W. D.", o wysiłkach Rogalskiego, Wigury i Drzewieckiego, o rozwoju lotnictwa sportowego w Polsce, o doskonałem funkcjonowaniu awjacji oraz o bohaterstwie lotników polskich.

Pomimo, że odlot kpt. Skarzyńskiego z Kurytyby był trzykrotnie odraczany, na lotnisko w dniu przylotu przybyły wszystkie organizacje polskie „in corpore", dziatwa szkolna, władze stanowe, wojskowe oraz kilkutysięczny tłum mieszkańców. Naprzeciw kpt. Skarzyńskiego udała się flotyla samolotów wojskowych, która mu wskazała miejsce lądowania. Muzyka wojskowa odegrała hymny brazylijski i polski, a wielotysięczny tłum witał frenetycznemi oklaskami lotnika polskiego.

Wieczorem kolonja polska wydała bankiet na cześć kap. Skarzyńskiego, a dnia następnego miejscowe organizacje urządziły oficjalne przyjęcie oraz wydały bankiet w towarzystwie „Polonia".

Dzienniki podkreślają, że jeszcze nie widziano tu tak licznego konduktu samochodów, jak ten, który odprowadzał naszego lotnika do „Grand Hotelu". Wszystkie polskie zakłady i sklepy postanowiły świętować przez trzy dni pobytu dzielnego lotnika. Wysocy urzędnicy federalni, stanowi i miejscy oraz członkowie korpusu dyplomatycznego złożyli lotnikowi wizyty.

„Cud Polski — Gdynia"

Paryż, 22. 6. (PAT). „La Concorde" drukuje artykuł Benoit d'Azy pod tytułem „Cud Polski — Gdynia".

Opisując szczegółowo stan i obecny rozwój naszego portu autor kończy artykuł następującą uwagą:

„Polska zbudowała Gdynię z niczego, aby obalić monopol faktyczny Gdańska, co oznaczało skrępowanie bezpieczeństwa Polski i jej niezależności handlowej. Należy przypuszczać, iż wolne miasto pod groźbą samobójstwa, w ocenie zdolności konkurencyjnej polskiego portu przyzna Polsce te same ułatwienia tranzytowe, jakie istnieją obecnie w Gdyni. Prawdopodobnie w tym sensie dojdzie do rozwiązania zagadnienia rywalizacji dwóch portów, co przyczyni się do odprężenia w stosunkach gdańsko-polskich."

Dlaczego delegacja niemiecka opuściła Genewę

Genewa, 22. 6. (PAT.) Delegat rządu niemieckiego na konferencję pracy, Engel przed opuszczeniem w dniu dzisiejszym Genewy zawiadomił przewodniczącego konferencji, że jego rząd wycofuje mandaty wszystkich delegatów.

Pismo Engla ujawnia w sposób definitywny prawdziwą przyczynę wycofania się z konferencji, motywowaną rzekomem obrażeniem delegacji niemieckiej przez grupę robotniczą. Delegacja obawiała się, że komisja unieważni mandat niemieckiego delegata robotniczego. Ley'a, gdyż za tem unieważnieniem głosowałaby cała grupa robotnicza, oraz oburzeni na Ley'a delegaci Płd. Ameryki i chciała absolutnie uniknąć tej porażki.

Ponieważ komisja wniosków uznała, że zagrożenie opuszczenia konferencji nie jest powodem do przerwania procedury weryfikacyjnej, delegacja niemiecka formalnie wycofała mandaty wszystkich swoich członków, przez co oczywiście żądanie grupy robotniczej w sprawie Ley'a stało się bezprzedmiotowem.

Wolny handel żywnością

Moskwa, 22. 6. (PAT). Dekretem podpisanym przez Stalina i Mołotowa został zatwierdzony wolny handel żywnością na okres państwowych dostaw zbożowych.

Dekret poleca wykonanie dostaw, mających w tym roku charakter podatków w naturze, w ciągu trzech miesięcy od lipca do września włącznie. Tenże dekret zabrania pod groźbą odpowiedzialności karnej wszelkich dostaw ponadplanowych, przy których władze lokalne popełniały liczne nadużycia.

Jouvenel opuszcza Rzym

Paryż, 22. 6. (PAT.) W związku z kończącym się prekluzyjnym terminem, przyznającym członkom parlamentu francuskiego prawo sprawowania urzędów dyplomatycznych nie dłużej, niż 6 miesięcy, sen. de Jouvenel, obecny ambasador Francji w Rzymie (przy Kwirynale), opuszcza 22 lipca to stanowisko.

W piśmie, wystosowanem do min. spraw zagr., de Jouvenel podkreśla, że misja jego została wypełniona przez doprowadzenie do pozytywnego załatwienia „paktu czterech".

Konkordat z Jugosławją

Citta del Vaticano, 22. 6 (K. A. P.) W kołach dobrze poinformowanych obiega pogłoska o bliskiem zawarciu konkordatu z Jugosławją. Ze sprawą tą wiążą obecny pobyt w Rzymie nuncjusza apostolskiego w Białogrodzie, ks. arcyb. Pellegrinettiego, a zwłaszcza prywatna audjencja udzielona mu ostatnio przez Ojca św. Arcyb Pellegrinetti potrafił już jakoby usunąć ostatnie przeszkody utrudniające zawarcie konkordatu i o tem właśnie informował osobiście Ojca św.

Sowieckie fosforyty

Gdynia, 22. 6. (Tel. wł.) W ostatnich dniach trzy statki skandynawskie, „Hop", „Trolla" i „Göta", przywiozły bezpośrednio z Murmańska około 6,000 t. cyralitu, mielonego minerału z rodzaju fosforytów, służącego do wyrobu sztucznych nawozów.

Ładunki cyralitu z Murmańska mają zapoczątkować bardziej ożywioną wymianę towarów drogą morską pomiędzy Sowietami i Polską, zapowiedzianą i postanowioną podczas pobytu w Polsce, w ubiegłym miesiącu, sowieckiej misji handlowej. S. B.

Nowy York — Rzym

Rzym, 22. 6. (PAT). Nadeszły wiadomości z Nowego Jorku, iż pilot amerykański Rogers Williams wyruszy dn. 24. bm. z Nowego Jorku na przelot do Rzymu bez lądowania. W kabinie zainstalowano tzw. „pilota automatycznego". W drodze powrotnej Williams zamierza dokonać przelotu z Rzymu do Chicago bez lądowania.

Katastrofa w tunelu

Sofia, 22. 6. (PAT). Pociąg, wiozący robotników z Radomira do Dupnicy, najechał w tunelu na wagonetkę. Wskutek zderzenia 5 robotników zostało zabitych a 13 odniosło ciężkie rany

Przed spotkaniem z Czechosłowacją

Praga, 22. 6. (Tel. wł.) Jak się dowiaduje Wasz korespondent z kół czeskiego związku pięściarskiego, Czechosłowacy przyjmują propozycję P. Z. B. rozegrania meczu międzypaństwowego w Poznaniu w dniu 1 lipca. Przyjeżdżają oni w składzie: Kocman, Loechler, Kral, Adamec, Petak, Skrivanek, Malina i Ambrož.

* * *

Tyle doniesienie naszego korespondenta z Pragi. Z kół zarządu P. Z. B. w Poznaniu dowiadujemy się, że zarząd ten na swem posiedzeniu w środę wieczorem — nie odczekawszy odpowiedzi z Pragi — postanowił zapowiedziany mecz w dniu 1 lipca odwołać, wychodząc z założenia, że pozostaje mu zbyt mało czasu na zorganizowanie tych zawodów. P. Z. B. zamierza wystąpić do związku czechosłowackiego z propozycją przełożenia tego meczu na 8 października.

Nie możemy podzielić stanowi zajętego przez zarząd P. Z. B., gdyż wiadomo nam, że prace wstępne są już dość daleko posunięte, a przeszło tydzień czasu na przeprowadzenie zawodów w Poznaniu, winno wystarczyć. Postępowanie P. Z. B. może nas narazić na przykrości tembardziej, że Czechosłowacy wykazali jaknajdalej idącą dobrą wolę i również już u siebie na miejscu poczynili niewątpliwie pewne starania związane z wyjazdem. Wyrażamy przekonanie, że zarząd P. Z. B. swą wczorajszą uchwałę — jeżeli już została wysłana — odwoła telegraficznie, pozostając przy poprzedniej decyzji, co będzie z pożytkiem dla obu stron i nie wprowadzi przykrych dysonansów w stosunkach z bratnim narodem.

Przepowiednia pogody na piątek: Zmienne zachmurzenie z przelotnemi burzami oraz po nich następującem ochłodzeniu.

Kurs dolara. Dziś rano notowano kurs dolara w obrotach nieoficjalnych w Warszawie 7.25½ zł, w Gdańsku na Warszawę 7.30 zł.

Kurs marki niem. i guld. gd. Bank Polski oddział w Poznaniu, płacił dziś za 100 mk niem. w dewizach 208.00 zł, gotówką 201.00 zł, za 100 guld. gd. w dewizach 173.49 do 173.75 zł, gotówką 173.15 zł.

POZNAŃSKA GIEŁDA PIENIĘŻNA

Poznań, 22. 6. 1933 r.

Tendencja dzisiejszego zebrania giełdowego była ożywiona.

Z pożyczek państwowych poszukiwano 5% poż. konwers. po 43%, 4% premjówkę dolarową po 48 do 47, oraz 3% poż. budowlaną po 38 do 37.

W papierach lokacyjnych P. Z. K. dokonano większych tranzakcyj 4½% listami dolarowemi amortyzacyjnemi po 37% w zaofiarowaniu oraz 4½% listami żytniemi po 5.90 do 6.25 do 5,90 w płaceniu. Poza tem ofiarowano 4½% listy dolarowe stare po 33.50 do 33%, natomiast płacono za 4% listy konwertowane po 34,50% do 34%.

Z akcyj bankowych poszukiwano Bank Polski po 73,50 przy braku materjału.

Cedula Urzędowa Giełdy Poznańskiej.

Papiery procentowe:

(Kurs w procentach nominału)

5% Pożyczka konwersyjna 43% P.
4½% listy dolarowe Pozn. Ziemstwa Kredytowego 33½—33% O.
4½% listy dolarowe w złocie amort. P. Z. K. 37% O.
4% listy zastawne konw. ostempl. Pozn. Ziem. Kredyt. 34½—34% P.

(Kurs w złotych)

4% pożyczka premjowa dolarowa, serja III. 48—47.— P.
4½% listy żytnie konwert. Pozn. Ziemstwa Kredyt. 5.90—6.25—5.90 P.
3% pożyczka budowlana, serja I. 38—37 P.

Akcje bankowe:

(Kurs w złotych za 1 akcję)

Bank Polski I. em. 73.50 P.

Tendencja ożywiona.

Urzędowa cedula Giełdy Zbożowej i Towarowej w Poznaniu

Poznań, 22. 6. 1933 r.

Warunki: Handel hurtowy parytet Poznań, ładunki wagonowo, dostawa bieżąca za 100 kg.:

Standardy: 1. żyto poznańskie 700 g/l. 2. żyto pomorskie 695 g/l. 3. pszenica poznańska i pomorska 721 g/l. 4. Owies poznański i pomorski 445 g/l.

Ceny orjentacyjne

Żyto	18,75 — 19,00
Usposobienie stałe.	
Pszenica	34,50 — 35,50
Usposobienie stalsze.	
Jęczmień 681—691 g/l.	15,00 — 15,75
Jęczmień 643—662 g/l	14,50 — 15,00
Usposobienie spokojne.	
Owies	13,25 — 13,75
Usposobienie spokojne.	
Mąka żytnia 65% wł. work.	29,00 — 30,00
Usposobienie stałe.	
Mąka pszenna 65% wł. work.	52,50 — 54,50
Usposobienie stałe.	
Otręby żytnie	11,75 — 12 50
Otręby pszenne	10,00 — 11,00
Otręby pszenne (grube)	11,25 — 12,25
Gorczyca	52,00 — 58,00
Wyka latowa	11,50 — 12,50
Peluszka	11,00 — 12,00
Groch Victoria	24,00 — 26,00
Łubin niebieski	6,00 — 7,00
Łubin żółty	8,00 — 9,00

Ogólne usposobienie spokojne.

Transakcje na odmiennych warunkach: żyta 1 055 tonn, pszenicy 27,5 tonn, owsa 15 tonn, mąki pszennej 10 tonn, kururydzy 45 tonn.

20-lecie Poznańskiej Chorągwi Harcerek

Dwadzieścia lat mija od chwili, kiedy zew twórców skautingu polskiego, zgrupowanych wówczas około „Sokoła“ we Lwowie, znalazł gorący oddźwięk wśród młodzieży wielkopolskiej. Nowe metody pracy, jakie wprowadzał skauting w życie jednostek i gromad, zainteresowały i zapalały młodzież, a naczelne wskazania skautowego prawa: służba Bogu i Ojczyźnie — odpowiadały w całej pełni pragnieniom, przepełnionych miłością ojczyzny, serc młodzieńczych.

Rzecz prosta, że pod terorem prześladowań, nakazów, kar i więzienia, jakiemi gnębiły społeczeństwo i młodzież nasza władze pruskie, ruch skautowy musiał z natury rzeczy przybrać formę konspiracyjną.

Pierwsze zręby organizacji skautowej zarysowują się już w roku 1912 — po serji wykładów wygłoszonych w Poznaniu przez druhów Strumiłłę i Gordyńskiego, Wtedy to prawie równocześnie powstają w Poznaniu dwie drużyny skautowe żeńskie. Jedna szkolna przy dawniejszej szkole Ludwiki, dziś uczelni Dąbrówki pod imieniem Emilji Plater skupiała wokół siebie zastępy młodzieży tejże szkoły, uczące się tajnie historji i literatury ojczystej, z których pierwszy zastęp „Promienistek“ tworzył kadrę instruktorek organizacji. Drużyna druga pozaszkolna powstała za ścisłem porozumieniem z drużyną męską „Piast“, jako zastęp „Szarotek“ w drużynie Wandy, — późniejszej drużynie Królowej Jadwigi.

Praca obu tych drużyn w ciężkich odbywała się warunkach. W szkole tępiono nietylko każdy objaw życia polskiego — ale karano za każde słowo polskie. „Szarotki“ śledziła policja narówni z drużynami męskiemi. Śledzone zastępy drużyn, co tygodnia dla zmylenia tropu, zmieniać musiały miejsca swych zbiórek — (zbiórki odbywały się w domach prywatnych utrzymujących stały kontakt z ruchem młodzieży). Miejscem wspólnych obchodów narodowych, rocznic i uroczystości bywały lasy podmiejskie w ciemne noce listopadowe lub świty wiosenne. Trudności te jednak nie zniechęcały a raczej stawały się podnietą do wytężonej pracy w drużynach. Wkrótce za przykładem Poznania idą mniejsze miasta Wielkopolski, powstają drużyny skautek w Pleszewie, Nakle, Pakości, Inowrocławiu, Bydgoszczy, Śremie i w Gnieźnie. Powstają pod nazwą „Stowarzyszenia Skautek polskich“ a występując oficjalnie jako stowarzyszenia o charakterze czysto sportowym, pracują systemem zastępowym, lecz zawsze konspiracyjnie, całą duszę wkładając w naukę języka polskiego, w dzieje historji i literatury narodu. Organizacyjnie podlegały drużyny utworzonemu z biegiem czasu naczelnictwu drużyn żeńskich, w którego rękach leżała organizacja pracy i mianowania drużynowych. Wojna światowa tłumiła, lecz nie zdołała przerwać pracy skautowej, tliła ona gorącem zarzewiem na terenie całej dawnej Rzeczpospolitej, choć szeregi harcerskie malały, pochłaniane przez molocha wojny.

W roku 1918 władze pruskie nakazały rozwiązanie organizacji skautowej. Nakaz ten jednak bynajmniej nie wpłynął na wewnętrzną postawę naszych wielkopolskich drużyn.

Przeciwnie, w tymże właśnie roku, wielkopolska organizacja skautingu żeńskiego — wspólnie z organizacją męską, przystąpiła oficjalnie do „Związku Harcerstwa Polskiego“ powołanego do życia na zjeździe Harcerstwa w dn. 1 i 2 listopada w Lublinie, a obejmującego wszystkie drużyny polskie na terenach całej dawnej Polski. — Akcja zbrojnego powstania w Wielkopolsce widzi niejednokrotnie między walczącymi, a przedewszystkiem między naszymi szare mundurki harcerskie, — to harcerki naszych drużyn niosą pomoc jako sanitarjuszki — pracują z zapałem, gotowe spełnić każdy najcięższy choćby rozkaz.

Jasnym przykładem świeci im świetlana postać najpiękniejszego typu harcerki ś. p. Basi Łazarewiczówny. — Siedmnastoletnia dziewczynka śpieszy jako sanitarjuszka do szpitala polowego na linję bojową Rymanowo — Łabiszyn, rok 20 zastaje ją na froncie walk bolszewickich, pełniącą znowuż uciążliwą funkcję sanitarną. Niestety wyczerpująca praca podcina wątłe siły młodej bohaterki: wraca ona z frontu z zagrożonemi płucami i po kilku latach borykania się z chorobą, oddając mimo wszystko czas wolny umiłowanej sprawie harcerskiej, umiera w kwiecie wieku, pozostawiając po sobie w Chorągwi niezatarte wspomnienie — i żal powszechny.

Z chwilą odzyskania niepodległości ruch harcerski wzmaga się i rośnie. Uchwała z r. 1918 powzięta w Lublinie skupia organizację harcerską pod centralne władze — Komendy Chorągwi podlegają Głównej Kwaterze i Naczelnictwu w Warszawie. Dziś na terenie Chorągwi poznańskiej ilość drużyn wzrosła do 140, a liczba harcerek łącznie z zuchami wynosi około 3 000.

Komenda Chorągwi Harcerek, pragnąc uczcić 20-letnią rocznicę założenia pierwszych drużyn harcerskich ż. w Wielkopolsce urządza w dniach od 22 do 28 czerwca w Puszczykowie na pięknym terenie leśnym między sanatorjum Czerwonego Krzyża a brzegami Warty zlot jubileuszowy harcerek wielkopolskich. Zlot ten ma być wykazem gotowości i wyrobienia harcerskiego jednostki i drużyn, ma zarazem wytworzyć atmosferę żywszego zainteresowania i życzliwszej sympatji starszego społeczeństwa wobec ruchu harcerstwa żeńskiego, zajmującego tak ważne miejsce w dziedzinie wychowania — dzięki swym niezrównanym wartościom wychowawczym. Wykaz dorobku pracy, jaki ujrzymy na zlocie, będzie wartości tych probierzem.

MARCELA GOSIENIECKA.

Wielki Zjazd Katolików w Wągrówcu

W sobotę, 24 czerwca r. b. rozpoczyna obrady XIII Zjazd Katolicki w Wągrówcu.

O godz. 13 — uroczyste przyjęcie J. Em. ks. Kardynała-Prymasa na Rynku.

O godz. 16 — odsłonięcie pomnika ś. p. ks. Jakóba Wujka, wielkiego teologa-biblisty.

O godz. 17 — I-sze zebranie plenarne. I-szy referat: „Chrystus Pan twórcą nowego okresu dziejów ludzkości“ — ks. prof. Stan. Skaziński z Poznania. II-gi referat: „Chrystus Pan w kościele“ — ks. kan. prof. Wład. Krawczyk ze Sandomierza.

O godz. 19,30 — obraduje sekcja kapłańska i ks. ks. Adoratorów. W niedzielę, 25 czerwca o godz. 8,30 — nabożeństwo pontyfikalne celebruje J Em. ks. Kardynał - Prymas; kazanie wygłosi O. Norbert Uljasz franciszkanin z Poznania.

Od godz. 10—12 obrady w sekcjach, których jest ośm: kapłańska (jak wyżej) misyjna, Akcji Katolickiej, pedagogiczna, robotnicza, młodzieży, kobieca, przeciwalkoholowa.

O godz. 12 II-gie zebranie plenarne: III-ci referat: „Chrystus Pan mistrzem duchowym jednostki“ — ks. prof. dr. K. Kowalski z Gniezna; IV-ty referat „Chrystus Pan prawodawcą nowej Polski“ dr. Stefan Dąbrowski, prof. U. P. z Poznania.

O godz. 14 — uroczyste „Te Deum“ w kościele parafjalnym. Na zakończenie XIII Zjazdu Katolickiego.

W niedzielę, 25 czerwca wyjeżdża pociąg nadzwyczajny z Poznania o godzinie 6,35 — staje w Wągrówcu o godz. 8,10 (przez Rogoźno).

O znieważenie Piłsudskiego

„Słowo Pomorskie“ donosi ze Świecia:

Przed tutejszym sądem grodzkim toczyła się rozprawa przeciwko 6 terminatorom rzemieślniczym z Lubiewa, pow. tucholskiego. Na ławie oskarżonych zasiedli: Jan Grabowski, lat 17, Antoni Kufel lat 18, Franciszek Piekarski lat 20, Alfons Dąbrowski lat 19, Klemens Wojciechowski lat 14 i Norbert Nitka lat 17 — wszyscy z Lubiewa.

Akt oskarżenia zarzucał im, że „dnia 28 lutego br. w jednej z sal szkoły powszechnej w Lubiewie, po wspólnem porozumieniu się zarysowali kredą oczy i wąsy na portrecie marszałka Józefa Piłsudskiego. Dalej oskarżeni na tabliczce przy kancelarji narysowali karykaturę marszałka“.

Ponadto Nitka Norbert oskarżony był o to, że „podczas jednej lekcji w szkole dokształcającej dopuścił się zniewagi marszałka Piłsudskiego przez to, iż w czasie ćwiczeń szkolnych na formularzu Kasy Chorych (o zgłoszeniu pracownika) wpisał w rubryce imię i nazwisko: „Józef Piłsudski“, dalej „urodzony 1. 5. 1863 r“ stan: „zamężny, robotnik“, w rubryce 10: pracownik otrzymuje: „jedną nahajkę, pałkę gumową i wolny wikt.“

Po przeprowadzonej rozprawie i mowie obrońcy adw. Maciejewskiego ze Świecia, sąd ogłosił wyrok uwalniający wszystkich młodzieńców.

Stowarzyszenie Chrześc. Nar. Nauczycielstwa Szkół Powszechnych

XIII Walny Zjazd delegatów w Gdyni

Gdynia, 21 czerwca.

XII Walny Zjazd Delegatów Stowarzyszenia Chrześcijańsko-Narodowego Nauczycielstwa Szkół Powszechnych, odbywający się w Gdyni w dniach 20—23 czerwca 1933 r., zgromadził w auli Szkoły Morskiej ponad 300 delegatów i członków Stowarzyszenia.

W dniu 20 bm. odprawił o godz. 9 ks. dziekan Turzyński uroczystą mszę św., poczem od ołtarza powitał uczestników zjazdu, życząc pomyślnych wyników obrad. O godz. 10 otworzył zjazd prezes Stowarzyszenia senator M. Siciński, witając delegata min. oświaty, p. dr. Kuchtę, zast. Komisarza Rządu dr. Parnowskiego, ks. dziekana Turzyńskiego, insp. szkolnego p. Starzyka, delegata T. N. S. W. i Macierzy Szkolnej p. dr. Reitera, oraz delegatów i członków Stowarzyszenia. W dłuższem swem przemówieniu poruszył zmiany zaszłe w ustroju szkolnictwa w związku z ustawą z 11 marca 1932 i zmiany ustaw, dotyczących uposażenia i prawno-służbowych stosunków. Te dwie zmiany niekorzystne pogorszyły materjalne warunki nauczycielstwa z jednej strony a z drugiej pozbawiły tych korzyści, które dotychczas były jego udziałem.

Przed przystąpieniem do porządku dziennego zgłosił p. Szczurkiewicz wniosek następującej treści: XII Walny Zjazd Delegatów Stowarzyszenia Chrześcijańsko-Narodowego Nauczycielstwa Szkół Powszechnych obradujący w Gdyni w dn. 20 czerwca b. r., stwierdzając wrogą akcję przeciw całości zachodnich granic Rzeczypospolitej, piętnuje zaborczą politykę Niemiec a zarazem imieniem nauczycielstwa zorganizowanego w Stowarzyszeniu:

1. Ślubuje gotowość wraz z całym narodem do walki w obronie nienaruszalności granic Rzeczypospolitej Polski.

2. Przyrzeka uroczyście tę samą wolę i świadomość potrzeby obrony państwa wszczepiać w duszę młodego pokolenia w szkole, a starszego społeczeństwa poza szkołą.

Następnie uchwalono telegramy hołdownicze do Pana Prezydenta Rzeczypospolitej, do ks. Prymasa Hlonda, oraz do ministra i wiceministra oświaty.

Zkolei wygłosił p. Walenty Rogalczyk głęboko ujęty referat pod tytułem: „Nasze zadania w dobie obecnej“. Delegat min. oświaty p. dr. Kuchta wygłosił obszerny referat na temat „Psychologiczne podstawy nowych programów“, którego zebrani wysłuchali z wielkiem zainteresowaniem. Po referacie p. inż. Mączyńskiego pod tytułem: „Stan i potrzeby budownictwa szkolnego“, w którym referent podał również informacje o nowopowstałem towarzystwie popierania budowy szkół powszechnych, dokonano wyboru komisyj: weryfikacyjnej, budżetowej, samopomocy, wyborczej, pedagogiczno-oświatowej, organizacyjnej i prawno-służbowej.

Po przerwie obiadowej odbyło się drugie plenarne posiedzenie, obejmujące sprawy: Regulaminu „Funduszu pośmiertnego“, sprawozdania z działalności zarządu gł., poszczególnych sekcyj, kasowe, samopomocy i komisji rewizyjnej, a wreszcie p. dr. Kuchta omówił szczegółowo tekst nowych programów dla oddziału I, II i V, świeżo ogłoszonych drukiem przez ministerstwo oświaty.

Na podstawie przeprowadzonej dyskusji nad powyższemi sprawozdaniami przekazano wyłonione wnioski do opracowania wybranym komisjom.

Przed zjazdem Hallerczyków

Koledzy, Hallerczycy!

Rzeczywistość wewnętrzna i zewnętrzna przemawia zbyt dosadnym językiem, by wiele trzeba było mówić.

Żołnierzu Armji Błękitnej, żołnierzu walczący zawsze o sprawiedliwość Polski, na Sejm Błękitny wzywa Cię chwila. Do Torunia, na Pomorze w dniu 1 i 2 lipca b. r.

Mimo burzy i chmur, mimo złej doli, która do dzisiaj ani Ciebie ani Twych rodzin jeszcze nie opuszcza, tkwi w Tobie taka wiara, taka wielka i niespożyta siła, tyle żołnierskiej i ofiarnej mocy, że masz nietylko prawo ale i obowiązek na Sejmie tym, na Sejmie z Twojej woli i serca płynącym, zabrać głos, pokrzepić upadających, ostrzec złych, szeroko rozlać zaufanie w zdrowie i siłę narodu, którego byłeś i jesteś rycerskim wykwitem i sługą zarazem.

Jest źle. Żołnierz zła i niebezpieczeństwa nigdy nie unikał i nie unika. Przed złem i niebezpieczeństwem ogólnem zawsze był i musi być tarczą obronną, gdy trzeba — mieczem karzącym.

Żołnierzu Błękitny, i Ty z pól francuskich, i Ty z Karpat i Ty z bliskiego i dalekiego Wschodu i z za mórz i gór przybyły, niepodległej, przez Ciebie wywalczonej Ojczyźnie, grozi niebezpieczeństwo. A chociaż gnębi Cię własna, osobista i zła niedola, Ty, błękitny żołnierzu, zapomnij o nędzy i nienawiści, stawaj w ordynku, by donośnie i zgodnie zawołać:

Z rękami od granic naszej Rzeczypospolitej precz!

1 i 2 lipca 1933 r., obchodzony łącznie z 700-leciem niezłomnego grodu Torunia, niechaj będą dokumentem oczywistym dla wszystkich, szukających zadowolenia swoich żądz rewizjonistycznych, że tylko w naszej i ich krwi może się ta chęć wykąpać, że niemasz jednego Polaka, któryby życia swojego w obronie Pomorza i granic Polski nie złożył. Handlarzom cudzej własności od naszej ziemi wara.

Hallerczycy! Niechaj ten dzień naszego organizacyjnego Zjazdu Walnego, właśnie na ziemi Pomorskiej i w 700-lecie trwałości ducha polskiego w walce z krzyżactwem święcony, zadokumentuje wyraźnie wiarę w siły własnego narodu i oczyści duszną atmosferę na zewnątrz i na wewnątrz w myśl hasła:

Dla Ciebie Polsko i dla Twojej chwały.

Na zjazd w dniu 1 i 2 lipca 1933 r. Na Sejm Błękitny do Torunia.

Za Zarząd Główny Zw. Hallerczyków:
(—) J. Sierociński, wiceprezes. (—) Dr. I. Modelski, płk. szt. gen. Zarządu Głównego Zw. Hallerczyków, w s. s., prezes Zarządu Głównego Zw. Hallerczyków.

Za Komitet Walnego Zjazdu Związku Hallerczyków:
(—) St. Pałaszewski, prezes Chorągwi Pomorskiej Związku Hallerczyków.

Największy ładunek bawełny

Gdynia, 22. 6. (Tel. wł.) Zawinął do tutejszego portu norweski motorowiec „Tampa“ (6,200 t. D. W.) z ładunkiem bawełny w ilości 10,290 bel, największym w historji portu gdyńskiego.

Z przywiezionej z Palveston (Stany Zjedn.) bawełny 2.215,9 t. przeznaczone jest dla polskiego, a 134,9 t. dla czechosłowackiego przemysłu włókienniczego. Maklerem statku „Tampa“ jest firma „Bergenske“, której zasługą jest kierowanie importu bawełny dla Polski przez Gdynię. S. B.

Związek Młodych Narodowców

Zbiórka członkiń i członków celem wzięcia udziału w procesji N. Serca Jezusowego

w piątek o godz. 4-tej na Nowym Rynku (przy łazienkach)

Uprasza się członków o liczny udział w procesji i punktualne przybycie na miejsce zbiórki.

W kraju, gdzie zbiegają się interesy czterech państw

(Od własnego korespondenta „Kurjera Poznańskiego").

Buenos Aires, 26 maja.

Nietylko w Boliwji, o czem pisaliśmy w poprzedniej korespondencji, ale i w Peru przeznaczono wielkie sumy na uzbrojenie armji.

W końcu stycznia przybyły z Europy nowe aeroplany, które zapłacono ze składek publicznych. Później pojawiła się eskadra samolotów „Douglas" typu „amfibja", które dokonywały lotów próbnych pomiędzy Iquitos i Letycją. Aparaty są całkowicie opancerzone, co daje im przewagę nad aeroplanami kolumbijskiemi. Bazy lotnictwa, stanowiącego dumę Peruwiańczyków, znajdują się w Iquitos i nad rzeką Javay.

Strategiczna sytuacja Peru jest względnie korzystna, aczkolwiek stolicę Limę dzieli odległość 1.200 klm. od portu Letycja. Główna baza korpusu operacyjnego w porcie Iquitos ma wyborną komunikację, gdyż dojeżdżają doń nawet statki morskie. Bliżej linji frontowej założono składnicę żywności i amunicji w Caballococha, która ma codzienną komunikację lotniczą z Iquitos.

Duch w kraju panuje dobry. Przodują w manifestowaniu uczuć patrjotycznych mieszkańcy prowincji Loreto, do której strefa sporna należała przez kilkaset lat. Zapał ich udzielił się całej ludności. Władze są istotnie w trudnem położeniu, jakiekolwiek ustępstwa z ich strony wywołałyby ogólny protest lub nawet rewolucję w kraju.

Pozycje swoje w Letycji rozbudowali Peruwiańczycy według wymagań nowoczesnej techniki. Pracami fortyfikacyjnemi kierowali inżynierowie japońscy. W rzece rozsiano miny, baterje nad Amazonką są ustawione w ten sposób, że wszystkie statki muszą przejeżdżać w promieniu paszcz armatnich — i to w oddaleniu 100 metrów. W Letycji znajdują się obecnie wojska dobrze uzbrojone i odżywiane, rezerwy bardzo liczne są gotowe na każde zawołanie w Caballococha i Iquitos. Szefem wojskowym w strefie spornej mianowano komendanta 5 dywizji płk. Ramos, którego w ostatnim czasie miał zastąpić gen. Sarmiento.

W trójkącie między rzekami Putumayo oraz Amazonką i jej przypływem Napo stan posiadania poszczególnych państw jest nadzwyczaj pogmatwany i niejasny. Granice istnieją tylko na papierze; w rzeczywistości rządzi i rozkazuje w tym kraju prywatna firma Arana. Właścicielem jest p. Arana, obywatel i dożywotni senator peruwiański. Ma on iście monarszą władzę nad tubylcami, dzielnymi i walecznymi Indjanami loretańskimi.

Są to niezrównani myśliwi, którzy, uzbrojeni w długie noże, polują na dzikiego zwierza lub kajmakana rzecznego. Zwinność ich w manewrowaniu maleńskiemi „kanoe" na spienionych nurtach Putumayo i Amazonki budzi zabobonny podziw. W firmie Arana pracują dziesiątki tysięcy czerwonoskórych tuziemców i mieszańców, zajętych przy eksploatacji drzew gumowych i kauczuku.

Niezależnie od stron wojujących uzbroiły się też państwa sąsiednie, Brazylja i Ekwador, aby skutecznie bronić swej neutralności. Brazylja wysłała oficjalne noty do Limy i Bogoty, że za wszelkie pogwałcenie swego terytorjum domagać się będzie zadośćuczynienia. Ponieważ istnieje obawa, że mimo dobrej woli Kolumbji i Peru działania wojenne przenieść się mogą na ziemie brazylijskie, wysłano z Rio de Janeiro pierwszą dywizję marynarki oraz większe siły lądowe do portu Tabatinga, oddalonego o 3 klm. od Letycji, przewidując dalszą mobilizację armji i marynarki. Dowództwo na eksponowanej placówce powierzono gen. Almeiro Maura, który znadjuje się w telegraficznym kontakcie z władzami stołecznemi. Rząd brazylijski wymownie się skraży, że zatarg o port Letycję kosztuje go od 2 do 3 tysięcy dziennie, to też nie szczędzi wysiłków w celu pogodzenia przeciwników.

W bardzo trudnej sytuacji znalazł się Ekwador, którego granice z Peru nie są jeszcze ustalone żadnym traktatem. Wteorji rości Ekwador pretensje do szerokiego pasa ziemi, biegnącego na północ od rzeki Napo do Amazonki. Istnieje w tej sprawie arbitraż króla hiszpańskiego Alfonsa XIII, Peru atoli nigdy nie zamierzało wydać ziemi, należącej doń od czasów kolonjalnych. Pozostał dawny stan posiadłości mimo łagodnych protestów Ekwadoru, który dochodził swych praw na drodze dyplomatycznej. Teraz władze w Quito zostały zbudzone ze swego letargu pokojowego. Pojawiły się energiczne noty Kolumbji w sprawie gwałcenia neutralności Ekwadoru przez armję poruwiańską. Doszły też do stolicy skargi rolników z powiatów Pocito i Zarumillo na rekwizycje, dokonane przez bezwzględnego sąsiada. Z drugiej strony rząd limeński nie omieszkał „pożalić" się, że agenci kolumbijscy skupują bydło, muły i konie na terenie Ekwadoru, co rzekomo dowodzi tajnego sojuszu między temi państwami.

Oburzenie w Quito wzrosło na wieść, że w telegramach, wysłanych do Rio de Janeiro, Lima wysunęła tezę, jakoby tylko Peru i Brazylja miały prawo do Amazonki. W odpowiedzi Ekwador wysłał cyrkularz do wszystkich republik południowo-amerykańskich, w którym podkreślił swoje prawa do Amazonki i protestował przeciw „niedorzecznym" insynuacjom rządu peruwiańskiego. Na skutek naprężonej sytuacji na pograniczu, wysłano z Quito na kresy wschodnie większe oddziały wojskowe, które ludność przyjęła z uczuciem ulgi. Nie dość na tem, władze ogłosiły ogólną mobilizację, powołując pod broń wszystkich mężczyzn w wieku od 20 do 35 lat. Poczyniono zakupy materjału zbrojnego i przygotowano się na wszelką ewentualność, aczkolwiek nikt w Ekwadorze nie pragnie zatargu wojennego.

TOMASZ WOJNOWSKI.

Trilysin
TONIKUM DLA WŁOSÓW
ŁUPIEŻ ZNIKA
WYPADANIE WŁOSÓW USTAJE
WŁOSY ODRASTAJĄ
Tg 1335

Ś. p. Kazimierz Ziółkowski

Wczoraj w południe zmarł nagle na udar serca ś. p. redaktor Kaźmierz Ziółkowski, od zgórą ćwierć wieku członek redakcyj pism naszych.

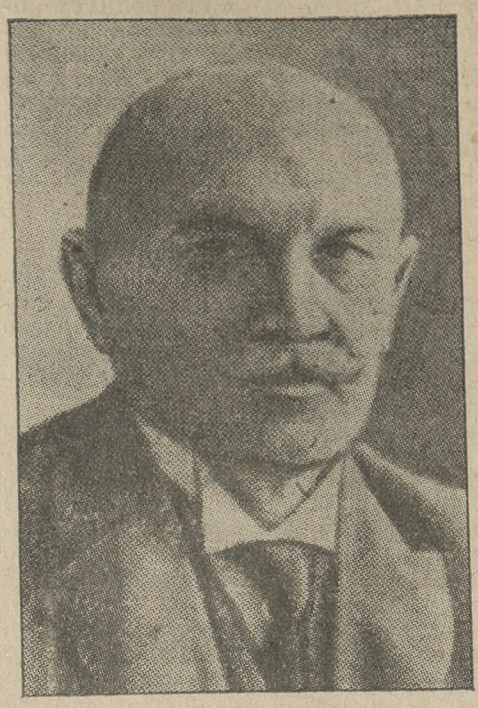

Ś. p. Kaźmierz Ziółkowski urodził się w Murowanej Goślinie w pow. obornickim. Do gimnazjum uczęszczał w Poznaniu, zdając maturę w gimnazjum św. Marji Magdaleny, poczem studjował w Strassburgu.

Z początkiem sierpnia r. 1905 wstąpił do redakcji „Orędownika Wielkopolskiego" i pracował w nim pod kierownictwem założyciela pisma ś. p. dr. Romana Szymańskiego. W roku 1906 powstał obok „Orędownika" „Kurjer Poznański", złączony z „Orędownikiem" w jednem wydawnictwie. W tem wydawnictwie pozostał ś. p. red. Ziółkowski, pracując w niem do ostatniej chwili. W czasie wojny powołano ś. p. red. Ziółkowskiego w r. 1917 do służby wojskowej, w tym czasie jednak nie stracił on — mimo munduru pruskiego — łączności z redakcją, to też praca Jego była nieprzerwanem pasmem przez lat 28.

Poza pracą ściśle redakcyjną, brał ś. p. red. Ziółkowski żywy udział w pracy społecznej. Był członkiem wielu instytucyj i towarzystw o charakterze społeczno-narodowym, sam założył lub współdziałał przy założeniu niejednej organizacji, oraz uczestniczył w kółkach oświatowych, m. in. w tak zasłużonej za czasów niewoli „Warcie", w której wespół z wybitnemi działaczkami narodowemi, jak ś. p. Aniela Tułodziecka, ś. p. Helena Rzepecka, ś. p. Zofja Sokolnicka i in., współpracował przy nauczaniu języka polskiego i szerzeniu oświaty wśród dziatwy i młodzieży polskiej, narażając się niejednokrotnie na szykany i represje ze strony zaborczych władz. Szczególnie naraził się władzom policyjnym i sądowym pruskim w czasach pamiętnego strajku szkolnego, kiedy to jako redaktor odpowiedzialny zasiadał nie mniej ni więcej jak 42 razy na ławie oskarżonych, a więc największą ilość razy po ówczesnym redaktorze „Przewodnika Katolickiego", ks. inf. Kłosie.

Bardzo owocną była jego praca w Komitecie Niesienia Pomocy Weteranom z r. 1863, założonym dzięki inicjatywie Sekcji kulturalnej „Straży" w roku 1916. Wystarczy podkreślić, że po odzyskaniu niepodległości, w okresie przejmowania opieki nad weteranami przez rząd polski śp. red. Ziółkowski załatwił w charakterze sekretarza Stow. Weteranów przeszło 400 korespondencyj, pokrywając wydatki, niejednokrotnie nawet bardzo poważne, z własnych skromnych zasobów. Przykrości jakich doznawał w tej bezinteresownej pracy, nie zrażały go, gdyż znajdował nagrodę jedynie w poczuciu uczciwie spełnionego obowiązku społeczno-obywatelskiego.

W sierpniu r. 1930 obchodził ś. p. Kaźmierz Ziółkowski jubileusz 25-lecia nieprzerwanej pracy w naszem wydawnictwie. Jubileusz jego był jubileuszem rzadkim, gdyż niewielu dziennikarzy obchodzi jubileusz nieprzerwanej pracy w jednem i tem samem piśmie.

Śmierć śp. red. Ziółkowskiego nagle przerwała nić pracowitego Jego żywota. W ciągu 28-letniej działalności pracował rzetelnie i ofiarnie, niestrudzony niczem, dla dobra swoich współrodaków. W swojej działalności zawodowej i społecznej docierał do szerokich kół obywatelstwa Poznania i całej Wielkopolski, do wszystkich jej krańców, do miasteczek i wiosek. Mimo szwankującego w ostatnich latach zdrowia wytrwał na swym posterunku, ciesząc się stale sympatją i życzliwością swych towarzyszów pracy i szerokich kół obywatelstwa.

My, którzy — poza rodziną Zmarłego, byliśmy z nim najbliżej i zrośliśmy się z nim w długich latach doli i niedoli, ślemy zmarłemu Koledze ostatnie pożegnanie: niechaj ziemia, którą szczerze i serdecznie umiłował, lekką Mu będzie!

R. i p.

„Wojna w Genewie"

Poseł Grinbaum omawia pod tym tytułem na łamach „Hajnta" powody, dla których czynniki żydowskie zdecydowały się wystąpić w Genewie przeciw Niemcom i do jakiego celu zmierza właściwie to wystąpienie żydowskie:

„Po raz pierwszy my, Żydzi, zwróciliśmy się do Ligi Narodów ze skargą na państwo. Po raz pierwszy ma się w Genewie do czynienia z petycją żydowską, wzgl. z petycjami przeciw prześladowaniu Żydów..."

Ani przeciw Polsce, ani Rumunji i innym, Żydzi nie wystąpili do L. N. Uczynili to przeciw Niemcom, bo to państwo w drodze prawnej cofnęło Żydom ich zdobycze:

„Po raz pierwszy od francuskiej rewolucji cofa państwo otwarcie, w drodze prawnej, żydowskie równouprawnienie. Mało tego, po raz pierwszy od wieków średnich ogłasza ono Żydów, jako ludzi poza społecznością, czyni z nich „mieszkańców", zaledwie tolerowanych i wystawionych na gwałty ze strony tłumu. Dzieje się to w dziedzinie pracy i utrzymania, a nie tylko w dziedzinie życia państwowego i publicznego. Żydzi w Niemczech nie mają przeto już nic do stracenia..."

Pomoc Żydom w Niemczech nie może wyrazić się w ułatwieniu tylko osiedlania się w Erec Izrael (Palestynie), lecz w obaleniu władzy Hitlera, bo przecież tylko cząstka chce jechać do Erec Izrael:

„— Nasza odpowiedź na niemiecką katastrofę nie może wyrazić się tylko i wyłącznie w zorganizowaniu wyjścia do Erec Izrael. Tylko dziesiątki tysięcy mogą iść tą drogą i winny iść tą drogą..."

Walcząc z obecnemi Niemcami, żydostwo walczy o dalszą władzę żydostwa nad narodami rdzennemi:

„Ta walka nie jest tylko walką Żydów niemieckich, a jest również naszą walką, walką wszystkich ośrodków żydowskich na świecie. Zwycięstwo hitleryzmu pod tym względem oznacza odsunięcie Żydów od organizmu państwowego, oznacza triumf zasady średniowiecznej, że państwo jest narzędziem w rękach panującego narodu również w zakresie prawnym..."

W roku ubiegłym ten sam poseł Grinbaum zapowiedział na plenum Sejmu walkę żydostwa przeciwko zasadzie państwa narodowego. Zapowiadał, że pomogą żydostwu w tej walce zrewolucjonizowane tłumy. Hitleryzm skierował te tłumy przeciwko żydostwu i dziś zbiera ono w Niemczech plon własnych metod działania.

Z RÓŻNYCH STRON POLSKI

Jakie życie, taka śmierć

W szpitalu Przemienienia Pańskiego w Warszawie zmarł duchowny heretycki, Stanisław Zacharjasiewicz. Najpierw był on „hodurowcem", później „marjawitą", a w końcu założył własną sektę.

Ponieważ żadna gmina wyznaniowa w Warszawie nie chciała sporządzić aktu zejścia, akt ten spisał komisarjat policji. Rodzina wyrzekła się Zacharjasiewicza i nie zgłosiła się po jego zwłoki. Trupa odesłano wobec tego do gabinetu anatomji Uniwersytetu Warszawskiego.

Najwyższe odznaczenie dla polskich pielęgniarek

Międzynarodowy Komitet Czerwonego Krzyża w Genewie przyznał 28 pielęgniarkom różnych krajów najwyższą odznakę pielęgniarską im. Florence Nightingale, ustanowioną ku uczczeniu twórczyni ruchu pielęgniarskiego.

Wśród odznaczonych znajdują się trzy pielęgniarki polskie: p. Jadwiga Sufczyńska, kierowniczka sekcji pielęgniarstwa przy zarządzie głównym Polskiego Czerwonego Krzyża, p. Jadwiga Kronczyńska i p. Michalina Mieleszkiewicz, pracujące w wojskowych zakładach leczniczych.

WIADOMOŚCI POTOCZNE

Wczorajsze procesje

Na Śródce.

Doroczna procesja w parafji św. Małgorzaty na Śródce odbyła się bardzo uroczyście przy wielkim udziale wiernych. Domy na Rynku Śródeckim i Ostrówku tonęły w powodzi zieleni, draperyj, girland i sztandarów.

Po uroczystych nieszporach, odprawionych przez ks. dyr. Staniszewskiego, i kazaniu, wygłoszonem przez ks. Haina, wyruszyła procesja, którą prowadził w otoczeniu duchowieństwa ks. infułat Kłos, proboszcz kapituły tumskiej. Straż honorową przy baldachimie sprawowali umundurowani członkowie Towarzystwa Powstańców i Wojaków ze Starego Miasta. W barwnym szeregu stowarzyszeń z sztandarami zwracał uwagę powszechną „Sokół" męski i żeński z licznemi oddziałami „sokolątek", oraz Młode Polki. Śpiewowi nabożnego tłumu wtórowała orkiestra miejskich Zakładów Siły, Światła i Wody.

W parafji św. Michała.

W powstałej w roku ubiegłym nowej parafji św. Michała procesja odbyła się wczoraj po raz pierwszy. Wzięły w niej udział wielotysięczne tłumy, a szczególniej uwagę zwracały szeregi tworzącego szpaler wojska kilku pułków, skoszarowanych na terenie parafji. Przy udziale licznych stowarzyszeń kościelnych i świeckich z parafij sąsiednich, procesja wyruszyła drogą przez ul. Stolarską, Grunwaldzką, Matejki Orzeszkowej i Śniadeckich. Pierwszy ołtarz przybrany był przy ul. Grunwaldzkiej narożnik Matejki, naprzeciw koszar 57 p. p., drugi ołtarz ustawiono przy gimnazjum im. Zamoyskiej przy ul. Matejki. Trzeci ołtarz ustawiono w portalu cienistego parku Lecznicy Kolejowej przy ulicy Orzeszkowej. Zdala już zwracał uwagę ostatni zkolei ołtarz wielkich rozmiarów, zbudowany w olbrzymim portalu gmachu Miejskiej Szkoły Handlowej. Podczas pochodu wtórowała orkiestra wojskowa 57 p. p. Asystę honorową pełniła kompanja tegoż pułku. Celebrował procesję ks. infułat Ruciński, w otoczeniu licznego duchowieństwa. Ewangelje przy ołtarzach śpiewali: ks. prof. Szymański prefekt gimnazjum im. Gen. Zamoyskiej, ks. prob. Gorgolewski, ks. prob. Budaszewski i ks. prałat dr. Taczak.

PIELGRZYMKA Z FARY DO BOŻEGO CIAŁA

W czwartek, w oktawę Bożego Ciała, od niepamiętnych lat odbywa się uroczysta pielgrzymka z kościoła farnego do Bożego Ciała, skąd po nabożeństwie pielgrzymka ta wyrusza znowu w drogę powrotną do fary.

Dzisiejsza pielgrzymka wyruszyła o godz. 9 z fary przy udziale olbrzymich rzesz wiernych, stowarzyszeń, bractw i cechów rzemieślniczych. O rozmiarach nabożnego pochodu zaświadcza najlepiej fakt, że gdy czoło pielgrzymki ul. Długą dochodziło już do Strzeleckiej, koniec jej był na połowie Wielkich Garbar w pobliżu ul. Wszystkich Świętych. Pielgrzymkę celebrował ks. kan. dr. Walerjan Adamski w otoczeniu duchowieństwa. Na placu Bernardyńskim zgodnie z dotychczasowym zwyczajem pielgrzymka zatrzymała się przy ołtarzyku, wzniesionym przy Szpitalu Przemienienia Pańskiego, gdzie chór sióstr Wincentek odśpiewał kantaty. U bram parafji Bożego Ciała powitał pielgrzymkę w otoczeniu duchowieństwa tej parafji ks. prał. Rankowski. Po mszy św. i kazaniu w kościele Bożego Ciała pielgrzymka wyruszyła w drogę powrotną, a uroczysty postój odbył się przy ołtarzu budowanym przy gimnazjum pod wezw. św. Jana Kantego na ul. Strzeleckiej.

Należy podnieść, że ulice miasta, któremi kroczyła pielgrzymka, przybrane były bardzo starannie draperjami, zielenią, sztandarami i iluminacją świateł.

Społeczeństwo wielkopolskie nie odmówi „sokołom" pomocy

Od wielu lat Lwów nie widział tak spontanicznej, tak z serca wydartej, tak wprost żywiołowej manifestacji, jaką urządziła ulica Lwowa w ubiegłą niedzielę. Bez przesady powiedzieć można 70 do 80 tysięczna masa ludzka stała zwarcie na ulicach Lwowa, witając kwiatami i burzą oklasków idące Sokolstwo. W lwowskich sprawozdaniach prasowych z pochodu czytamy: „Szedł Poznań twardy, mocny, imponujący zwartością i liczebnością szeregów".

Tak szedł Poznań, gdyż Sokolstwo wielkopolskie z dumą mogło stwierdzić na wschodnich rubieżach Rzeczypospolitej, że reprezentuje społeczeństwo wielkopolskie, z którem złączone jest jak najściślej — i wstydu Poznaniowi nie zrobiło. — Zaimponowało liczebnością i wynikami sportowemi na boisku. Spełniwszy swój obowiązek zamanifestowania swej łączności narodowej i wszechsłowiańskiej „sokoli" powrócili do swych warsztatów pracy, by w żmudnej i nieefektownej pracy przygotować się do przyszłorocznej manifestacji, jaką niewątpliwie będzie jubileuszowy zlot sokoli, który odbędzie się w Poznaniu z okazji rocznicy 50-lecia założenia pierwszego gniazda sokolego w byłym zaborze pruskim.

W przyszłą niedzielę 25. bm. odbędzie się za zezwoleniem województwa zbiórka uliczna na cele Sokoła, która ma dać podstawę materjalną całorocznej pracy organizacyjnej sokolej i będzie jedyną okazją przed wielkim zlotem w przyszłym roku, zasilenia funduszu zlotowego. Nawet najdrobniejszy datek do puszki kwestarskiej przyjęty zostanie z wdzięcznością.

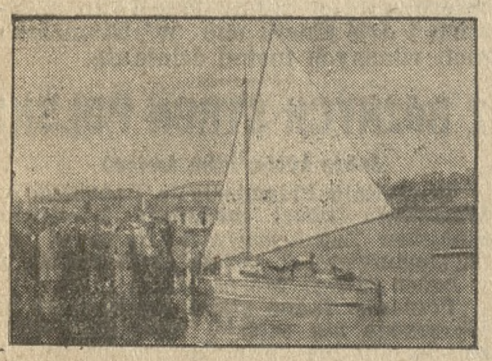

Łódź żaglowa, zbudowana przez gimnazjastę

Ostatnio odbyła się nad Wartą uroczystość puszczenia na wodę łodzi żaglowej „Jurata", zbudowanej przez Mieczysława Rosadę .16-letniego ucznia gimnazjum im. Marcinkowskiego w Poznaniu. W obecności rodziców chrzestnych, dyrektora gimnazjum p. Wantucha, licznych gości i kolegów szkolnych dokonał poświęcenia ks. prof. Misiek, życząc swemu uczniowi wytrwania na obranej drodze. Dyr. Wantuch, składając młodemu konstruktorowi życzenia podkreślił, że po raz pierwszy w życiu uczelni poznańskich zbudowano w warsztatach szkolnych łódź takich rozmiarów. Dotychczas zbudowanie kajaka było szczytem marzenia. Niezwykła u chłopca wytrwałość uwieńczona została pięknym sukcesem i umożliwi mu zwiedzenie stron ojczystych szlakami wodnemi. W najbliższych dniach zamierza młody konstruktor wraz z 3 kolegami odbyć na swej „Juracie" wycieczkę nad morze.

Wielki festyn nad Wartą

Festyn nad Wartą w ogrodzie Bractwa Kurkowego na Szelągu, urządzony w niedzielę 25. bm. staraniem Pań Miłosierdzia św. Wincentego a Paulo parafji Farnej, będzie zabawą ogrodową, jakich mało. Festyny te mają już ustaloną sławę i cieszą się wielkiem powodzeniem. I w tym roku komitet dokłada starań i przygotowuje niespodzianki, aby pobyt w ogrodzie uprzyjemnić. Loterja fantowa da możność wygrania wielu pięknych fantów, orkiestra będzie doborowa, dla dzieci różne gry i barwny korowód, podwieczorek smaczny w uroczym ogrodzie — wszystko to zapewni gościom miłe spędzenie niedzielnego popołudnia i zadowolenie, że spełniło się obowiązek obywatelski — czyn miłosierdzia i otarło niejedną łzę tym najbiedniejszym, których szeregi powiększają się z dniem każdym. — Wstęp tylko 25 groszy od osoby, dla dzieci w towarzystwie starszych wstęp wolny. Początek o godzinie 15. — Autobusy będą kursować częściej ze Starego Rynku.

Zjazd Zw. Robotników Rolnych i Leśnych

W poniedziałek, 26. bm. rozpoczynają się w Poznaniu obrady V walnego zebrania Zw. Robotników Rolnych i Leśnych Zjednoczenia Zawodowego Polskiego. Na intencję zjazdu odbędzie się o godz. 10 nabożeństwo w kościele Ks. Ks. Salezjanów przy ul. Wronieckiej. Obrady zagai prezes Zw. Rob. Roln. i Leśnych Z. Z. P. p. Leśniewski. Oprócz sprawozdań zarządu głównego i komisji rewizyjnej z trzy i pół rocznej działalności przewidziany jest wybór zarządu głównego, komisji rewizyjnej oraz referaty n. t. Ubezpieczenia społeczne a związki zawodowe (p. Józef Jakubowicz z Poznania) referat na tem. „Robotnik a zdrowie" wygłosi p. dr. Białasik z Pleszewa.

Obrady toczyć się będą w sali p. Jarockiej przy ul. Masztalarskiej i potrwają przez dwa dni.

Włamania w lokalach „sanacyjnych"

Ubiegłej nocy nieznani sprawcy zakradli się do biur sanacyjnego „Legjonu Młodych" przy ul. Skarbowej 4 na wysokim parterze. Sprawcy weszli od podwórza przez otwarte okno i splądrowali biurka, zabierając kasetkę żelazną z zawartością 47,30 zł oraz 98 znaczków organizacyjnych „Legjonu Młodych" wartości 93.50 zł, kwity kasowe i czeki nadawcze P. K. O.

Podobnej kradzieży dokonano w Sekretarjacie B. B. przy ul. Działyńskich. Sprawcy zabrali przedmioty wartości około 120 zł. (Kl.)

KALENDARZYK

Czwartek, 22 czerwca 1933.

Słońce: wschód 3.30 — zachód 20.19 — długość dnia 16 godzin 49 min.
Księżyc: wschód 2,15 — zachód 20,35 — przed nowiem.
Stan pogody według spostrzeżeń Instytutu Meteorologicznego Uniw. Pozn.: Czwartek, godz. 7 rano. Temperatura powietrza wysoka plus 20 st. C. — Pogodnie. — Wiatr południ. - wsch. — Ciśnienie atmosferyczne niskie 749 mm. — W ubiegłej dobie temperatura najwyższa plus 26 st. Cels., najniższa plus 9 st. Cels.
Poziom wody w Warcie według notowań Państwowego Zarządu Wodnego: dziś plus — minus.
Kal. rzk.: Paulin B W. — jutro N. Serca Jezusowego. Zenon;
Kal. słow.: Broniwoj — jutro Wanda.

KRONIKA KOŚCIELNA

— * **Zgłoś się na rekolekcje zamknięte!** Staraniem Katolickiego Związku Abstynentów odbędą się 3 serje rekolekcyjne i to: od 24—28 lipca dla matek, od 31 lipca do 4 sierpnia dla panien — u Sióstr Urszulanek w Poznaniu, za opłatą 12 zł; od 7—10 sierpnia dla młodzieńców i ojców, u ks. ks. Filipinów w Gostyniu za opłatą 10 zł. Oprócz członków organizacyj przeciwalkoholowych mogą się także sympatycy tego ruchu zgłaszać i to najpóźniej do 5 lipca pod adresem Składnica Abstynencka, Aleje Marcinkowskiego 26, drugi dom ogrod.., I. ptr. Nr. tel. 10-45. Opłatę uiszcza się przy zgłoszeniu.

OSOBISTE

— * **Egzamin dojrzałości w państwowem gimnazjum św. Marji Magdaleny** (typ klas. dawny) w Poznaniu, złożyli pp. Augustyniak Witold, Baranowski Tadeusz, Czaplicki Mieczysław, Dykier Walerjan, Górecki Romuald, Jóźwiak Henryk, Kujawski Alfons, Matheus Jan, Poplewski Witold, Popowski Jerzy, Rozmarynowicz Witold, Sośnicki Feliks, Szukalski Alfons, Szymandera Hipolit, Szymański Witold, Walkowski Czesław, Wilden Roman, Wiza Bernard, Boetner Jerzy, Generowicz Zbigniew, Galuba Benon, Gnatowski Jerzy, Hoffmann Karol, Jax Leszek, Kaczmarek Mirosław, Namysłowski Leszek, Neterowicz Edmund, Nowicki Alfons, Pacyński Jacek, Śmereka Marjan, Trompeteur Kazimierz, Wereszczako Witold, Wiewiórowski Tadeusz, Wołtmann Bernard, Zakrzewski Andrzej.

— * **W seminarjum nauczycielskiem im. J. Słowackiego w Poznaniu** otrzymały dyplom nauczyciela szkół powszechnych pp. Andrzejewska Janina, Bibrowiczówna Stefanja, Cierkowska Anna, Dzieciuchowiczówna Janina, Ferenzówna Teodora, Gąsiorowska Wiesława, Huberówna Helena, Jakubkówna Mieczysława, Kędzierzanka Joanna, Kłużanka Łucja, Knijówna Halina, Konarkowska Jadwiga, Kozłowska Wiesława, Kublińska Irena, Kutznerówna Rut, Kuźniakówna Zofja, Lubierska Kordula, Łuczynówna Jadwiga, Łysińska Irena, Malińska Stanisława, Mazurkiewiczówna Anna, Mierzwińska Olga, Michalakówna Marja, Mikulska Marja, Nowakówna Czesława, Rdesińska Stanisława, Rogozińska Regina, Schneiderówna Gabryela, Schubertówna Marta, Sobkowiakówna Regina, Uznańska Halina, Wałachowska Janina, Wiśniewska Felicja, Wróblewska Franciszka, Zaprzałówna Irena, Zaworska Łucja

— * **W państwowem seminarjum naucz. męskiem** w Poznaniu złożyli egzamin dojrzałości pp.: Bączyk Bronisław, Byliński Władysław, Chojnacki Stefan, Daroszewski Edmund Hendrysiak Teodor, Galuba Stefan, Czerwiński Edward, Mądroszyk Stanisław, Lisowski Marjan, Kossowski Bolesław, Kopiński Jerzy Karpiński Kazimierz, Koralewski Władysław, Piontek Jan, Pawlicki Michał, Wieczorek Wacław, Jernas Florjan, Parucki Zygmunt, Weise Wilhelm, Moliński Bogusław, Otuszewski Tadeusz, Papla Józef, Paluszak Izydor, Roszak Zygmund.

ZEBRANIA, ZJAZDY

— * **Stowarzyszenie Służby Żeńskiej p. w. Matki Boskiej Różańcowej.** Zebranie plenarne z powodu Zjazdu Katolickiego w Wągrówcu w niedzielę 25 bm. się nie odbędzie. Zebranie nastąpi w święto św. Piotra i Pawła 29 bm. o godz. 5-tej w sali Domu Królowej Jadwigi. Na porządku obrad ważne sprawy.

PODZIĘKOWANIA

— * **Z kiermaszu sołackiego.** Za ofiarną współpracę przy organizowaniu i przeprowadzeniu „kiermaszu sołackiego", który, jak na obecne czasy, dał wynik nadzwyczajny, bo przyniósł 3 300 zł, wyrażam szczere, staropolskie „Bóg zapłać": prasie, wojsku stacjonowanemu na Sołaczu, mianowicie dowództwu 7 pułku artylerji ciężkiej, 7 Dywizj. artylerji konnej, tudzież bataljonu przeciwlotniczego, korpusom podoficerskim dwóch pierwszych formacyj, dalej 16 drużynie harcerskiej im. gen. Bema, organizacjom sołackim, jak Tow. Chóru Kościelnego Kat. Tow. Mężczyzn, Stow. Młodych Polek a szczególnie jego patronowi, obywatelstwu sołackiemu, w szczególności zaś kierownikom działów, mianowicie pp. red. Kisielewskiemu, Laskowskiemu, dyr. Gąsiorowskiemu, bud. Maniewskiemu, Nowawakowskiemu, Zieroldowi, Szaracie i Szymczakowi, oraz kierownikowi całości p. B. Kapeli. (—) Proboszcz parafji św. Jana Vianney.

KOMUNIKATY RÓŻNE

— * **Wianki.** Tegoroczny obchód „Wianków", organizowany przez poznański komitet towarzystw wioślarskich, odbędzie się w środę, 28 bm., a nie w wigilję św. Jana. Przesunięcie terminu nastąpiło z uwagi na rozpoczynające się w dniu 29 bm. „Święto Morza" a obchód „Wianków" będzie wstępem do tego święta. Jak się dowiadujemy, program tegorocznych „Wianków" jest bardzo obfity i urozmaicony. Bliższe szczegóły podamy w następnych dniach.

— * **Narodowa Organizacja Kobiet** bierze udział w procesji ku czci Najśw. Serca Jezusowego. Zbiórka pod sztandarem 23 bm. o godz. 16,30 róg ul. Szewskiej i Wielkiej.

— * **Instruktorzy na obozy, kursy i kolonje.** Koło wychowawców fizycznych przy studjum wychow. fiz. U. P. poleca wszystkim stowarzyszeniom, klubom, związkom sportowym i sportowo - wychowawczym swych członków, studentów wyższych lat, jako instruktorów na obozy, kursy i kolonje letnie. Instruktorzy z metodycznemi studjami i praktyką. Zgłoszenia (łącznie z warunkami) kierować pod adres Koła Wychowawców Fizycznych, Poznań, Park Wilsona.

— * **Sodalicja Panien Urzędniczek** bierze udział w piątek w procesji N. Serca Jezusa. Zbiórka o 16,45 w Ogrójcu przy kościele OO. Jezuitów.

— * **Sodalicja Pań Miejskich p. wezw. Niepok. Poczęcia N. M. P.** wzywa swoich członków o liczny udział w procesji do Pomnika Wdzięczności w piątek 23 b. m. Zbiórka stosownie do ogłoszonego porządku na ul. Szewskiej o godz. 4,30 po poł.

— * **Sodalicja Zawodow. Pielęgniarek i Higjenistek** uczestniczy w piątkowej procesji ku czci Najśw. Serca Jezusowego. Zbiórka o godz. 17,30 przy ul. Dominikańskiej przed wejściem do kaplicy sodalicyjnej.

— * **Kiermasz Winiarski.** Tegoroczny „Kiermasz Winiarski" odbędzie się w niedzielę, 9 lipca, w lasku brzozowym w pobliżu kościoła sołackiego czyli na tem samem miejscu, co w ub. roku. Będzie to impreza na wielką skalę, urządzona w tej myśli, by zdobyć jak największy fundusz na wykończenie i wypłacenie kościoła parafjalnego na Winiarach. — Na czele Komitetu stoi ks. prob. Kaczorowski, wiceprezesem jest p. komisarz A. Bajerlein, sekretarzem p. Szcz. Urbaniak, skarbnikiem p. J. Boch. Sądząc po ofiarności naszego społeczeństwa, można się spodziewać, że także w bieżącym roku kiermasz winiarski będzie miał doskonałe powodzenie.

— * **Niebezpieczny lew w cyrku „Olimpja".** Cyrk - zwierzyniec, który z wielkiem powodzeniem występuje od kil-

ku dni w cyrku „Olimpja“ przy ul. Poznańskiej, pozostaje jeszcze, na ogólne życzenie publiczności, przez 4 dni. Niezwykłą atrakcją cyrku jest występ pogromcy dzikich zwierząt Włocha Monticolo, który popisuje się z grupą lwów berberyjskich. Pogromca uległ strasznemu wypadkowi we wtorek. Lew, skacząc przez rozpaloną obręcz, rzucił się na niego i zranił go poważnie pazurami na piersiach. Mimo to Włoch występuje nadal, zbierając zasłużone brawa.

— * **Loty okrężne nad Poznaniem** odbędą się w niedzielę, 25 bm. o godz. 18-tej. Autobus na Ławicę odchodzi o godz. 17,15 z przed Szpitala Djakonisek. Kilkunastominutowy lot okrężny nad miastem i okolicą kosztuje tylko 7.30 zł (dla członków L. O. P. P. 6,30 zł) włącznie z przejazdem na Ławicę. Loty zorganizowane są jedynie w celu zaznajomienia szerszych mas z samolotami polskiej konstrukcji i w związku z propagandą lotnictwa cywilnego.

— * **Na odpust Piotra Pawła do Częstochowy.** Pielgrzymka zorganizowana przez Związek Kobiet Katolickich wyrusza z Poznania we wtorek, dnia 27 b. m. o godzinie 10,30 rano. O godzinie 8 odprawi się w kościele św. Marcina msza św. na intencję pielgrzymki. Po nauce i instrukcjach pątnicy udadzą się w pochodzie na dworzec. Zgłoszenia na pielgrzymkę do 24 bm. w Związku Kobiet Katolickich (Al. Marcinkowskiego 1) telef. 15-27. Koszta przejazdu w obie strony wynoszą w III klasie 13,50 zł, w II klasie 19,50 zł.

— * **Zawody konne brygady kawalerji poznańskiej.** Dnia 25 bm. o godzinie 15 (3 po południu) odbędą się na hippodromie poznańskim przy ul. Grunwaldzkiej zawody konne oddziałów brygady kawalerji poznańskiej na cele stowarzyszenia „Rodzina Wojskowa“. Program przewiduje dwa konkursy oficerskie, jeden konkurs dla pań, konkurs podoficerski, woltyż polowy, gry i zabawy konne, zajeżdżanie artylerji, pokaz minerski, pokaz czołgów i t. p. Ceny wstępu bardzo umiarkowane. Wobec stale wzrastającej frekwencji publiczności na zawodach konnych, nie należy wątpić, że i tym razem liczna rzesza widzów zbierze się na hippodromie poznańskim. Na miejscu przygrywać będzie orkiestra wojskowa.

— * **Zabawa latowa S. M. P. Kicin,** która miała odbyć się 18 bm., przełożona została z powodu niepogody na dzień 25 bm. (w lesie koło Kicina).

KRONIKA MIEJSCOWA

Prze ORBIS bez paszportu i wiz do Paryża, Londynu, Belgji, Fjordy, Norwegji, Danji, jeszcze tylko niewiele miejsc. „ORBIS“, plac Wolności 9, telefon 52-18.
ng 10 502

— * **Obwód Poznański Związku Drogerzystów R. P.** odbył miesięczne zebranie w Domu Kupiectwa Polskiego. Bardzo żywą dyskusję wywołała sprawa bazarów jednolitych cen i sprawa dostaw przez fabrykantów wprost konsumentom. Prezes zakomunikował następnie, że nowy cennik na wody mineralne i produkty źródlane, obowiązujący w całem województwie poznańskiem, ukaże się w tych dniach i zostanie wszystkim zainteresowanym drogerzystom rozesłany. Dalej nawołuje p. prezes do licznego udziału w zjeździe w Toruniu, który odbędzie się 8 i 9 lipca. Zgłoszenia do 2. 7. przyjmuje biuro Związku, ul. Nowa 7. Po załatwieniu spraw bieżących wygłosił p. Adam Poszwiński odczyt n. t. „Przyczynki do historji Żydów w Poznaniu“. W dyskusji zabierali głos pp. W. Kaiser, St. Janczewski, M. Dybczyński, L. Kasprowicz, St. Mueller, Wójtowicz, prof. Czachowski i inni.

KRONIKA WYPADKÓW

— * **Zacięta bójka z nieznanej przyczyny.** Na ul. Starościńskiej i Spornej doszło do zaciętej bójki między Józefem Kortusem i synem jego Józefem z Winiar (Obornicka 58) a Józefem Zarembą (ulica Dąbrowskiego 47). Brutalnie pobitego przez obu Kortusów Zarembę opatrzyć musiało pogotowie ratunkowe, które przewiozło poszwankowanego do domu. Przyczyna zajścia nie została narazie wyświetlona. (kl)

KRONIKA POLICYJNA

— * **Kradzieże u Izraela Rzepnika.** Izrael Rzepnik przy ul. Wielkiej 22 doniósł policji, że dokonywano u niego systematycznej kradzieży obuwia, złożonego w składnicy. Jak oblicza p. Izrael Rzepnik, skradziono mu buty wartości 1500 zł, o którą to kradzież posądza swój personel. (kl)

— * **Okradzenie pasażerów na dworcu.** Ubiegłej nocy skradziono na dworcu poznańskim powracającą z Ameryki do Warszawy Eskrę Szufmanównę. Kradzieży dopuszczono się w pociągu podczas postoju na stacji w chwili, gdy Szufmanówna weszła do umywalni pociągu, pozostawiwszy w przedziale torebkę ręczną z czekami na 350 dol., wystawionych z datą 6 czerwca 1933 w Nowym Jorku. Gdy powróciła, w torebce nie było już wspomnianych czeków. (kl)

— * **Kradzieże i włamania.** Z garażu masy upadłościowej „Venetia“ przy ul. Dąbrowskiego 97 skradziono części samochodowe. Rozkradziono doszczętnie samochód ciężarowy, z którego pozostała tylk karoserja. O kradzieży tej doniósł policji zawiadowca masy upadłościowej p. Stan. Jarosz, ul. Kręta 7. (kl)

— * **Podrzucone niemowlę.** Na Wałach Leszczyńskiego 11 podrzucono na werandzie około 14-dniowe dziecko płci męskiej. Niemowlę ubrane było w świeżą bieliznę i zawinięte w szary papier, owiązany sznurkiem. Maleństwo odstawiono do przytułku miejskiego dla niemowląt. W sprawie tej policja wdrożyła śledztwo. (kl)

Nasi korespondenci donoszą

Z Poznańskiego

— * **JAROCIN.** (Z Bractwa Kurkowego w Mieszkowie.) W roku bieżącym zdobył godność króla kurkowego p. Wincenty Buszkiewicz, pierwszym rycerzem został p. Władysław Tyliński, drugim rycerzem p. Antoni Białecki. Największą ilość pierścieni zdobył p. Ludwik Frąckowiak.

— * **KOSTRZYN.** (Prymicje.) We wtorek odprawił swą pierwszą mszę św. w kościele parafjalnym w Czerlejnie ks. Marjan Walczak. W uroczystości tej brała udział cała prawie parafja i okoliczne duchowieństwo z ks. dziekanem Czujewiczem na czele. Po mszy św. udzielił prymicjant obecnym po raz pierwszy swego kapłańskiego błogosławieństwa.

— (Jarmark.) Ostatni jarmark wypadł pod każdym względem słabo. Bydła i koni sprowadzono dużo, również licznie zjawili się handlarze różnych towarów. Obroty były liche z powodu ogólnego braku gotówki.

— (Misja.) W parafji tutejszej zaczęła się misja św., która potrwa tydzień do święta św Piotra i Pawła. W tym czasie odbędzie się bierzmowanie, którego udzieli J. E. ks. biskup Dymek.

— * **KOŹMIN.** (Drugi wikarjusz.) Drugi wikarjat parafji koźmińskiej objął ks. neopresbyter Marjan Maknuszewski z Śremu.

— (S. M. P.) Dnia 25 bm. urządza S. M. P. w ogrodzie Domu Katolickiego zawody międzymiastowe pod protektoratem ks. prob. Flacha. Wybrano komitet honorowy z p. Januszem Podlewskim na czele. W skład komitetu wykonawczego wchodzą członkowie S. M. P. z ks. patronem Józefem Krychem na czele. Pobyt w ogrodzie uprzyjemni koncert orkiestry oraz zabawa latowa z rozmaitemi niespodziankami. Obywatelstwo miasta i okolicy niechaj poprze gorąco wysiłek młodzieży polskiej licznem przybyciem. Udział w zawodach zapowiedziało 25 organizacyj S. M. P. pozamiejscowych.

— * **MOSINA.** (Prymicje.) W kościele parafjalnym w Żabnie pod Mosiną odprawił pierwszą mszę św. ks. Tomczak z Krajkowa. W pięknej tej uroczystości wzięło udział liczne duchowieństwo oraz niezliczone rzesze wiernych. Po uroczystej mszy św. udzielił ks. Tomczak wszystkim wiernym pierwszego kapłańskiego błogosławieństwa. Prymicjantowi składali w tym dniu wszyscy serdeczne gratulacje, ponieważ ks. Tomczak w swej parafji był ogólnie znaną i lubianą postacią.

Prosimy nie odkładać

„Kurjera Poznańskiego“

przed przejrzeniem ogłoszeń „drobnych“

Zainteresują Cię one zkorzyścią dla Ciebie!

zz 18 104

— * **MOGILNO.** (Osobiste.) Na zasadzie uchwały Głównego Zarządu Ochotników Ziem Zachodnich otrzymał mistrz piekarski p. Białęcki Romuald Krzyż niepodległości.

— (Uwolniony od winy i kary.) Głośną swego czasu była sprawa defraudacji 1000 zł, popełnionej na szkodę Komunalnej Kasy Oszczędności rzekomo przez p. Bauzego Franciszka, byłego pracownika kasy. Na rozprawie w sądzie grodzkim winy oskarżonemu nie udowodniono, wobec czego ogłoszony został wyrok uwalniający p. Bauzę od winy i kary.

— (Poświęcenie kajaków harcerskich.) W święto Bożego Ciała odbył się raport przy jeziorze mogileńskiem. Przed spuszczeniem kajaków na wodę wygłosił przemówienie kapelan i opiekun drużyny ks. Obarski, który omówił cel sportu wodnego naszej drużyny, poczem dokonał uroczystego aktu poświęcenia 7 kajaków. Po poświęceniu wygłosił przemówienie prezes K. P. H. p. dyr. Chojnacki, który złożył równocześnie życzenia najlepszego rozwoju harcerstwu w sporcie wodnym. Nastąpiła potem defilada kajaków i jednej łodzi 4-osobowej. W wyścigu na dystansie 1000 mtr. pierwsze miejsce zajął drużynowy drh. Wolski Teodor i Woźniak Jan, 2. Kraśny, Nawrocki.

— * **OPALENICA.** (Prymicje.) 20 bm. odprawił w tutejszym kościele parafjalnym pierwszą mszę św. ks. Józef Rozalczak, syn znanego i wielce poważanego kupca Józefa Rozalczaka. Prymicjanta wprowadzono w procesji z domu rodzicielskiego do świątyni pańskiej. Okolicznościowe kazanie wygłosił ks. przeor Kukliński z Poznania, podkreślając, że po 16 latach zostaje wyświęcony w tutejszej parafji ksiądz — członek Zgromadzenia Zmartwychwstańców. Po mszy św. udzielił ks. Rozalczak błogosławieństwa swej rodzinie oraz wszystkim wiernym.

— * **SZAMOTUŁY.** (Zlot S. M. P.) W ub. niedzielę odbył się zlot okręgowy Stow. Młodzieży Polskiej. Przy dźwiękach orkiestry S. M. P. z Samołęża wyruczyli młodzi do kolegjaty na nabożeństwo. Po raporcie na rynku, który odebrał wicepatron p. insp. szkolny Rosochowicz, odbyła się przed pomnikiem powstańca defilada. W karnych szeregach przeszli członkowie w liczbie około 300 przed swemi władzami. Uroczyste zebranie odbyło się w sali Ogniska, która nie pomieściła wszystkich uczestników. Zebraniu przewodniczył protektor, ks. dziekan Kaźmierski. Referat wygłosił delegat p. Gruszczyński z Poznania. Okrzyk na cześć Ojca św. i Prezydenta R. P. wniósł ks. przewodniczący. Uroczyste zebranie zakończono wspólnym śpiewem „Hej do apelu“. Wyniki zawodów, do których stanęły gniazda Wronki, Otorowo, Rudki, Mały Gaj, Bąblin, Ostroróg, Samołęż, Obrzycko i Szamotuły, są następujące: Bieg 3200 mtr. Rosada Stan. Szamotuły; sztafeta 4×100 mtr. 1) Szamotuły 2) Ostroróg; zawodnicy ponad 18 lat. Bieg 100 mrt. Hoffmann Fr., Ostroróg; skok w dal Łuczak Ostroróg; skok w wyż Zomerski Otorowo; kula Zomerski Otorowo. Zawodnicy poniżej 18 lat. 80 mtr. Bekasiak Szamotuły; kula Jajuga Otorowo; skok w dal Otułakowski Obrzycko; skok w wyż Majewski Marjan Szamotuły. Po rozdaniu nagród uformował się pochód, który się udał do Ogniska, gdzie zakończono uroczystość dnia. (sc)

— (Kradzieże.) Rolnikowi p. Michałowi Schulzowi w Jastrowie skradli nieznani sprawcy tucznika wagi 2 centnarów. Nauczycielowi p. Kabacińskiemu w Wielkim Gaju, jak również gościowi jego p. Dworczakowi z Ceradza Kościelnego skradziono rowery. (sc)

— * **SKOKI.** (Pożary.) Dnia 17 bm. wybuchł pożar w domu mieszkalnym robotników majętności Sierniki, który doszczętnie spłonął, przyczem spaliły się meble oraz inne rzeczy jednemu z lokatorów. Ogień został podłożony zbrodniczą ręką.

— (Konferencja prezesów.) Z inicjatywy ks. prob. Bolesł. Staniszewskiego odbyło się tu zebranie prezesów wszystkich organizacyj, na którem uchwalono jednogłośnie uroczyście powitać w Skokach w przejeździe na Zjazd Katolicki do Wągrówca w dniu 24 bm. Ks. Kardynała Prymasa Polski. Celem usprawnienia przygotowań wybrano ścisły komitet wykonawczy.

— * **WIELEŃ.** (Z Bractwa Kurkowego.) W tegorocznem strzelaniu Bractwa Kurkowego, godność króla zielonoświątecznego zdobył p. Kita; pierwszym rycerzem został p. Mielke a drugim rycerzem p. Kratzel.

— (Założenie Koła Ligi Morskiej i Kolonjalnej.) W ubiegłym tygodniu odbyło się tu organizacyjne zebranie Miejscowego Koła Ligi Morskiej i Kolonjanej. Do zarządu nowopowstałego Koła weszli pp. Galusiński — prezes, burm. Wachowiak — wiceprezes, Malich — sekretarz, Kolayak — zast. sekr., Gołębiewski — skarbnik.

— * **TRZEMESZNO.** (Matura.) W poniedziałek 19 bm. skończył się egzamin maturalny, który zdało 21 kandydatów: Banaszak Hieronim, Błaszak Stanisław, Buszewicz Gwidon, Dłużniewski Alfons, Domieracki Alojzy, Eichstaedt Izydor, Gałęzewski Alojzy, Idziński Bogdan, Januszewski Marjan, Jędraszak Kazimierz, Kosecki Edmund, Kwiatkowski Marjan, Mencel Jan, Michalski Józef, Niemczyk Henryk, Owczarzak Bernard, Pilichowski Czesław, Przybylski Władysław, Skowroński Edward, Strzyżewski Janusz, Swędrzyński Edward.

Król i rycerze tegorocznego strzelania Bractwa Kurkowego **w Gnieźnie.** Od lewej pp.: Nakulski (I. rycerz), Galantowicz (król), Malski (II. rycerz).

Sąd doraźny w Ostrowie

Jak się dowiadujemy, rozprawa przeciwko Walentemu Ramiędze, zabójcy śp. sędziego Arendta, odbędzie się przed sądem doraźnym w Ostrowie w piątek, dnia 23. bm.

Niesłychany wybryk socjalistyczny na cmentarzu bydgoskim

Z Bydgoszczy donosi telefonicznie (tr.): Onegdaj zmarł tutaj śp. Pawłowski, radny socjalistyczny i urzędnik Kasy Chorych. Na wczoraj zapowiedziane zostało pochowanie doczesnych szczątków śp. Zmarłego. Gdy rodzina, bliżsi znajomi i delegaci rady miejskiej zjawili się niemal w komplecie przy kaplicy na cmentarzu parafji Serca Jezusowego, skąd miały być przeniesione zwłoki na cmentarz, i gdy do ustawionego już konduktu wystąpił ks. Handtke, zjawiła się nieoczekiwanie delegacja P. P. S. z czerwonym sztandarem. Wszyscy obecni byli tym faktem zaskoczeni i nie dziw, że ks. Handtke zarządził usunięcia sztandaru. Tutaj spotkał się jednak z decydowaną postawą delegacji, która żądaniu stanowczo odmówiła. Nie pomogły prośby pozostałej po śp. Zmarłym rodziny, która oświadczyła, że Zmarły przed śmiercią wyraził życzenie, aby manifestacji partyjnej na jego pogrzebie nie było, nie pomogła nawet interwencja przedstawiciela policji. Socjaliści uparli się za wszelką cenę i nie ustąpili. Ustąpić musiał natomiast ks. Handtke.

Pogrzeb odbył się bez księdza, którego zastąpił czerwony sztandar, a nad mogiłą zamiast mowy pogrzebowej słyszało się partyjny hołd, oddany towarzyszowi przez dowódcę miejscowych socjalistów p. Matuszewskiego. Ponadto zamiast pieśni żałobnej był hymn partyjny „Czerwony Sztandar“, śpiewany przez grupę towarzyszów ku bolesnej goryczy rodziny Zmarłego.

Zaznaczyć należy, że zgromadzeni przedstawiciele rady miejskiej jak i liczni wierni musieli również potępić swawolę prawem kaduka narzucającej się delegacji socjalistycznej. Fakt niesłychanego wystąpienia grupy członków P. P. S. na pogrzebie śp. Pawłowskiego wywołał w społeczeństwie katolickiem Bydgoszczy poważne rozgoryczenie.

Jak słychać, wybryk socjalistyczny na cmentarzu będzie przedmiotem interpelacji na dzisiejszem posiedzeniu rady miejskiej

KRONIKA BYDGOSKA

— **Ujęcie świętokradców.** Na gorącym uczynku świętokradztwa w kościele św. Trójcy przytrzymano braci Matejów. Jak się okazuje, dokonali oni kilka innych kradzieży w kościołach na Pomorzu. I tak w Brodnicy okradli kościół z drogocennych wot, w Wąbrzeźnie i w Lisnowie pow. inowrocławskiego obrabowali skarbonki. Specjalni urzędnicy śledczy, którzy od kilku dni bawią w Bydgoszczy, ustalili te rzeczy po przeprowadzeniu szczegółowych dochodzeń.

— **Wspaniały połów.** W Brdyujściu pod Bydgoszczą rybacy pp. Pawlak i Kaczmarek złowili jesiotra wagi 140 kg. Jest to sensacja, która zainteresowała licznych wycieczkowiczów.

— **Kradzieże.** Córka państwa Łomińskich Marja skradła swym rodzicom 110 zł gotówki i posiadłszy tak poważną kwotę ulotniła się z domu. Podobnie uczeń piekarski K. L., zatrudniony w piekarni Michalińskiego Kazimierza, ul. Gdańska 156, uprawiał systematyczną kradzież chleba na szkodę swego pryncypała. Obiecującego ucznia przychwycono na gorącym uczynku. Niewykryci dotąd sprawcy skradli p. Iglińskiemu Mieczysławowi, ul. Karpacka 27, konia z wozem.

— **Śmierć przy pracy.** W dniu wczorajszym w godzinach popołudniowych w Somsiecznie, pow. bydgoskiego, cieśla Edmund Korpalewski przymocowując skrzydło do osi śmigieł wiatraka, został uderzony krawędzią śmigła w czaszkę tak nieszczęśliwie, że poniósł śmierć na miejscu.

DZIAŁ KULTURY I SZTUKI

DLA POLSKIEGO LUDU - DZEŁO POLSKIEGO ARTYSTY!

Ideą przewodnią urządzonej w Muzeum Wielkopolskiem wystawy „Święty obrazek" jest pokazanie reprodukcyj wszystkich cudownych obrazów i figur na ziemiach całej Polski, ze szczególnem uwzględnieniem Wielkopolski, w przeglądzie chronologicznym. Tę bardzo bogatą kolekcję „Wizerunków", „prawdziwych kopij", „prawdziwych wyobrażeń" obrazów naszych świętych zgromadzono na wystawie dzięki zbiorom niestrudzonego kolekcjonera grafiki religijnej, ks. kan. Formanowicza z Gniezna, dalej dyr. Wł. Stachowskiego z Gostynia, nakoniec dzięki zapobiegliwości kustosza Muzeum Wielkopolskiego dr. A. Brosiga. Umieszczona na wystawie specjalna mapka topograficzna daje dokładny przegląd wszystkich cudownych obrazów na ziemiach Wielkopolski i w jej najbliższem sąsiedztwie.

Za najstarsze zabytki należy uważać bezcennej wartości drzeworyty i miedzioryty z bibljoteki kapituły gnieźnieńskiej, pochodzące z XV wieku. Są to niejako prototypy sztuki graficznej z tej dziedziny i od nich wywodzi się wytwórczość lokalna, rzemieślnicza, a później jarmarczna, idąca przez w. XVI i XVII itd., a rozwijająca się przedewszystkiem w miedziorytnictwie, od drugiej połowy XVI w. i przez w. XVII. Mamy tu kilka pięknych unikatów tego rodzaju, np. subtelną w technice i miłą w wyrazie Madonnę Rokitniańską z r. 1671, Madonnę z Buku, zatrącającą dość mocno o prymityw i obramowaną barokowym ornamentem Andrzeja Siemińskiego, a wreszcie kilka sztychów, przedstawiających Madonnę Gostyńską. W tych ostatnich widać już obniżenie poziomu, zanik wprawy technicznej, jakkolwiek wciąż jeszcze zachowuje się w nich dobra tradycja.

Cechą drzeworytu ludowego, który zaczął potem wypierać miedziorytnictwo, jako trudniejsze w technice i mniej dostępne gdy idzie o uzyskanie materjału — jest prymityw i naiwność, przy równoczesnem spotęgowaniu ekspresji. Tę gałąź grafiki relignej reprezentuje teka ludowych drzeworytów Łazarskiego. Część ich t. zw. litewską odbito z oryginalnych klocków, odnalezionych w jednym z klasztorów OO. Karmelitów na pograniczu Żmudzi i Prus Wschodnich, są to prace t. zw. obraźników polskich, ruskich i litewskich. Część druga pochodzi z Małopolski, całość obejmuje drugą połowę XVIII w. i pierwszą XIX w., kolory dobrano na podstawie odnalezionych oryginalnych odbitek, tak, że wygląd pierwotny oryginałów został zupełnie zachowany. Dzięki temu możemy w całej pełni zachwycać się urokiem tej niezwykle oryginalnej sztuki rodzimej. Odrazu nasuwa się analogja z kolekcją chińskich ludowych drzeworytów, które właśnie oglądałem w Warszawie, a o których niedawno pisał w „Dziale" dr. Niemojewski. Niezawodnie nasze muszą ustąpić miejsca tamtym — wyrosłym na starej, wielowiekowej kulturze drzeworytu, lecz mają pomysłową kompozycję, często naiwną, lecz może dlatego przekonywującą, wiele śmiałości w doborze pięknie zestrojonych kolorów i dużo rozmaitości w stosowaniu kreski i w często brutalnem zestawieniu plamy ciemnej z powierzchnią papieru. Piękną tę kolekcję uzupełnia kilka drzeworytów odnalezionych w Wielkopolsce (Rokitno-Skrzetusz).

W początkach XIX w. przybywają dwie nowe techniki graficzne: litografja i staloryt. W porównaniu z drzeworytem mają one wysoki poziom techniczny a wykonywują je kwalifikowani artyści — w Wielkopolsce np. Jarociński i Lukomski. Z litografij wymieńmy jako przykład piękną „Pietę" z Chełmna. Ale w drugiej połowie XIX w. piękna ta gałąź rodzimej sztuki zaczyna szybko upadać, wskutek masowej produkcji fabrycznej. Po miastach, wsiach i miejscach odpustnych kolportuje się „obrazki święte", wykonywane hurtem w technice chromolitograficznej lub w cynkotypji, czy wreszcie w rotograwurze przy wydatnej pomocy fotografji. Niski ich poziom obniżył wymagania odbiorców i wypaczył ich gust. Dosadnie objawia się nam ten smutny stan, gdy na wystawie porównamy wytwórczość lat ostatnich z tem, co się dawniej w kraju i to własnemi dobremi siłami wykonywało. Bo dodać jeszcze należy, że kolportaż tej tandety szedł i jeszcze częściowo do dziś dnia idzie z zagranicy, której za to płacimy ogromny sumy!

W ten sposób „dosięgliśmy dna kryzysu". Nie posiadamy własnego, prawdziwie polskiego, a ze smakiem wykonanego świętego obrazka, by nim obdarzyć naszą dziatwę czy też nasz religijny lud. Czy tak ma być nadal? Czy nie stać nas na prawdziwie artystyczną produkcję na tem polu? Czy niema u nas artystów, którzyby nie potrafili podołać temu zadaniu? Tyle się mówi o kryzysie w sztukach plastycznych istotnie ciężkim, a tu poprostu „pieniądze leżą na ulicy"... tylko je podjąć. Uważam, że rezultatem tej pożytecznej wystawy powinna być odpowiednio zorganizowana akcja, celem stworzenia własnej wytwórczości tego rodzaju. Poprostu należy rozpisać konkurs, zaprosić artystów pracujących w grafice religijnej, których mamy podostatkiem, i wybrać odpowiedzialne „jury", któreby zadecydowało o wartości prac. I uważam, że właśnie Poznań najbardziej jest powołany do tej ze wszechmiar ważnej kulturalnej imprezy.

A teraz — jaki ma być ten polski święty obrazek? Mówi się, że lud chce na nim barw, i to przedewszystkiem złotych i srebrnych. Oczywiście, że tak — i to właśnie bardzo dobrze. — Wystarczy zwiedzić dział etnograficzny w Muzeum Wielkopolskiem, by się przekonać jak lud nasz jest zamiłowany w barwności. Ten piękny instynkt należy kultywować. Tak samo, jak trzeba ludność wiejską umacniać w zamiłowaniu do własnego, regjonalnego stroju a odciągać od miejskiej tandety — tak samo trzeba jej dać w rękę rodzimy obrazek. Czy ma to być kopja dawnego prymitywu? Nic podobnego! Trzeba wytworzyć typ nowy, lecz nawiązany do twórczości ludowej jako rdzenia i do podstawy.

Nic słuszniejszego nad to, aby usunąć z obiegu często obcą a zawsze lichą produkcję, znadującą się o sto mil niżej poziomu, jaki osiągnęła nasza własna, rodzima, polska grafika, równająca się artystycznie z najwybitniejszą w tym zakresie wytwórczością innych krajów. Nic słuszniejszego, aby lud polski, odznaczający się takiem wyczuciem piękna i będący sam prawdziwym artystą w swej domowej twórczości — aby lud ten usunąć z pod nacisku brzydactwa i w ręce, złożone do modlitwy, włożyć mu polskie dzieło polskiego twórcy.

Jan Mroziński.

Poznań.

Sztuka i sport. Piszą nam z Warszawy: W kawiarni Instytutu Propagandy Sztuki otwarto wystawę obrazów o tematach sportowych. Wystawa ta swój początek zawdzięcza... kursowi narciarskiemu — mianowicie: urząd wychowania fizycznego zorganizował w lutym roku bieżącego kurs narciarski w Bukowinie na Podhalu. Malarze, biorący udział w kursie, korzystali z różnych zniżek i udogodnień, a wzamian za to każdy z nich zobowiązany był ofiarować jakieś swoje dzieło o sportowym temacie do tworzącego się Muzeum Sportowego. Słowem — sport i sztuka podały sobie ręce i obu stronom wyszło to na zysk i pożytek. Malarze nauczyli się jeździć na nartach i spędzili przyjemnie czas na zdrowotnych rozrywkach, a sport zyskał sporo dzieł sztuki do zbiorów swego muzeum. (wp)

Pisma nadesłane

„Gazeta Kościelna". Rok XL (1933). Nr. 22. Treść: X. L. Kasprzyk: „Katolicyzm społeczny a duchowieństwo". — X. N.: „W sprawie ożywienia naszych misyj ludowych". — X. L. K.: „Prawda o Adwentystach". — X. C. Łukasik: „Przyszłość Kościoła św. — X. N.: „Wydział misjologji na Papieskim Uniwersytecie Gregorjańskim". — X. J. Walniczek: „W sprawie Akcji katolickiej". — J. Ujda: „Pierwszy przekład L i s t ó w św. Grzegorza z Nazjanzu". — Sprawy religijne. — Z piśmiennictwa. — Wiadomości diecezjalne. — Komunikaty. — Adres redakcji i administracji: Lwów, ul. Zygmuntowska 4.

„Kwartalnik Klasyczny" 1933 (VII) Zeszyt 2. Treść: Auerbach M.: „Problem zasobu wyrazów w języku łacińskim". — Zetowski St.: „Rola filologji w umuzykalnieniu młodzieży szkół średnich". — Schächterówna R.: „Pracownia filologiczna". — XXXVIII Sprawozdanie z czynności P. T. F za r. 1932. — Manteuffel J.: „Rozwój papyrologji w latach ostatnich". — Bibljografja. — Kronika. — Przekłady. — Adres redakcji: Prof. R. Ganszyniec, Lwów, ul. Potockiego 20. — Adres administracji: Prof. Wł. Grużewski, Lwów, Obertyńska 2.

ŻYCIE KULTURALNE

W NAUKOWYM POZNANIU

Komisja Historyczna Poznańskiego Towarzystwa Przyjaciół Nauk odbędzie posiedzenie w piątek dnia 23 czerwca o godz. 19 w Archiwum Państwowem. Na porządku dziennym referat prof. A. M. Skałkowskiego pt. „Rodowód Józefa Sułkowskiego i jego listy młodociane".

Z Pol. Tow. Filologicznego. Koło lwowskie odbyło posiedzenie z referatami prof. dr. W. Chodaczka nt. „Przyczynki interpretacyjne do Metamorfoz Apulejusza", prof. dr. J. Willera pt. „Wzmianki o kontuszu u pisarzy greckich" i prof. dr. B. Nadolskiego pt. „Łaciński renesans za Zygmunta Starego i jego znaczenie dla literatury polskiej".

Z Lwowskiego Tow. Naukowego. Wydział matematyczno - przyrodniczy odbył posiedzenie, na którem prof. M. Matakiewicz przedstawił pracę pt. „Ogólny kształt i równanie pionowej krzywej prędkości wyznaczone na zasadzie empirycznej", prof. K Weigel — pt. „Przestrzenne wcinanie wstecz rozwiązane jako przecięcie ostrosłupa według trójkąta o danym kształcie", prof. N. Gąsiorowski — pt. „Zagadnienie etjologji twardzieli" i prof. S. Krzemieniewski — pracę dr. J. Badjana pt. „Z cytologji bakteryj".

LITERATURA

Rumuńska powieść wojenna. Cezar Petrescu, którego powieść „Ciemność" ukazała się obecnie w przekładzie p. St. Łukasika nakładem „Wydawnictwa Literacko - Naukowego w Krakowie, jest dziennikarzem oraz belletrystą w Bukareszcie. Znajduje się obecnie w sile wieku (urodzony 1892) a ogłosił już kilkanaście tomów, mieszczących nowele i powieści, wśród których „Ciemność" jest jedną z najgłośniejszych, zdobyła sobie poza Rumunją duże echo i została przełożoną na włoskie, francuskie i czeskie. P. Petrescu pochodzi z Mołdawji, ma w żyłach kropelkę krwi polskiej i w rozmowie z autorem wybornego przekładu użalał się — jak czytamy w przedmowie — że Rumunja dowiaduje się o Polsce i jej kulturze prawie wyłącznie z publikacyj francuskich. Jest to wyrzut pod adresem naszej taktyki propagandowej, którą wartoby i na tym terenie ulepszyć. Dziennikarskie upodobania autora objawiają się nietylko w żywej i barwnej narracji, przywodzącej na myśl technikę t. zw. wysokiego reportażu, lecz i w doborze tytułów, która to sztuka tak wielkie stawia wymagania dzisiejszemu dziennikarzowi co do pomysłowości, a także co do smaku. Widać to z tytułów takich jak „Człowiek, który znalazł swój cień" (jakby pendant do słynnej opowieści Chamisso'a), „Aranca, klejnot mokradeł", „Skarb króla Dromicheta", „Bal mechaniczny", „Wyjechał bez podania adresu" i in. Są to opowieści o tle społecznem i obyczajowem, pełne werwy i szybko toczących się wydarzeń. Do „Ciemności" wrócimy osobno. Dobrze się stało, iż dzięki przekładowi p. Łukasika nawiązaliśmy kontakt z najnowszą literaturą rumuńską. (ln)

MUZYKA

Artyści polscy zagranicą. Na odbywającym się w Amsterdamie dorocznym festiwalu międzynarodowego Towarzystwa Muzyki współczesnej wykonano kompozycje młodego muzyka lwowskiego dr. Kofflera. Dyrygował Ignacy Neumark, warszawianin.

OCHRONA ZABYTKÓW

Dar uczonego dla Muzeum Narodowego. Z Krakowa donoszą nam (kt): Zmarły niedawno, a tak bardzo zasłużony historyk sztuki i konserwator dr. Stanisław Tomkowicz zapisał dla Muzeum Narodowego obraz Ruszczyca „Młyn", jedno z najwspanialszych dzieł znakomitego malarza. Ponadto legat ś. p. Tomkowicza mieści okazy cenny porcelany oraz zbiór portretów z wieku XVIII.

VARIA

Pamiątka po „Kaktusie". Jeżeli poznański Klub Szyderców „Pod Kaktusem" istotnie rozpłynie się w „Różowej Kukułce", tak jak to czytamy w różnych zapowiedziach, to zostanie po nim, w każdym razie, interesująca pamiątka. Wyszedł mianowicie „Almanach Klubu Szyderców", noszący tytuł „Siedziała pod kaktusem", a zawierający wiersze i piosenki, któremi w kaktusowe soboty zabawiali się goście Klubu. Jest to spory tom, mieszczący utwory pp. A. M. Swinarskiego, J. Gerżabka, S. Balickiego, J. Sztaudyngera, T. W. Sułka, G. Miklaszewskiego, J. Znanieckiego, A. Janta-Połczyńskiego i A. Gniatczyńskiego, a ozdobiony rysunkami, których dostarczyli pp.: B. Poświk, H. Smuczyński, A. M. Swinarski, Z. Szpingier, W. Taranczewski i J. J. Wroniecki (twórca okładki i godła Klubu Szyderców). Kto słyszał to wszystko v i v a v o c e, będzie mógł odnowić wspomnienia. Kto nie brał udziału w wieczorach Klubu, ma sposobność zapoznać się z typem uprawianej tam fraszki i niekiedy satyry. Tom jest wydany gustownie, oryginalnie i ze smakiem. (ln)

W REGJONIE POMORSKIM

JAK TORUŃ PRZYGOTOWUJE ŚWIĘTO SWEGO SIEDMSETLECIA

Komitet siedmsetlecia Torunia pracuje energicznie, aby przygotować rocznicę także pod względem wydawniczym. Zajęła się tem jego sekcja naukowa, przygotowując szereg cennych publikacyj, wśród których pierwsze miejsce zajmie „Monografja m. Torunia".

Jest to okazały tom — około 400 stronic in folio — wydany nakładem Magistratu, dzieło zbiorowe, które powstało pod redakcją prof. U. P. dr. Kazimierza Tymienieckiego. W szeregu prac monograficznych, opartych na najnowszych badaniach, zobrazuje ono wszechstronnie dzieje polityczne i wewnętrzne jako też kulturę naszego miasta. A więc jego „krajobraz geograficzny" (pióra dra R. Galona), „Toruń i okolicę w czasach przedhistorycznych" (ks. dr. Wł. Łęga), „Dzieje polityczne do r. 1793" (dr. K. Górski), „Dzieje wewnętrzne do r. 1793" (L. Koczy), „Historję polityczną od r. 1793 do 1815" (J. Staszewski), „Historję Torunia od 1815 do chwili obecnej" (ks. Alf. Mańkowski), „Dzieje stosunków kościelnych" (ks. T. Glemma), „Szkolnictwo w ciągu jego dziejów" (dr. St. Rync), „Historję książki w Toruniu" (dyr. Z. Mocarski), „Historję herbu i numizmatykę" (dr. Gumowski). Całość opuści prasę w najbliższych tygodniach. Niektóre prace, w formie osobnych odbitek, pojawiły się już na rynku księgarskim.

Dopełni „Monografji" „Historja cechów toruńskich" dra St. Herbsta — przygotowana do druku sumptem tutejszych cechów, oraz I tom „Dziejów politycznych Torunia w XVII wieku" Stan. Wałęgi, który pojawi się jako XXXIX tom „Roczników" Towarzystwa Naukowego. Pod prasą znajdują się jubileuszowy (27) tom „Fontes" z tekstem „Najstarszej księgi ławniczej Torunia" z w. XIV, przygotowanym do druku przez dyr. dr. K. Kaczmarczyka i takiż zeszyt „Zapisków" T-wa Naukowego z pracami: St. Dąbrowskiego („Portale, bramy i sienie toruńskie XVII w."), dr. T. Mikulskiego „Toruń w pieśni ludowej") i ks. Alf. Mańkowskiego („Sylwester Stodewescher-Toruńczyk, arcybiskup ryski").

Architekturę i zabytki Torunia zilustrują wydane nakładem miasta: „Ratusz Toruński" obszerna (520 str.) bogato ilustrowana monografja artystyczna tego klejnotu napisana przez dr. Gw. Chmarzyńskiego i tegoż autora „Toruń dawny i współczesny" — album, obejmujące 120 plansz, poprzedzone krótkim wstępem o zabytkach miasta.

Ten bogaty — zwłaszcza jak na obecne warunki — plon naukowo-wydawniczy będzie hołdem godnym stanowiska, jakie Toruń przez siedm wieków istnienia zdobył sobie w dziejach kultury polskiej. Nadto staraniem sekcji artystycznej Komitetu przygotowany został medal pamiątkowy. Wykonany w mennicy państwowej według projektu p. St. Repety, przedstawia Ratusz, zaś na odwrocie ma herby m. Torunia, Rzeczypospolitej oraz województwa chełmińskiego a zarazem Prus Królewskich.

A. Münnich.

Zwyczaje weselne na Kujawach, w formie noweli ujęte, znalazły się na łamach kwartalnika p. t. „Gryf" wydawanego przez Kółko literackie przy liceum handlowem w Bydgoszczy. Są to piosenki, zwyczaje i sam opis wesela. Nadto zamieszczono szereg artykułów o wewnętrznem życiu szkoły. Należy pamiętać, że omawiany „Gryf" nie ma nic wspólnego, poza nazwą, z innym kwartalnikiem pod tą samą nazwą, a wydawanym w Kartuzach. To ostatnie wydawnictwo ma poza sobą dawne tradycje, jeszcze przedwojenne i ujmuje sprawy kulturalne kaszubsko - pomorskie. Byłoby wskazane, aby młodszy brat „Gryf" dołączył do swego tytułu bodaj dodatek „bydgoski" i w przyszłości innych czytelników nie wprowadzał w błąd. (J. St.)

W następnym Dziale

„JAKIE GODZINKI TŁUMACZYŁ X. WUJEK?"

przez

Ks. dr. Bronisława Gładysza

Książki nadesłane

E. Romer: „Europa". Mapa polityczna 1:6.000.000. Książnica - Atlas. Lwów - Warszawa 1933.

DZIAŁ GOSPODARCZY

Z chwili

Przeobrażenia ceny i rynków

Wnikliwe studjum p. prof. H. Tennenbauma n. t. „Przemian ustrojowych", o którem już pisaliśmy, zawiera m. in. świetnie podchwycone obserwacje przeobrażeń, jakim współcześnie uległy ceny i rynki. Oto kilka myśli prof. Tennenbauma:

Ustawy o nadzorze sądowym i o układach z wierzycielami wprowadziły inną ocenę wartości majątku niż cena rynkowa. Prawodawca został zmuszony do wprowadzenia obok aktualnej, efektywne, osiągalnej ceny inną cenę, jak np. cenę z przed paru lat. (Rząd niemiecki w 1931 r. zakazał ogłaszania kursów papierów wartościowych, gdyż ich kurs tak spadł, że pożyczki, udzielone przez banki pod zastaw papierów wartościowych, były niepokryte. Zamknięto giełdę i zakazano ogłaszania kursów pozagiełdowych). W pewnych warunkach cena rynkowa jest czynnikiem tak rewolucyjnym i perturbacyjnym, że rozpowszechnianie informacyj o cenie rynkowej jest traktowane narówni z rozpowszechnianiem literatury wywrotowej.

* * *

Cena i bankructwo, jako ostateczne instancje gospodarstwa wolnorynkowego, utraciły część swego znaczenia, stały się instancjami o ograniczonym zakresie kompetencji. Ich miejsce zajmują inne instancje. Polityka gospodarcza staje na stanowisku, że jej zadaniem jest korektywa warunków konjunkturalnych, doprowadzających do zaniku rentowności i do bankructwa gałęzi, dotkniętych groźbą katastrofy na skutek działania aktualnej, efektywnej ceny rynkowej.

* * *

Przeprowadzenie linji demarkacyjnej pomiędzy rynkiem normalnym albo dotychczas za normalny uważanym a rynkami starzyzny i rynkami zastępczemi nie jest łatwe i często te rynki się zlewają. Rynki starzyzny i zastępcze robią konkurencję rynkowi normalnemu; np. stare szyny są nabywane od ministerstwa komunikacji, używane są zamiast belek i w ten sposób „rynek starzyzny" szyn robi konkurencję rynkowi normalnemu belek.

* * *

Tworzy się system pojęć, których celem jest stworzenie instytucji, wydającej legalne „karty wstępu na teren rynku." Legalnej karty wstępu nie miały dotychczas wytwory więziennictwa, gdyż bezpłatna praca więźniów była uważana za konkurencję nielojalną. Utrudnione prawo wstępu na rynek miały kraje o zdeprecjonowanej walucie i obostrzenie polegało na stosowaniu dodatkowych ceł antidumpingowych. Obecnie powstaje zamiar utrudnienia wstępu na rynek krajowy przedsiębiorcom, obchodzącym istotnie albo rzekomo ustawy podatkowe i socjalne, — przedsiębiorstwom nieurządzonym nowocześnie i nienależycie zainstalowanym, — wreszcie przedsiębiorcom rezygnującym w okresie kryzysu z amortyzacji urządzeń i wskutek tego powoli umierającym.

* * *

Nową tendencją jest skrępowanie, ujęcie w karby rynku niekwalifikowanego, a więc utrudnienie zbytu przedsiębiorstwom, nie wykonywującym moralnego obowiązku wywozu, wywożącym nienależycie wysortowane np. jaja itp. Syndykaty przymusowe są instytucją, wydającą karty wstępu na rynek.

* * *

Żyjemy w okresie konfliktu pomiędzy gospodarstwem rynkowem a ceną rynkową. Odradzają się średniowieczne pojęcia o cenie sprawiedliwej, godziwej, uczciwej, pozwalającej uczciwemu, nowocześnie urządzonemu przedsiębiorcy na pokrycie słusznych i godziwych kosztów własnych.

Z ZAGRANICY

(z) **Emisja nowej pożyczki austrjackiej.** Donoszą z Londynu, że angielska transza pożyczki austrjackiej na sumę 300 miljonów szylingów, wyłożona będzie do publicznej subskrybcji w Londynie w dniu 10 lipca rb. Przypuszczalnie w tym samym dniu odbędą się także zapisy na francuską transze pożyczki

(z) **Zakaz przywozu zwierząt w Belgji.** Rząd belgijski ogłosił dekret, uzależniający od każdorazowego zezwolenia ministra rolnictwa przywozu bydła rogatego, świń i owiec, zarówno w stanie żywym jak bitym, oraz mleka, masła i innych przetworów mlecznych.

Projekt ustawy o izbach inżynierskich

Donosiliśmy już w początkach bież. miesiąca o projektowanem utworzeniu izb inżynierskich w Polsce. Ukazał się już odpowiedni projekt ustawy, którego streszczenie w pierwszej części poniżej drukujemy. Uprasza się za naszem pośrednictwem zainteresowane osoby, aby ewentualnie swoje uwagi zechciały skierować na piśmie do kancelarji Stowarzyszenia Inżynierów w Poznaniu (ul. Krasińskiego 9) jeszcze w ciągu czerwca rb.

Jako samorządne przedstawicielstwa inżynierów wykonujących zawód w zrozumieniu ustawy o uprawnieniach i obowiązkach inżynierów w wykonywaniu samodzielnej praktyki zawodowej, dla strzeżenia godności stanu, popierania interesów zawodowych inżynierów i przedsiębiorstw przez nich kierowanych, wykonywania władzy dyscyplinarnej tak dla utrzymania powagi stanu, jak i w imieniu państwa w odniesieniu do wykonywania zawodu, tudzież współdziałania z władzami państwowemi i samorządowemi w sprawach technicznych, gospodarczych, administracyjnych i społecznych tworzy się izby inżynierskie m. in. w Poznaniu dla województw poznańskiego, pomorskiego i łódzkiego.

Do zakresu działania izb inżynierskich należy:

1. wykonywanie czynności, wynikających z tytułu przedstawicielstwa zawodu inżynierskiego,
2. udzielanie władzom opinji o projektach ustaw i rozporządzeń oraz o projektach zarządzeń natury technicznej, gospodarczej i społecznej.
3. przedstawianie władzom samodzielnie wniosków, odnoszących się do spraw technicznych, gospodarczych i związanych z niemi spraw społecznych,
4. strzeżenie godności i powagi stanu przez wykonywanie władzy dyscyplinarnej w imieniu państwa odnośnie do wykroczeń przeciw obowiązkom zawodu oraz wykonywanie tejże władzy w wypadkach wykroczeń przeciw godności stanu i zaniedbania obowiązków względem izby,
5. ewidencja inżynierów tudzież praktykantów będących kandydatami do wykonywania zawodu inżyniera i wszystkich innych do należenia do izb obowiązanych,
6. wydawanie opinji co do praktyki kandydatów ubiegających się o uprawnienia do samodzielnego wykonywania zawodu inżyniera upoważnionego oraz mierniczego przysięgłego,
7. przedstawianie wniosków co do osób powoływanych do ciał doradczych przez ministerstwa spraw wewnętrznych, komunikacji, rolnictwa i reform rolnych, przemysłu i handlu ewentualnie także na żądanie innych ministerstw,
8. przedstawianie wniosków powoływanych do sądów ławniczych,
9. spełnianie innych czynności przekazanych izbom ustawami i na nich opartemi rozporządzeniami,
10. organizacja pomocy materjalnej dla członków izby i ich rodzin,
11. zarząd majątkiem i sprawami gospodarczemi izby.

Wszyscy inżynierowie, pracujący w zawodzie inżynierskim samodzielnie lub jako kandydaci, dalej pracujący na rozmaitych stanowiskach inżynierskich w przedsiębiorstwach prywatnych, samorządowych i tych państwowych, które nie należą do zakresu komunikacji, poczty, telegrafów, telefonów, monopolów, lasowości i wojskowości muszą należeć do izby w okręgu swej siedziby i są obowiązani do niej się zgłosić i spełniać te obowiązki, które na nich należenie do izby nakłada.

Członkowie izby dzielą się na dwie grupy: do grupy pierwszej należą: a) inżynierowie przysięgli — doradcy, b) inżynierowie przysięgli, c) inżynierowie upoważnieni, d) mierniczowie przysięgli.

Do grupy drugiej — inżynierowie kandydaci.

Władzami izby są: walne zgromadzenie, zarząd izby, prezydent, komisja rewizyjna, sąd arbitrów (polubowny), sąd dyscyplinarny.

Do wyboru zarządu jakoteż innych władz izby odnoszą się następujące postanowienia: wszyscy członkowie izby, należący do grupy pierwszej, którzy nie są wykluczeni od prawa wyborczego mają prawo wyboru i wybieralności. Członkowie grupy drugiej mogą uczestniczyć w walnem zgromadzeniu, nie mają jednak ani biernego ani czynnego prawa wyborczego, wybierają tylko delegatów do zarządu i sądu dyscyplinarnego.

Do zakresu działania zarządu izby inżynierskiej należy:

1. wypowiedzenie się i powzięcie uchwał we wszystkich sprawach dotyczących interesów członków izby, ich stanowiska społecznego i gospodarczego,
2. obrona znaczenia i godności stanu,
3. wyrażenie opinji o pracach technicznych i gospodarczych zamierzonych przez państwo lub samorządy i występowanie z inicjatywą w odniesieniu do takich zamierzeń oraz wypowiadanie się w sprawach społecznych, związanych z pracami technicznemi i gospodarczemi,
4. wydawanie opinji o zamierzonych rozporządzeniach i ustawach odnoszących się do spraw technicznych lub gospodarczych i przedkładanie z własnej inicjatywy projektów,
5. wypowiadanie się w sprawach organizacyjnych urzędów i instytucyj należących do administracji państwowej i samorządowej,
6. wyrażanie opinji o kwalifikacjach kandydata starającego się o uprawnienia inżyniera upoważnionego i przysięgłego,
7. wykonywanie uchwał walnego zgromadzenia,
8. załatwianie czynności bieżących, spraw gospodarczych itp.,
9. przygotowanie walnego zgromadzenia,
10. składanie walnemu zgromadzeniu corocznie sprawozdania z czynności izby, zamknięcia rachunkowego i preliminarza,
11. przygotowanie wyborów,
12. prowadzenie spisu członków,
13. opracowanie cenników za wykonywanie czynności inżynierów upoważnionych i przysięgłych, oraz mierniczych przysięgłych,
14. udzielanie opinji we wszystkich sprawach, dotyczących zawodu inżyniera,
15. czuwanie nad tem, aby osoby niepowołane i nieuprawnione nie wykonywały zawodu inżynierskiego,
16. załatwianie wszystkich spraw należących do zakresu działania izby inżynierskiej, o ile nie należą do kompetencji komisji rewizyjnej, sądu polubownego, sądu dyscyplinarnego.

Po odbytem walnem zgromadzeniu, na którem dokonano wyboru zarządu mają się nowowybrani radcy zebrać i przystąpić do wyborów prezydenta, wiceprezydenta, względnie wiceprezydentów, przyczem wymagany jest komplet najmniej 2/3 członków zarządu.

(Zakończenie nastąpi)

Premja wywozowa na masło obowiązuje od 20. bm.

Premja wywozowa na masło, o której wprowadzenie zabiegało mleczarstwo oraz organizacje opiekujące się niem, obowiązuje od dnia 20 czerwca br. w wysokości 50 proc. wartości fob. eksportowanego masła. Premja odnosi się tylko do transportów, kierowanych przez polskie morskie porty Gdynia i Gdańsk, bez względu na kraj przeznaczenia. W praktyce zatem z premji nie będą mogły korzystać transporty, kierowane do Niemiec, gdyż w myśl postanowień polsko-niemieckiej umowy kontyngentowej transporty masła z Polski muszą przechodzić przez ściśle określone punkty na granicy lądowej.

Premja eksportowa obowiązuje nie w formie zwrotu cła, wypłacanego gotówką ze skarbu państwa na podstawie kwitów zakładów badania masła eksportowego — o co zabiegały koła mleczarskie, lecz w formie zaświadczeń kompensacyjnych, które eksporterzy będą mogli realizować przez sprzedaż importerom, poszukującym ich na pokrycie zobowiązań z tytułu dokonanego importu. Wynika stąd, że wartość tych zaświadczeń kompensacyjnych będzie zależała od popytu na nie ze strony importerów. Z tego względu trudno dzisiaj określić rzeczywistą wysokość premji, która za pośrednictwem eksportera docierać będzie do producenta. Tę doniosłą, acz spóźnioną decyzję, umożliwiającą wywiezienie naszych nadwyżek produkcyjnych po cenach, jako tako się opłacających, przyjmuje mleczarstwo polskie z zadowoleniem do wiadomości.

(al)

Z RYNKÓW NABIAŁU

Masło. Również w ubiegłym tygodniu sprawozdawczym od 15 — 21. 6. 33. pozostała sytuacja na rynku krajowym bez zmiany. Natomiast położenie zagranicą uległo pewnemu pogorszeniu, mianowicie rynek niemiecki, jako chwilowo jedyny nasz rynek zbytu, okazywał mniej aktywności przy cenach zniżkowych. Przyczyniło się do tego zarówno wzrost krajowej produkcji, jak i zażegnanie konfliktu niemiecko-łotewskiego, dzięki czemu znaczne ilości masła magazynowanego w Szczecinie jednocześnie wywierały presję na rynek. Notowanie w Berlinie pozostało bez zmiany przy tendencji stałej. Oczekiwana jest jednak zniżka.

Inne rynki zagraniczne nie przedstawiały chwilowo jeszcze dla nas zainteresowania bądź to wobec braku kontyngentów dowozowych, bądź też wobec bardzo niskich cen notowanych n. p. na rynku angielskim. Sytuacja ta może jednak już w najbliższym czasie ulec znacznej zmianie, gdyż jak nas informują z sfer rządowych, weszła premja eksportowa z dniem 20 bm. w życie, o czem donosimy na innem miejscu.

Jajka. W dniu 21 bm. ceny jaj świeżych wahały się w granicach od 85 — 90 zł za skrzynię 24 kopową. Za jaja gwarantowanej świeżości płacono 1 zł za mendel w hurcie. Tendencja słaba. (Informacje Zw. Gosp. Spółdzielni Mleczarskich w Poznaniu).

Z KRAJU

(k) **Czy będzie utworzony rolniczy fundusz interwencyjny?** Sprawa utworzenia rolniczego funduszu interwencyjnego, wysunięta pierwotnie przez „Lewiatan" i skwapliwie podjęta przez organizacje rolnicze, spotkała się, jak wiadomo, z bardzo krytycznem przyjęciem w Związku Izb Przemysłowo - Handlowych, w kołach młynarskich, kupieckich i w poważnym odłamie prasy. Stworzenie tego nowego funduszu oznaczałoby zmonopolizowanie w rękach państwa handlu zbożowego zarówno eksportowego, jak i wewnętrznego, stanowiłoby dalsze ogniwo w systemie etatystycznym, a rolnictwu przyniosłoby tylko doraźne korzyści. To też opór, na jaki napotkała realizacja tego projektu w opinji społeczeństwa, na które projektuje się nałożyć nowe ciężary w wysokości 100 milj. zł, skłonił władze do ostrożniejszego traktowania tego problemu. Dowiadujemy się, iż wczoraj, tj. dnia 21 bm. komitet ekonomiczny ministrów zajmował się sprawą funduszu na tle całokształtu akcji w kierunku zwyżki cen, a poza tem w ostatnich dniach odbywały się kilkakrotnie narady przedstawicieli organizacyj rolniczych i izb przemysłowo-handlowych. Narady te wykazały duże zrozumienie dla położenia rolnictwa, czy jednak da się uzgodnić sprzeczne stanowisko obydwu stron, przyszłość dopiero okaże.

KRONIKA GOSPODARCZA

PODATKI I OPŁATY

(p) **O należyty wymiar podatku dochodowego.** Sprawa wymiaru podatku dochodowego na podstawie norm średniej dochodowości stanowi przedmiot poważnej troski sfer gospodarczych. Ostatnio na plenarnem zebraniu Izby Przemysłowo Handlowej we Lwowie poruszony był m. in. ten moment, że urzędy skarbowe stosują obecnie stawki znacznie wyższe, niw w r 1930. Nie ulega wątpliwości, że dochody są obecnie mniejsze niż w r. 1930. Występuje tu nieracjonalność stosowania norm średniej dochodowości, których wysokość zależy nie od istotnego poziomu dochodów, lecz od potrzeb fiskalnych. Stąd dysproporcja, w której wyniku podatek dochodowy przestaje być podatkiem od dochodu, a staje się podatkiem od substancji majątkowej.

(p) **Taryfa pocztowa, telegraficzna i telefoniczna nie będzie obniżona.** Izba Przemysłowo - Handlowa w Poznaniu zawiadamia, że ministerstwo poczt i telegrafów w odpowiedzi na memorjał Związku Izb w sprawie obniżenia opłat pocztowych, telegraficznych i telefonicznych oznajmia, iż poza zniżkami obowiązującemi od 1 kwietnia 1933 i od 1 czerwca 1933 r. wprowadzenie dalszych zniżek i udogodnień nie było możliwe z uwagi na położenie finansowe przedsiębiorstwa „Polska Poczta, Telegraf i Telefon", nie sprzyjające przeprowadzeniu dalekoidących zmian taryfowych.

Członkowie organizacji ratowniczej w Los Angeles ćwiczą się w pokonywaniu niebezpiecznych przeszkód, jako przygotowanie do zawodów tego rodzaju w Venice w Kalifornji.

Człowiek, który stworzył reklamę filmową

Harry Reichenbach urodził się 50 lat temu w małem miasteczku Frostburg w Marylandzie. Ojciec jego był szynkarzem z zawodu. Człowiek ten, któremu prasa amerykańska poświęca dziś, po zgonie jego, niezliczoną ilość artykułów, za życia był mało znany i tylko niewielkie kółko wtajemniczonych wiedziało kim jest Harry Reichenbach, na czem polega jego sława i potęga. Harry był najznakomitszym „press-agent'em" w Stanach Zjednoczonych, a działalność jego rozciągała się na cały świat ateliers filmowych. Jemu to zawdzięcza filmowa reklama amerykańska swoje powstanie i rozwój, on też był twórcą i ojcem chrzestnym wszystkich gwiazd filmowych, on je wynajdywał lansował, reklamował.

Początki karjery Reichenbacha były tak skromne, jak szynczek ojcowski, w którym spędził pierwsze lata dzieciństwa. Jak wielu z amerykańskich „bigmen'ów" zaczął wcześnie zarobkować jako sprzedawca gazet na małych stacyjkach kolejowych. Później przerzucił się do handlu sandwichami. Wyrósłszy z lat dziecinnych, już jako dorastający młodzieniec, zadebjutował Harry w dziwacznej nieco roli swata zawodowego w swojem rodzinnem miasteczku. Ale i to mu się wkrótce sprzykrzyło, zapragnął wędrówki po świecie. Przyłączył się więc do trupy wędrownego cyrku „Big-Billa", gdzie bliższe węzły uczuciowe związały go z piękną Mary, uprawiającą kunszt wróżenia z kart.

Tu dopiero znalazł Harry właściwe pole dla swego talentu szefa reklamy prasowej. Zarobiwszy trochę pieniędzy, znalazł się Harry pewnego pięknego dnia w Buenos Aires. Tu też po raz pierwszy dokonał jednego ze swoich głośnych na całą Amerykę wyczynów reklamowych. Zatelegrafował mianowicie z Rio de Janeiro, iż przyjeżdża osobiście do Buenos Aires w towarzystwie Sary Bernhardt, jako jej impresarjo. Dnia tego przystań w Buenos Aires udekorowano flagami francuskiemi, zjawiły się władze portowe, delegaci kolonji francuskiej, a wreszcie i konsul francuski we własnej osobie, by powitać słynną rodaczkę. „Omyłka" wyjaśniła się natychmiast. Harry przyjechał z filmem, przedstawiającym Sarę Bernhardt. Film wyświetlony został jeszcze tegoż wieczora w jednem z największych kin stolicy Argentyny i wkrótce obiegł całą Amerykę Południową.

Tak pracował Reichenbach, takie były jego metody reklamy. Cały szereg dawniejszych gwiazd i gwiazdorów zajaśniał na horyzoncie tylko dzięki jego pomysłowym trickom reklamowym. Wśród sław, które on lansował znajdowały się: Gloria Swanson, Barbara La Marr, Rudolf Valentino etc.

Jednym z najgłośniejszych wyczynów było uratowanie filmu „Tarzan wśród małp". Film nie poszedł. Zwrócono się do Harry'ego o pomoc. Harry lansował w prasie nowojorskiej wiadomość, iż orangutan przebrany we frak wywołał awanturę w hotelu Knickerbocker; wezwano policję, spisano protokół, dwunastu policjantów sprowadziło orangutana na policję itd. W ten sposób przygotowany został grunt dla reklamowania filmu z Tarzanem. I film tym razem poszedł.

Zadowolony ze swego sukcesu Harry lansował nowy film z Tarzanem: „Tarzan pogromca lwów". 23 maja 1920 r. zajechał do hotelu Belleclaire w New Jorku pianista, który kazał wnieść do zajętego przez siebie apartamentu hotelowego olbrzymi fortepian. Muzyk zamówił dla siebie śniadanie, oraz... 50 funtów surowego mięsa. Z fortepianu tymczasem wylazł żywy lew. Wezwano policję. Policjanci z rewolwerami w ręku weszli do hotelu. Za nimi oczywiście tłum reporterów i fotografów. Muzyk zeznał, iż poszedł w ślady Tarzana, który zaprzyjaźnił się z lwem. Oczywiście, na drugi dzień we wszystkich pismach nowojorskich pojawiły się łokciowe opisy muzyka, fortepianu, lwa z uwagą o Tarzanie.

Tak pracował Reichenbach. To były jego metody, któremi zdobył sławę, pieniądze i... sklerozę. Poczem u szczytu swej karjery umarł.

W. K.

Trzecia wyprawa Piccarda

Na ukończeniu są już przygotowania do wzlotu, który zapoczątkowany w „Soldiers Field" w obrębie międzynarodowej wystawy w Chicago, będzie skierowany do stratosfery przez spółkę Piccard-Settle. Aeronauci, których głównym celem jest przeprowadzenie ścisłych badań nad promieniami kosmicznemi, zamierzają również pobić rekord światowy wysokości. Obecność Augusta Piccarda, który osobiście kierował wszelkiemi przygotowaniami, jest rękojmią możliwości osiągnięcia pełnego powodzenia. Gdyby jednak August Piccard nie brał udziału w locie, miejsce jego zajmie brat jego bliźniaczy Jan.

Drugim współtowarzyszem jest komendant wojennej marynarki amerykańskiej T. W. G. Settle, znany specjalista w dziedzinie wolnych balonów. Jego zasługą jest ostateczne pozyskanie dla Stanów Zjednoczonych nagrody o puhar Gordon Bennetta dla aerostatów. Czynny udział w przygotowaniach brał również Ward T. van Orman, zwycięzca puharu Gordon Bennetta w r. 1926, 1929 i 1930; zbudował on gondolę, w której uczeni odbędą lot do stratosfery. Otwór wejściowy do gondoli jest tak zbudowany, że ciśnienie wewnętrzne nie zmniejszy się, jakakolwiek będzie osiągnięta przez balon wysokość. Przyrządy do zebrania danych i spostrzeżeń o promieniach kosmicznych oraz o ogólnych warunkach meteorologicznych będą umieszczone dokoła ściany wewnętrznej gondoli, wygodnie i łatwo do osiągnięcia.

Balon, budujący się obecnie w Akron, objętością przewyższa o jedną piątą objętość powłoki, jaką posługiwał się w ub. roku August Piccard, gdy zdobył światowy rekord wysokości. Tkanina powłoki, w rodzaju tkaniny zwykle używanej do balonów, będzie polakierowana aluminjum, tak by odbijała ciepłotę zamiast ją wchłaniać. Zastawka bezpieczeństwa oraz zrzut balastu będą działały od strony wewnętrznej gondoli. W sprawie rzucania balastu Jan Piccard przeprowadza doświadczenia o możliwości używania materjału wybuchowego, zawartego w woreczkach z piaskiem, mogącego być zapalonym elektrycznie.

Odlot najprawdopodobniej odbędzie się koło północy i wzlot będzie się odbywał powoli, celem umożliwienia przeprowadzenia badań na różnych wysokościach. Balon pozostanie w przestworzach około 20 godzin.

S. F.

Spisy ludności z przed 4000 lat

Próby policzenia ludności podejmowane były już w zamierzchłej przeszłości. Palma pierwszeństwa pod tym względem przypada Chińczykom, którzy tak w tej, jak i w innych dziedzinach poczynań kulturalnych przodowali innym ludom. Tak więc pierwszy spis ludności w Chinach, dokonany w r. 2238 przed Nar. Chr., odbył się za rządów cesarza Yu, który podzielił państwo na prowincje i zarządził spis ludności w celu określenia sumy podatków i zbadania stanu rolnictwa i rzemiosła.

Dawniejsi Egipcjanie posiadali tak rozwiniętą administrację w kraju, iż spisy ludności prowadzone były mniej więcej regularnie. Nawet w starożytnej Grecji znana i praktykowana była statystyka. W starożytnim Rzymie, a zwłaszcza w wielkiem imperjum rzymskiem, spisy ludnościowe powtarzały się regularnie co 5 lat. Najbardziej znany był „census" dokonany za panowania cesarza Augusta, który obejmował nietylko wykaz ludności, ale również określenie narodowości, zawodu, zdolności podatkowej etc.

W średniowieczu zasłynęli z dobrze przeprowadzonych spisów ludnościowych Arabowie za czasów ich rządów w Hiszpanji.

W XV stuleciu spisy ludności przeprowadzano przeważnie w poszczególnych miastach: w Norymberdze w roku 1449 w Strasburgu w r. 1473. W wieku XVIII osobliwą wagę do spisu ludności przywiązywał w Prusach król Fryderyk Wilhelm I, który zarządził w r. 1718 stałe spisy ludności męskiej — w miastach co rok, na wsi zaś co pół roku.

Podobne próby przeprowadzono w innych państwach europejskich. Pierwszym krajem, który zorganizował w tym celu państwowy urząd statystyczny była Szwecja, pierwszym zaś krajem, który wprowadził perjodyczne, powtarzające się co 10 lat spisy ludności były Stany Zjednoczone.

Wszystkie te jednak spisy dalekie były pomimo urzędowego ich charakteru od naukowej ścisłości i wartości. Dopiero w r. 1846 socjolog i statystyk belgijski Quetelet zorganizował i wprowadził naukowo opracowane formularze statystyczne. Od r. 1853 system i metody statystyczne Quetelet'a przyjęte zostały przez wszystkie państwa cywilizowane.

Dzięki spisom ludności wiemy, że obecne zaludnienie globu ziemskiego sięga 1900 miljonów osób, gdy tymczasem w r. 1929 cyfra ta wynosiła 1827 miljonów.

Wulkany w lodach Podbiegunowych

Niedawno temu, wrócił do Europy angielski statek „Discovery 11" z wyprawy naukowej do bieguna południowego. Ciekawe wyniki tej ekspedycji wykazują przedewszystkiem, jak mało znane nam są jeszcze tajemnicze kraje wiecznych lodów. I tak spotkał się statek razu pewnego z większą liczbą gór lodowych, które już swym zewnętrznym wyglądem wywoływały wrażenie niesamowite. Nie były to owe jasno-niebieskie góry kryształowe, lecz czarne ponure skały lodowe. Chemiczna analiza wykazała, że bloki pokryte były pyłem granitowym, oraz cząsteczkami innych kamieni pochodzenia wulkanicznego. Zachodziło tu dziwne zjawisko. Góry lodowe miały na sobie wyraźne ślady gwałtownych wybuchów wulkanicznych. Siła wybuchu była prawdopodobnie tak potężna, że rozbiła także masy lodowe na te olbrzymie bloki.

Zjawisko to zdaje się potwierdzać fakt istnienia w regjonach bieguna południowego dwóch wulkanów, o których egzystencji już od 100 lat istnieją dość niepewne wiadomości. Wulkany te nazwano Erebus (piekło), a drugi Terror (postrach).

Dziwnem wydawać się może, że wśród mas lodowych bieguna południowego zieją ogniem dwa wulkany, gdy wszystkie inne wulkany naszej ziemi położone są w strefach gorących. Nauka zjawisko to tłumaczy znaną teorją, według której bieguny ziemi w zamierzchłej przeszłości znajdowały się w innem całkiem miejscu a dzisiejsze regjony podbiegunowe miały klimat tropikalny.

W i P.

Wyjaśnienie tragedji morskiej

Ministerstwo marynarki handlowej w Londynie zajęło się ostatnio wyjaśnieniem ponurej tajemnicy, dotyczącej zaginięcia w niewytłumaczonych okolicznościach okrętu „Waratah" z 400 osobami na pokładzie, zaginionego na wodach południowo - afrykańskich 24 lat temu.

Okręt ten o pojemności 10 tys. tonn, płynący ze Sidney do Londynu, opuścił Durban dnia 26 lipca 1909 r. i w kilka dni później został zauważony przez drugi okręt „Clan Mac Intyre", płynący tym samym szlakiem. Z nastaniem nocy jednak „Waratah" znikł i od tej chwili słuch wszelki po nim zaginął.

Zaginięcie okrętu było tak niewytłumaczone, że ministerjum marynarki angielskiej dało rozkaz kilku wojennym okrętom przeprowadzenia poszukiwań po morzach, na których mógł prawdopodobnie okręt handlowy zatonąć. Pomimo najstaranniejszych jednak i długotrwałych poszukiwań nie natrafiono na najmniejszy ślad ani okrętu, ani zatopionych pasażerów. W kilka miesięcy po zaginięciu inne okręty zauważyły w pobliżu portu East London, w Południowej Afryce, płynące na falach morskich zwłoki ludzkie i rozmaite rzeczy okrętowe. W grudniu 1911 r. zaś znaleziono na bezludnem wybrzeżu Nowej Zelandji łódź, noszącą nazwę zaginionego okrętu angielskiego.

Od tego czasu o losach nieszczęsnego okrętu wypowiedziało swą opinję wielu znawców — wszyscy jednak bez dokładnego wyjaśnienia sprawy. Przypisywanie zaginięcia okrętu silnym burzom było mało usprawiedliwione, gdyż inne okręty, płynące po tem morzu w tragicznej nocy, nie sygnalizowały najmniejszych zaburzeń atmosferycznych. Przez szereg lat tajemnicze losy „Waratahu" pozostały niezbadane. Aż trzy tygodnie temu okręt, wiozący naftę „Bigmon" — płynąc w odległości 30 mil od Durbanu — zderzył się z metalowym kadłubem pod wodą, który załoga, pomna zaginięcia okrętu angielskiego, uważa właśnie za szczątki „Waratahu". Rozpoczęto więc nowe poszukiwania i już w najbliższych dniach wodnopłatowiec marynarki wojennej, mając na pokładzie fotografa i ekspertów wyjaśni prawdopodobnie tragiczną tajemnicę zaginionego przed tylu laty okrętu.

S. F.

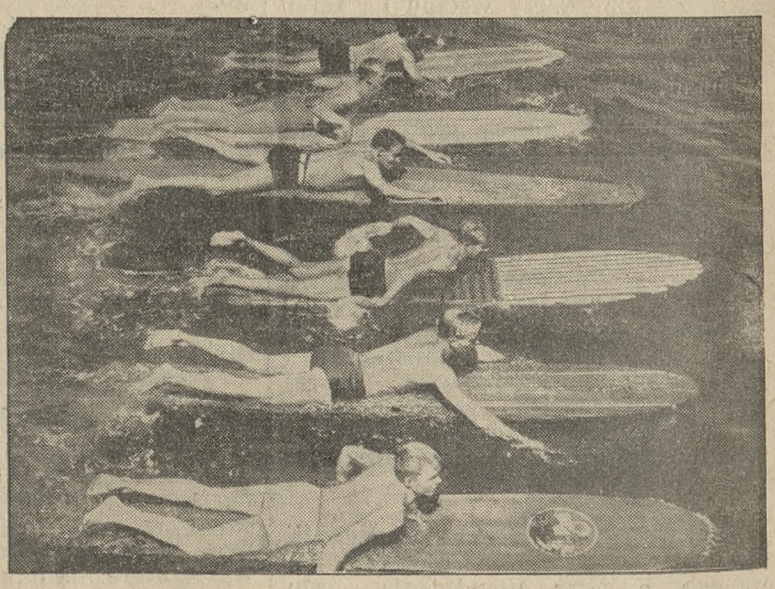

W Kalifornji wynaleziono nowy rodzaj sportu widoczny na obrazku powyżej.

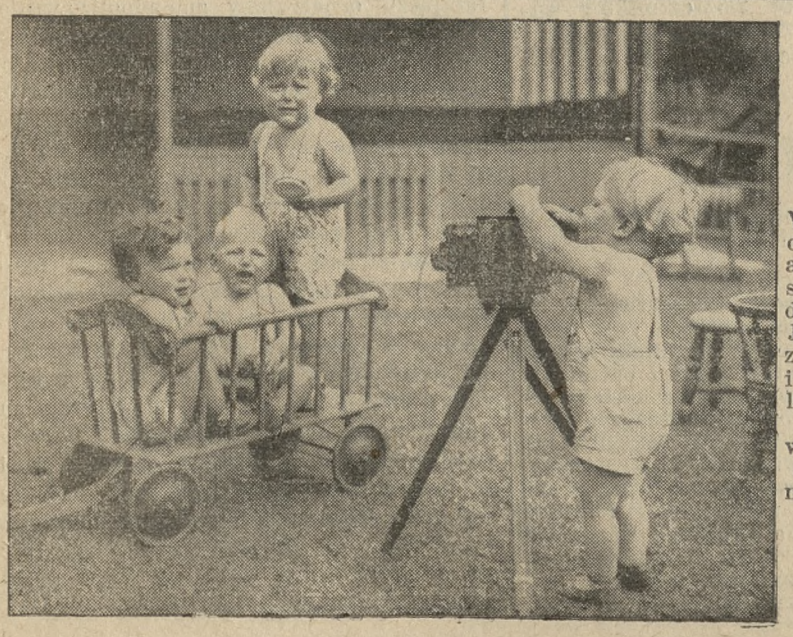

W pewnej ochronce angielskiej mały amator próbuje swych sił w dziedzinie fotografji. Jego towarzysze zabaw krzywią się i płaczą, bo chcieliby równocześnie być na zdjęciu i widzieć się przez aparat — a to niemożliwe przecież.

Każdy może śpiewać jak Caruso

Inżynier wiedeński, Walter Brandt, skonstruował maszynę, która pozwala każdemu amatorowi śpiewu, nawet niezbyt muzykalnemu, śpiewać, jak dobry śpiewak.

Aparat inż. Brandta, nazwany przezeń „kantafon", składa się z mikrofonu, głośnika i przyrządu amplifikacyjnego, którego konstrukcja jest właściwym sekretem aparatu. Wystarczy zanucić półgłosem przed mikrofonem jakąś melodję, aby głośnik powtórzył tę samą melodję w pięknem, miłem brzmieniu tenoru, sopranu lub barytonu. Do odpowiedniej zmiany głosu wystarcza przekręcić w prawo lub w lewo niewielką korbę aparatu. Przez odpowiednie nastawienie korby można również osiągnąć pianissimo lub fortissimo.

Przy obecnej swojej konstrukcji aparat inż. Brandta może odtwarzać tylko melodje bez słów. Wynalazca spodziewa się jednak doprowadzić aparat do takiej doskonałości, iż „kantafon" będzie oddawał melodję wraz z tekstem. W ten sposób, pierwszy lepszy amator przy pomocy „kantafonu" będzie mógł osiągnąć sukces, jeśli nawet nie gwiazdy operowej, to w każdym razie przyzwoitego tenora lub barytona.

KTO MA MORZE, TEGO NIKT NIE ZMOŻE

Po procesjach — uwielbiana — błagalna

Po uroczystych procesjach adoracyjnych w czasie oktawy Bożego Ciała, obchodzonych przez nas pieniem „Twoja Cześć, Chwała“ czy „Rzućmy się wszyscy społem — uderzmy w ziemię czołem“, od szeregu lat w najbliższy piątek po oktawie odbywa się jeszcze jedna procesja ku czci Najśw. Serca Jezusowego, nosząca pewne własne znamiona.

Mianowicie piątkowa pooktawowa procesja ku czci Najśw. Serca Pana Jezusa jest wybitnie błagalną procesją, podobnie jak owe w dni krzyżowe odprawiane ku ubłaganiu Boga o urodzaj.

Piątkowa procesja ku czci Najśw. Serca Jezusowego, to niejako symfonja wszystkich wezwań do Serca P. Jezusa, tych litanijnych jak i innych, jakie kiedykolwiek z wiernych Bogu serc ludzkich popłynęły ku niebiosom.

Uczestniczmy więc jak najliczniej i jak najpobożniej w tej procesji, gdziekolwiek ona się odbywa, łącząc się duchem z tłumem wiernych, odbywających w Poznaniu w tym roku po raz pierwszy procesję tę do Pomnika Najświętszego Serca Pana Jezusa, wystawionego Najświętszemu Sercu przez naród nasz wdzięczny Bogu za wskrzeszenie Ojczyzny.

W procesji błagalnej ku czci Najśw. Serca Jezusowego obok osobistych próśb nie zawahajmy się, wszyscy jak jeden mąż, z wiarą, zaufaniem, z głębi serca prosić Najśw. Serce błaganiem, wyrytem na cokole pomnika dźwigającym postać Chrystusa: Błogosław Panie Naszej Polskiej Ziemi!

Modlitwa ta uczyni nas godnymi doznanej od Boga łaski wskrzeszenia Ojczyzny i cieszenia się Jej swobodą.

A szczerość naszej modlitwy o błogosławieństwo dla naszej ziemi, dla nas samych i dla naszych bliskich, okażemy najlacniej złożeniem choć drobnej ofiary na resztę kosztów budowy Pomnika.

Ofiary można składać do skarbony umieszczonej za postacią Chrystusa w środkowej wnęce Pomnika albo też w administracji którejkolwiek gazety polskiej.

Zamiejscowi zechcą swe ofiary nadsyłać Komitetowi Budowy Pomnika Najśw. Serca Pana Jezusa w Poznaniu, ul. św. Marcin 69 m. 17, za blankietem P. K. O. na konto czekowe numer 207 470. Staraniem Komitetu za wszystkich, żywych i zmarłych ofiarodawców co miesiąc w pierwszy piątek odprawia się msza św. w kościele XX. Jezuitów w Poznaniu.

SPORT

Lekka atletyka

Rekord Kusocińskiego pobity. W Helsingforsie odbył się bieg na 3 km., w którym startowała słynna trójka długodystansowych biegaczy fińskich, z zamiarem pobicia światowego rekordu Kusocińskiego na tym dystansie. Próba pobicia rekordu powiodła się. W biegu zwyciężył Lehtinen w czasie 8:19.5. Jest to czas lepszy od rekordu światowego, będącego w posiadaniu Kusocińskiego. Drugi przybył Iso Hollo, osiągając również czas lepszy od rekordu, mianowicie 8:19.6.

Piłka nożna

Mecz „Warty“ z „Cracovią“ jest ostatniem spotkaniem w Poznaniu z cyklu walk eliminacyjnych, wywoła też niewątpliwie duże zainteresowanie i zgromadzi w niedzielę o godz. 17½ tłumy publiczności na boisku „Warty“.

O mistrzostwo A klasy odbędą się w Poznaniu w niedzielę dwa spotkania. O godz. 11 „HCP“ walczy na własnem boisku z rezerwami „Warty“; ze względu na dobrą formę wykazaną ostatnio przez obie drużyny, należy się spodziewać ciekawego meczu. Ponadto gra „Legja“ z „OKS“. — W Lesznie o godz. 17 jest rozgrywka dwóch lokalnych rywali „Polonji“ i „Sokoła“. Jeżeli drużyna sokola chce zachować szanse pretendowania do zaszczytnego tytułu mistrza okręgu, powinna mecz ten wygrać i dać tem samem dowód swego hartu, oraz istotnej wartości. — W Ostrowie czeka o godz. 15 poznańską „Olimpję“ trudne zadanie z miejscową „Ostrovią“, która na finiszu nabiera coraz większego rozmachu. — O tej samej porze w Gnieźnie gra „Stella“ z „Ligą“ idącą obecnie od zwycięstwa do zwycięstwa. Wątpić należy, czy „Stella“ zdoła przerwać ten pochód.

Wioślarstwo

Na niedzielne regaty w Warszawie wyjeżdżają z Poznania załogi „K. W. 04“ i „Polonji“. „Klub“ wysyła pięć osad: czwórkę bez sternika w składzie: H. Budziński, Leporowski, Ludwiczak i Talarczyk; dwójkę bez sternika: Budziński i Talarczyk; dwójkę ze sternikiem: Leporowski i Ludwiczak, przy sterze Buncler; ósemkę nowicjuszy pod sterem Bunclera i w jedynce Kaniowskiego. „Polonja“ wysyła czwórkę do biegów młodszych i nowicjuszy w składzie: Grzybiak, Napierała, Wiśniewski i Kasprzak, przy sterze Feld.

Wywczasy na Helu

Rozległe jodłowe i świerkowe lasy na Helu zaczynają się już w słońcu czerwcowem rozgrzewać. Żywiczne opary w połączeniu z słonemi wyziewami morza oblewającego przesmyk Helu niemal ze wszystkich stron wytwarzają doskonałe inhalatorjum.

Plaża i kąpiele nie wyczerpują wszystkich dodatnich stron pobytu nad morzem, dostępnych tylko w gorące lato.

Faktycznie sezon wywczasowy nad polskiem morzem, powinien się rozpocząć już w maju i trwać do końca września jeżeli nie do połowy października. W tym kierunku pójdzie też niewątpliwie rozwój nadmorskich letnisk.

Pobyt na Helu zaleca się szczególnie ze względu na swoje lecznicze właściwości dla duchowieństwa, które też posiada własny pensjonat pod firmą „Letnisko Księży Hel“.

Celem udoskonalenia został w tym roku pensjonat noszący piękną nazwę „Gwiazda Morza“ oddany w zarząd Siostrom Rodziny Marji z Szamotuł, które już od 15 czerwca przyjmują gości księży a także panów świeckich

Pensjonat „Gwiazda Morza“ odznacza się nadzwyczajnem położeniem między morzem a lasem, dobrą, zdrową kuchnią, rodzinną opieką i przystępnemi cenami. Ma kilkanaście pokojów jedno i dwuosobowych.

Zgłoszenia przyjmuje: Siostra Przełożona Sióstr Rodziny Marji — Hel — Pomorze. — Pensjonat „Gwiazda Morza“ (Letnisko Księży).

Różowa Kukułka

zamknąwszy sezon wiosenny drugą premjerą p. t. „Pierwszy akord“, zaczyna sezon letni. Będzie on wypełniony zebraniami towarzyskiemi, oraz „Przygrywkami“, odbywającemi się co piątek. Przygrywki te zasadniczo nie będą się różniły od dotychczasowych kukułkowych przedstawień, poza tem, że wskutek ciągłego rozjeżdżania się członków zespołu, program nie będzie zgóry zapowiadany, a nowalje znajdą się pomieszane z najlepszemi rodzynkami, znajdującemi się wśród zapasów. Na wszystkie „Przygrywki“ wstęp odbywać się będzie za zwykłemi biletami, bez zaproszeń.

„Przygrywka Nr. 1“ odbędzie się pojutrze, w piątek, dnia 23 bm. o godz. 20,30.

Kto może — nad morze

„Stratosfera“ została dawno już zawieszona, rozwiązana i zlikwidowana Jej zespołowcy chodzący luzem, pragną pożegnać się z kochaną publicznością na okres ogórków, i dlatego zejdą się na „sobótkę“ z tańcami Bratniej Pomocy (Wały Leszczyńskiego 6) i ubawią się na deskach. Przygotowuje się pikantny program powitania p. t.: „Kto może — nad morze“. Bliższe szczegóły podamy później, tymczasem zaś apelujemy do sumienia sympatycznych gości: kto może, niech pomoże zasilić fundusz biura opłat studenckich, na który to cel przeznaczono dochód z „Sobótki“.

TEATRY

Dziś Chór rosyjski w Komedji Muzycznej

Dzisiaj rozpoczyna dwudniową gościnę wszechświatowej sławy chór rosyjski „Wołga“ pod wodzą znakomitego dyrygenta W. Lewickiego z udziałem pierwszorzędnych solistek Jadwigi Pankiewiczowej i Eugenji Makkaroff. Występy znakomitego zespołu cieszą się wszędzie niebywałą frekwencją ze względu na artystyczną całość i pierwszorzędny repertuar. Ceny biletów od 3 zł do 1zł.

RUCH W TOWARZYSTWACH

— **Stow. Polsk. Młodzieży Katol. p. w. św. Kazimierza Poznań - Jeżyce.** Wycieczka familijna do Mosiny i Ludwikowa odbędzie się w niedzielę 25 bm. Zbiórka o godz. 6,40 przy dworcu podmiejskim. W Mosinie chór śpiewa na sumie. Następna lekcja śpiewu odbędzie się w piątek 23 bm. na salce parafj.

— **Korporacja Młodzieży Pozaszkolnej im. por. Żwirki.** Wykład odbędzie się 22 bm. o godz. 20 w „Świetlicy“. Obecność wszystkich członków bezwzględnie konieczna.

— **Klub Mandolinistów „Lutnia“.** Zebranie plenarne 23 bm. o godz. 20 w lokalu klubowym.

— **Grono Przyjaciół Sceny Polskiej w Poznaniu.** Zebranie w sobotę, 24 bm. w lokalu „Śnieżka“ (ul. Stroma 24-25).

— **Tow. Uczestników Powstania Wkp. 1918-19 im. Ignacego Paderewskiego — dzieln. III. Zamek** bierze gremjalny udział w procesji Serca Jezusowego w piątek. Zbiórka o godz. 16,30 przy bramie kościoła dominikańskiego.

RADJO

Piątek, dnia 23 czerwca 1933 r.

Poznań (335 m) godz. **12.25** (Warszawa); godz. **13.05** płyty; godz. **14.00** giełda; godz. **17.00** kwadrans Tow. Krajozn.; godz. **17.15** (W); godz. **18.35** Zw. Obrony Przem. Polsk.; godz. **18.50** referat Miejsk. Kom. W. F. i P. W.; godz. **19.05** płyty gramof.; godz. **19.40** (W); godz. **19.58** sygnał czasu; godz **20.00** tr. z Warszawy; godz. **22.15** sygnał czasu — komunikaty; godz. **22.30** muzyka tan. z kaw. „Polonia“.

Warszawa (1412 m) godz. **7.00** audycja poranna; godz. **12.05** płyty gramof.; godz. **14.55** płyty; godz. **16.00** muzyka z Ciechocinka; godz. **16.55** „Dokąd jechać i jak się urządzić“; godz. **17.15** koncert solistów; godzina **18.15** „O masażu i masażystach niewidomych“ — niewidomy p. Jan Wilkowski; godz. **18.35** muzyka lekka w wyk. Z i T. Górzyńskich; godz. **19.40** „Na widnokręgu“; godz. **20.00** pogadanka muzyczna „W 25 rocznicę śmierci Rimskij-Korsakowa“ — dr. Alicja Simonówna; godz. **20.15** koncert symfoniczny pod dyr. A. Dołżyckiego, M. Wiłkomirska (fort.); w przerwie koncertu dziennik wieczorny i „Week-end“; godzina **22.15** muzyka taneczna; godz. **22.25** wiadomości sportowe; godz. **22.40** muzyka tan

Programy zagraniczne: Budapeszt (550 m) 20.10 koncert ork. cygańskiej, 21.45 koncert ork. operowej; **Bukareszt** (396 m) 19.40 „Trubadur“ op. Verdiego; **Medjolan** (501 m) 20.30 koncert symfoniczny; **Wiedeń** (517 m) 19.00 koncert symfoniczny, 20.25 słuchowisko.

Składki i pokwitowania

W administracji pisma naszego złożono w dalszym ciągu:

Na pomnik Serca Jezusowego: B. S. za otrzymane łaski z prośbą o dalsze, 5 zł; — razem z poprzednio pokwitowanemi 97 zł.

Na tow. „Caritas“: A. P. 5 zł; — razem z poprzednio pokwitowanemi 113 zł.

NIEZAWODNIE!
FLIT
NISZCZY MUCHY
ng 10 500

KSIĘGI STANU CYWILNEGO

Zgony:

Dnia 21 bm. zgłoszono: Michalina Nowakowa z d. Szymkowiakówna, wdowa, 75 l. Nepomucena Suwalska z d. Paczkowska, 69 l. Marja Fedorczykowa z d. Pasternakówna, 65 l. Adam Schraube, handlarz, 58 l. Marjan Zerbst 4 m. 3 d. Teresa Nowak z d. Wollert, 68 lat. Franciszek Gryglewicz, inkasent miejski, 41 l. Michał Sławski, robotnik, 82 l. Stefan Konopka, student, 25 l. Jerzy Kalkstein, agronom, 34 l. Stefanja Dziabasówna, służąca, 22 l. Piotr Sikora, robotnik, 57 l.

Korespondencja z Czytelnikami naszymi

— **S. S. 120.** W tej sprawie niech Pan zwróci się do Izby Lekarskiej, Poznań, Bukowska 1. (K)

— **M. Konopiński.** Takiego prawa gospodarz nie ma. Ma natomiast prawo odmówić im mieszkania jako sublokatorom. (K)

— **J. Kończal, Tursko.** Sen. Korfanty przebywał razem z innymi więźniami w Brześciu nad Bugiem; dopiero pod koniec przewieziono go do Warszawy. To są rzeczy, nie ulegające kwestji. (K)

Za ogłoszenia i reklamy odpowiada administracja w osobie Antoniego Leśniewicza w Poznaniu.

W Roku Świętym

na resztę kosztów budowy Pomnika Najśw. Serca P. Jezusa w Poznaniu

285. **ofiarowali do dnia 20. 6. 33.** 808 zł 3 gr.

Ze skarbony przy Pomniku wybrano:
12. 6. 33. 1,50 rubli w srebr. i 29,—
13. 6. 33. 15.57
14. 6. 33. 26.10
15. 6. 33. 18.94
16. 6. 33. 19.97
17. 6. 33. 28.53
18. 6. 33. 8,74
19. 6. 33. 14,97
20. 6. 33. 42,—mkn. sr. i rubli w srebrze i 12,28 0.50
Gośliński, Szczecin 19,50
Marta Nowaczyk, Kansas City U. S. A. z pr. o zachowanie i nawrócenie pewnej osoby 36,65
T. Molewska, Stęszew 10,—
W. W. Stęszew za uproszoną i odebr. łaskę 10,—
G. Kowalczykowa, Sątopy 2,—
Kuźniakówna, Swarzędz 1,—
Bank Ludowy, Dakowy Mokre 10,—
Jan Napierała, Dakowy Mokre 3,—
St. A. Pozn. z podz. za odebrane łaski z pr. o dal. błog. 3,—
M. K. z pr. o błog. 5% Poż. Państ. wart. zł 6 2,10
Sew. Biskupski, p. Biuro Paraf. Fara - Pozn. 5,—
Wł. Rybski, Gostyń 10,—
Wł. Cudak, Dębie 2,—
J. Działowy, Sucha 2,—
H. Całko, Iłowo 1,50
A. Starczewska, Łódź 2,—
M. Szumnarska, Opalenica 2,—
M. Kulikowska, Lwów 5,—
K. Lewandowski, Lwów 0,50
T. Wiszniewska, Lwów 5,—
Z. Buczaniewicz, Lwów 2,—
M. Schnerchówna Lwów 5,—
M. Kownacki, Gdynia 5,—
W. Leszczyński, Kościan 5,—
W. Wróblewski, Gdynia 5,—
W. R., Sulmierzyce 1,—
K. Koterowa, Gosławice 3,—
J. Gottwald, Czersk 5,—
L. Niemyski, Warszawa 5,—
Rybacka, Włocławek 10,—
Arch. Cz. Müller, Lwów 5,—
J. Wójcików Lwów 2,—
J. Kinastowska, Kielce 4,—
J. Stöcker, Kraków 3,—
T. Sierosławski, Krzesławice 1,—
M. Dussberger, Mielec 3,—
W. Bizański, Lwów 2,—
B. Gniotówna, Koronowo 3,—
K. Kruszka, Pozn. 2,96
M. Buharewicz i M. Glotz, Pińsk 2,—
H. Rozkówna, Lublin 2,—
M. Belearz Lublin —,50
F. Kaczmarek, Warszawa 2,—
Z. Urbańska, Warszawa 2,—
P. Dworecka, Warszawa 2,—
J. Wrzesiński, Warszawa 1,—
J. Wróblewski, Pławinek 3,—
B. Kroczkowa, Limanowa 1,—
P. Zawada, Radomsko 5,—
T. i M. Białowiejscy, Iłowo 3,—
M. Bartoszewski, Łódź 3,—
W. Krzewska Kielce 2,—
M. Gmerkowa, Kraków 2,50
F. Gromadowa i E. Ziemblicka, Kraków 2,—
J. Noga, Kraków 2,—
M. Samulska, Kraków 12,—
M. Norkowa, Kraków 1,—
Ks. Radca Zakryś, Nowa cerkiew 5,—
Adw. St. Karpiński, Król.-Huta 2,—
J. Ciekanowski, Końskie 2,—
K. Wengerek, Gniezno 10,—
I. Kraus Rzeszów 3,—
St. Pilek, Stanisławów 10,—
J. Krawczykowa, Tłumacz 10,—
St. Krzyżanowski, Ostrów 2,—
A. Morawska, Romanowe sioło 4,—
A. Buczyńska, Lwów 2,—
Z. Poźniak, Lwów 2,—
Bick Krzywczycy — Mały Lwów 2,—
O. Gawliński, Lwów 5,—
U. Janowiczowa, Lwów 1,—
A. Paszczyńska, Brzeżany 8,—
J. Tarnowski, Chełmno 4,—
J. Sułkowski, Limanowa —,30
Z. Kozłowska, Kraków 5,—
I. Szwonek, Rożental 2,—
T. Koczorowski, Cieślin zebrane 2,—
O. Rydlowa, Wola Mielecka 2,—
T. Sokołowska, Witaszyce 2,50
L. Hanusek, Końskie 2,—
Ł. Nowakowska, Bydgoszcz 1,—
M. Krupska, Końskie 2,—
A. Godzik, Rzeszów 0,50
G. Śmiałowski, Rzeszów 1,—
J. Lubrykowa, Bukownica 2,—
M. Otrębowicz, Zduny 1,—
I. Krzyżewski, Łapy 1,—
M. Busalerowa, Trzemeszno 2,—
L. Kotlecki, Łódź 0.25
J. Kaecki, Sucha 1,—
J. Biały Pińsk 2,—
J. Matosz, Pińsk 1,—
Fr. Rybakowski, Pozn. 1,—
M. Mazurkiewicz, Garbatka 1,—
W. Jackowska, Radom 2,—
Fr. Sobczak, Orzechowo 3,—
M. Czernik, Tarnów 1,—
M. i M. Zaborowscy, Łódź 2,—
J. Stachel, Przecław 4,—
J. Jarząbek, Nekla 5,—
Fr. Kowalski, Warszawa 2,—
F. Stuligrosz, Osie 1,—
M. Trudnik, Warszawa 2,50
Sier. J. Wiśniewski, Pińsk 1,—
Tutajowie, Staroniwa 2,—
Z. Biały Stryj 1,—
I. Makowicz, Stryj 2,—
F. Jakubczak, Strzyżów 3,—
A. Bednarek, Wysoka 2,—
X. F. Pudełko, Biesiadki 5,—
A. Mrozowski, Drohobycz 5,—
St. Stawiarz, Rychcice 0,50
J. Sikorski, Drohobycz 5,—
Inż. A. Nosowicz, Lwów 5,—
M. Jabłońska, Lwów 1,50
J. Albinowska, Lwów 2,—
L. Gerenowicz, Lwów 3,—

Konto P. K. O. nr. 207 470. — Sekretarjat św. Marcin 69. m. 17

†

Dnia 19 czerwca 1933 r. zmarł po krótkich, a ciężkich cierpieniach, namaszczony Olejami św., nasz najdroższy syn i brat, ś. p.

Jerzy Kalkstein

syn Ferdynanda i Kornelji

ppor. rezerw. 15 p. ułanów Poznańskich, uczestnik walk o niepodległość Polski, odznaczony dwukrotnym Krzyżem Walecznych.

Eksportacja i złożenie zwłok do grobowca rodzinnego w Sokolnikach koło Kłecka odbyła się 22 czerwca r. b. Msza św. żałobna w kościele św. Wojciecha w sobotę, 24 czerwca r. b., o godz. 9,30 rano

W ciężkim smutku pogrążeni

dg 3 812 **rodzice, siostra, bracia i rodzina.**

Zakład Pogrzeb. „Ceremonja!“. Towarowa 25. Tel. 3180.

W środę, dnia 21 czerwca 1933 r., o godz. 13,20 zmarł po długich cierpieniach, nagle, mój najdroższy mąż, nasz najtroskliwszy ojciec, brat, szwagier i wuj, ś. p.

Kazimierz Ziółkowski

członek redakcyj „Orędownika Wielkopolskiego" i „Kurjera Poznańskiego".

W ciężkim smutku pogrążona

żona z dziećmi i rodziną.

Poznań, ul. Żupańskiego 22a, Murowana Goślina, Czempiń, Śmigiel.

Nabożeństwo żałobne odprawi się w sobotę, 24 b. m. o godz. 9 w kościele parafjalnym w Murowanej Goślinie, poczem odbędzie się pogrzeb do grobowca rodzinnego.

zg 19 187/8

†

Dnia 19. b. m. zmarł członek Towarzystwa naszego, ś. p.

Franciszek Gryglewicz

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 22. b. m. o godz. 16-tej z domu żałoby, ul. Piotra Wawrzyniaka 24, na cmentarz par. jeżyckiej.

Tow. „Pielgrzym" pod wezw. Matki Boskiej w Poznaniu.

Wypadek 255. zg 19 189

UWAGA:

Liny świeże ½ kg 70 groszy
karasie świeże ½ kg 70 groszy

oraz wszelkie gatunki ryb żywych i wędzonych poleca najtaniej dg 3 809

Poznańska Centrala Ryb

Aleje Marcinkowskiego 5. Telefon 25-71.

Mleczarnia parowa

do sprzedania. Okolica dobra, piękne budynki, obszerne mieszkanie, maszyny dobre, ogród, kościół, poczta w miejscu. Zgłoszenia do Kurjera Poznańskiego **zg 19 190.**

CZUWAJ i pamiętaj polski **HARCERZU** że

„GOPLANA" Fabryka Czekolady

pomyślała o Tobie i wypuściła świetną **czekoladę**

Pg 11 841-25.32

„HARCERSKĄ"

po cenie **30** groszy za tabliczkę.

Jakie jest magiczne działanie tego osobliwego „PUDRU MIŁOŚCI"?

Spróbuj dziś wieczór tego Pudru, a zauważysz jego zadziwiającą przewagę nad zwykłym pudrem do twarzy.

Jaka dziwna tajemnica przyczynia się do tego, że „Puder Miłości" nadaje skórze magnetyczny powab — tak odurzający zmysły? Od chwili gdy Pani stosuje „Puder Miłości", cera Pani staje się świeża, młodzieńcza i piękna — bez śladu połysku.

Znakomity paryski puder Tokalon przylega do tłustej nawet cery czterokrotnie mocniej, niż zwykły puder do twarzy. Nie znika nawet przy poceniu się, ani pod działaniem wiatru lub deszczu. Zwalcza on rozszerzone pory. Niezależnie od zajęcia Pani, można być pewną, że puder Tokalon jest jedynym pudrem, który nada Pani cudownie piękną, naturalną cerę zarówno w dzień jak i przy sztucznem świetle oraz tę delikatną matowość, której nie można osiągnąć żadnym innym pudrem. Jedna próba tego osobliwego „Pudru Miłości" może zjednać miłość upragnionego mężczyzny

ng 10 501

Dobre wakacje

—niemożliwe bez kamery "Kodak"

Zabawy na plaży, spacery, wycieczki, gry sportowe, beztroskie uśmiechy, piękne widoki — te skarby wspomnień zachowa dla Ciebie Twój **"Kodak".**

Łatwo, dobrze i pewnie fotografujesz nowoczesnym "Kodakiem" na wysokoczułych błonach **"Verichrome"**, dla których niema złej pogody lub zbyt późnej pory.

Jeszcze dziś obejrzyj w najbliższym dużym składzie przyborów fotograficznych najpraktyczniejsze, doskonałe, a jednocześnie tanie kamery.

Tg 1 336

"Kodak" 620 (6 × 9 cm) 616 (6½ × 11 cm)

EASTMAN KODAK, ROCHESTER — U.S.A.

Centrala na Polskę:

KODAK SP. Z O.O. — WARSZAWA, PLAC NAPOLEONA 5

A. Koszewski

Stary Rynek 61

sprzedaje najtaniej

Naczynia emalj. alum. i blasz.
Garnki żeliwne
Karnisze mos. do okien
Drabki domowe
Tablety
Prężniki
Huśtawki
Umywalki
Wózki dziecięce.

Pg 10 905-20,85

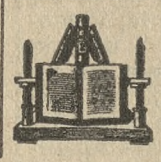

Oprawy książek wszelkiego rodzaju introligatornia Drukarni Toruńskiej T. A. w Toruniu ul. św. Katarzyny 4.

Poważne przedsiębiorstwo przemysłowe spółka akcyjna **poszukuje pierwszorzędną siłę na stanowisko**

korespondenta

polsko-niemieckiego obeznanego również z wszelkiemi sprawami handlowemi. Tylko siły wszechstronnie wykwalifikowane z odpowiednią rutyną zechcą zgłosić swą kandydaturę. Oferty Kurjer Poznański **zg 19185**

Rolnik dyplomowany

siła rutynowana (Wielkopolanin) z 15-letnią praktyką w intensywnie prowadzonych majątkach; najlepszemi poleceniami znanych ziemian, przyjmie z dniem 1. 7. br stanowisko rządcy, lub nadzór kilka majątków. Kwalifikacje: Najnowsze systemy uprawy roli, plantacje roślin przemysłowych, nasiennictwo, selekcja zbóż, zakładanie i naprawy dren, racjonalne stosowanie nawozów sztucznych, hodowla inwentarzy, leczenie kompletne, bardzo energiczny organizator robocizny. Łaskawe zgłoszenia przyjmie Kurjer Poznański zg 19 171.

Handlowiec

wszechstronnie doświadczony, z praktyką w wielkich światowych firmach, dzielny organizator, biegły korespondent polsko - niemiecki, studja W. S. H. w Berlinie, **obejmie stanowisko** w przedsiębiorstwie poważnym przemysłowem, fabrycznem lub spółdzielczem. Wolny od zaraz. Oferty Kurjer Poznański **zg 19 186**

Poważne przedsiębiorstwo spółka akcyjna **poszukuje**

męskiej siły administracyjnej

z odpowiednią praktyką do prac biurowych, a w szczególności do prowadzenia kartoteki i statystyki. Reflektujemy tylko na siłę inteligentną i szybko się orjentującą. Oferty Kurjer Poznański **zg 19 184**

UCHWAŁA. W sprawie upadłościowej nad majątkiem firmy **Wypożyczalnia Samochodów Z. Klein, Poznań,** plac Nowomiejski wyznacza się termin przed Sądem Grodzkim w Poznaniu, pokój 29 na dzień **1 lipca 1933 r.** o godz 10,30 celem 1) badania dodatkowo zgłoszonych wierzytelności, 2) złożenie sprawozdania przez zawiadowcę masy z dotychczasowego zarządu masą. Poznań, dnia 19 czerwca 1933. **Sąd Grodzki,** ng 10 088

ng 10 508

UCHWAŁA. W sprawie upadłościowej nad majątkiem firmy **Drukarnia Handlowa Sp. z o. o. w Poznaniu,** Piekary 20/21 w miejsce zawiadowcy masy Ignacego Kozdronia, który swój urząd złożył mianuje się zawiadowcą masy Zygmunta Gizellę z Poznania, ul. Spokojna 11. Do powzięcia uchwały czy mianowany zawiadowca ma pozostać nadal ewentualnie wyboru nowego zawiadowcy oraz celem odebrania rachunku końcowego od był. zawiadowcy i zbadania dodatkowo zgłoszonych wierzytelności zwołuje się zebranie wierzycieli na dzień **10 sierpnia 1933 r.,** godz. 11 w gmachu tutejszego Sądu, pokój 29. Poznań, dnia 17 czerwca 1933 r. **Sąd Grodzki,** ng 10 087

Nagłówkowe słowo (tłusto) 25 groszy, każde dalsze słowo 15 groszy, 5 liczb = jedno słowo, i, w, z, a = każde stanowi 1 słowo. Jedno ogłoszenie nie może przekraczać 100 słów, w tem 5 nagłówkowych.

OGŁOSZENIA DROBNE

Ogłoszenia wśród drobnych:
1-łamowy milimetr 50 groszy

Znak oferty naprzykład: n 2395, z 21 205, d 1811 i t. d. = 1 słowo.

Drobne ogłoszenia przyjmuje się do godziny 11.

1 SPRZEDAŻE

Rowery
pierwszorzędnych marek od zł 180 odpowiedzialnym finansowo również ratami. — Rymkiewicz Wielkie Garbary 9. dg 3632

Meble
najtaniej A. Baranowski
Poznań. Podgórna 13.
Pg 11 193-23.59

Meble w dobrym wykonaniu najtaniej u Bakosia
ul Wenecjańska 1 Most Chwaliszewski przy krzyżu.
zdg 34 217

Piekarnia
śródmieściu Poznania. mieszkaniem bardzo dobrze prosperująca 6 000. Ratajczak. Plac Sapieżyński 4. zdg 37 055

Kompletne urządzenie
wulkanizacyjne parowe stan bardzo dobry. z powodu wyjazdu sprzedam zaraz „Wulkan" Toruń. Małe Garbary 23 zdg 37 013

Skład kolonjalny
mieszkanie 3 pokoje i kuchnia sprzedam Oferty Szymkowiak. Września. Warszawska 23.
ng 10 504

Ubranie
nowe. przepasowane tanio sprzeda Krakowski. Mielżyńskiego 25. mieszkanie 7 zdg 36 999

Pianino
tanio. Woźna 10 podwórze. prawo. IV. zdg 37 015

Pianino
Förster sprzedam Dąbrowskiego 72. mieszkanie 5. zdg 36 947

Gramofon
walizkowy tanio. Dom Komisowy. Podgórna 10 a. zdg 36 950

Rehpintscher
suczka tylko dobre ręce Blachowska. Mickiewicza 5 (biuro). zdg 37 051

Serwis
stylowy na 24 osoby. bogato złocony. okazyjnie sprzedam. — Oferty Kurjer Pozn. zdg 37 049

Gabinety, Jadalnie
polerowane wyprzedaje Helena Żytkowiak, Chwaliszewo 5.
zdg 37 042

Elektrolux
nowy 80 zł Sanax 25 zł. śliczny garnitur marmurowy z bronzem na biurko. Kononowicza 7. I. pt. zdg 37 044

Motocykl
Rudge. przyczepka Dąbrowskiego garaże Radomskiego.
zdg 37 037

Maszynę
Singera bardzo dobra okrągłe czółenko tanio Szewska 11. mieszkanie 4. zdg 37 029

Resztówka
215 morgowa ziemi dobrej zabudowaniami masywnemi, kompletnemi inwentarzami korzystnie 29 000 Ratajczak. Plac Sapieżyński 4. zdg 37 054

Expresso
jak nowy korzystnie sprzedam. Oferty Kurjer Pozn. zdg 37 031

Meble
sypialnie kompl. deb. od 295. — Fabryka Mebli Rynek Śródecki.
zdg 35 500

Okazyjnie
jadalnia i gabinet dębowy z klubowym garniturem skóre Żytkowiak. Jezuicka 11 zdg 36 457

Kiosk
Ludwikowo duży sprzedam.
zdg 36 434

Kufer
duży do podróży. Kręta 6 m. 5.
zdg 36 717

Pianino
jak nowe tanio sprzedam. Ul. Staszica 18. mieszkanie 15.
zdg 36 594

W Sołaczu
kto odstąpi parcele wojew. lub sprzeda ca. 700 kwm Oferty Kurjer Pozn zdg 36 179

Skład kolonjalny
dobrze prosperujący bez konkurencji. maglem. towarem na sprzedaż Adres Kurjer Poznański zdg 36 794

Ule
nowe 15 sztuk tanio. Wawrzyniaka 43 fabryka. sutereny.
zdg 36 793

Parcele
przy kościele sprzedam Górczyńska 7. zdg 36 452

Żniwiarkę
„Coormick" okolicznościowo — sprzeda S. Mazer. handel żelaza Oborniki zdg 36 786

Maszyna
szycia nożna 50 Polna 21 — 3.
zdg 36 784

Singera
krawiecka tanio sprzedam. św. Marcin 66/67 m 40. zdg 36 773

Wózek
dla chorego wygodny tanio do fabrycia. J. Sumelka Grodzisk. telefon 22. zdg 36 819

Motocykl
Gillet 350 cm dobry stan sprzedam — zamienię na 500 cm. Zgłoszenia Kurjer Poznański
zdg 36 811

Łóżko
i nocny stolik dobrze utrzymane. Adres wskaże Kurjer Poznański
zdg 36 807

Parcela
1 100 m² Jeżyce za bezcen. Szamarzewskiego 19 m. 14
zdg 36 804

Fryzjerski
zakład dobrze zaprowadzony przy Górnej Wildzie sprzedam Adres wskaże Kurjer Poznański
zdg 36 801

Gile
klatka sprzedam. Globisz. Kwiatowa 4. zdg 36 766

Sieczkarnię
dobrym stanie. manežowy. siła sprzedam. Adres Kurjer Poznański zdg 36 764

Pianina!
„Förstera". „Eckego" „Bettinga" po cenach zniżonych Przedstawicielstwo Ratajczaka 28
zdg 36 753

Bufet
kuchenny. modny (80.—) garderobierka (65.—). i szafa dębowa (75.—) rok używane: bufet jadalny orzechowy (starożytny) 4 krzesła stół. dywan (325.—) Pogorzelski. Chełmońskiego 21 mieszkanie 8. popołudniu zdg 36 837

Resztówkę
100 mórg, ziemia dobra. blisko miasta gimnazjum. dworek 8 pokoj park. ogród stacja. gorzelnia szkoła. mleczarnia szosa w miejscu sprzedam lub wydzierżawie. Zgłoszenia Bank Ludowy. Swarzędz. zdg 36 844

Wózek
dziecięcy (krzesełko). Wyspiańskiego 9. mieszk. 16. zdg 36 845

Kolonjalka
2 pokoje kuchnia i działka. cena 1 000. Osiedle Warszawskie — Powidzka 15/17. zdg 36 943

Skład
kolonjalny koncesją wódek papierosów. 30 lat jednych rękach. Poznań. dla młodego kupca pewna egzystencja. z powodu podeszłego wieku sprzedam Oferty Kurjer Poznański zdg 36 946

Pies
do polowania rasy angielskiej. dobrze ułożony na wszelka zwierzynę o silnej budowie korzystnie na sprzedaż. Restauracja. Pocztowa 31. zdg 36 957

Praga
ciężarówkę podwójne koła w bardzo dobrym stanie sprzedam. Obejrzeć Garaż Międzynarodowy. Brama Dębińska zdg 36 892

Sprzedam
tanio motocykl i rower „Ezad". Dąbrowskiego 79. zdg 36 887

Meble kuchenne
tanio. Stolarnia Łakowa 4a.
zdg 36 848

Sprzedam
pianino zagraniczne. jak nowe. Oferty Kurjer Poznański
zdg 36 857

Wózek
dziecięcy sprzedam. Kilińskiego 3. m. 5. zdg 36 873

Kolonjalkę
mieszkanie magiel sprzedam. — Wskaże Kurjer Poznański
zdg 36 909

Radjoodbiornik
7 lamp. antena ramowa. prostownik zamienię na motocykl. — Ofetry Kurjer Poznański
zdg 36 926

Polowczyk
powózkę zaraz na sprzedaż. — Wrocławska 15. godz. 5—6 Szopa Jóźwiaka. zdg 36 919

Sportka
tanio. Niegolewskich 5 skład.
zdg 36 918

Pianino
Ecke. nowe. Ogrodowa 2. mieszkanie 7. zdg 36 984

Rower
męski. Czesława 14 mieszk 20.
zdg 36 979

Sprzedam
tanio jadalkę. kluby. rower damski radjo. — Wiadomość Kurjer Poznański zdg 36 962

Walizy 1,50 — Torebki damskie 85 groszy — Parasole plażowe
Czysz Poznań Szkolna 11.
Pg 11 251/2-24.33/4

Dom
mieszkalny z wyjazdem, zabudowaniem i ogrodem zaraz na sprzedaż za 5 500 zł. Spieszne oferty St. Ciachowski Borek. Zdziczewska 69. ng 10 503

Ogródek
sprzedam. Oferty Kurjer Poznański zdg 36 754/5

Rower
męski Dąbrowskiego 76. mieszkanie 13. zdg 36 978

Piękny
gabinet. orzech kaukask: sprzedam korzystnie Górna Wilda 65. skład papieru. zdg 37 019

Samochód
limuzyna — w pierwszorzędnym stanie. okazyjnie 2 500 zł. „Autopol". ul. Dąbrowskiego 12. telefon 73-08. zdg 36 965

Parcele
różnych dzielnicach likwidując sprzeda właściciel. Zamkowa 4 b. mieszkanie 5. wejście Pocztowa.
zdg 36 975

Szkła do zapraw
Aparaty (Wecka)
Serwisy stołowe
Wyprawy — Prezenty
tanio. tylko wprost Wroniecka 24. podwórze. Hur Porcelany.
zdg 36 995

Parcele
615 kw me"., Łazarz. 3 600 zł sprzeda Dudek. Wielkie Garbary 34. rg 7 645

Dachówkę
za pół ceny. Adres wskaże Kurjer Pozn.. Stary Rynek rg 7 659

5 KUPNA

Srebro
złoto. porcelanę kryształy. dywany. meble kupuje „Lamus". ul. Strzelecka 1. Pg 10 928-55.171

W Sołaczu
lub okolicy domek-wille jednomieszkaniowa kupię. Oferty Kurjer Pozn. zdg 36 178

Kupię
wille na Błoniach Grunwaldzkich Oferty Kurjer Pozn. zdg 36 822

Samochód
osobowy, używany pod każdym względem tylko w pierwszorzędnym stanie kupię okazyjnie za gotówkę Dokładne wyczerpujące oferty z podaniem ostatecznej ceny Kurjer Poznański zdg 36 777

Kupię
przyczepkę motocyklową. Oferty cena opis Kurjer Poznański
zdg 36 775

Parcelę
korzystna bliżej centrum miasta około 500—700 m² kupię zaraz. Tylko dokładne podanie położenia ceny warunków — inaczej bezcelowe. Oferty Kurjer Poznański
zdg 36 817

Kupię
magiel używany. Oferty Kurjer Poznański zdg 36 760

Szory
wyjazdowe na jednego konia okazyjnie kupię. Cena do Kurjera Poznańskiego zdg 36 752

Lampę
salonową Ludwik XVI kupię. — Oferty Kurjer Pozn. zdg 36 840

Kocz wiedeński
landau i parkowiec kupi za gotówkę fabryka powozów Monthey. Strzelno. zdg 37 012

Pianino
kupię. Cene. oferty Kurjer Pozn.
zdg 37 016

Wagę decymalną
kupię. Telefon 75-54. zdg 37 043

6 KAMIENICE

Willkę
Puszczykówko tanio sprzedam i natychmiast opróżnię. Oferty Kurjer Pozn. zdg 36 628

Poszukuję
większego administratorstwa. — Dam kaucję Oferty Kurjer Poznański zdg 36 821

Administracji
domu wzamian za mieszkanie lub zarządu domem. składem albo sklepem poszukuje emerytka państwowa ma poważne referencje. Oferty do Kurjera Poznańskiego pod zdg 36 797

Kamienicę
sprzedam centrum 2 składy. dochód 14 500. wpłaty 80 000. Oferty Kurjer Poznański zdg 36 842

Kamienica
trzypiętrowa. dochód 3 600. wpłaty 12 000 Małecki Rybaki 20 a.
zdg 36 935

Kamienicę
dobrym stanie zamienię na gospodarstwo dochód 200 zł miesięcznie. bez długu. Oferty Kurjer Poznański zdg 36 886

Kamienicę
komfortowa. wolna od stempli. Dochód 12 500 sprzedam 90 000. Czarnecki. Marcina 62. II.
zdg 36 968

Dom
piętrowy z placem rysunkami Poznaniu tanio sprzedam. Adres Kurjer Poznański zdg 36 987

Zamiana
Dom 3 piętrowy w tem 2 lokale handlowe i 15 pokoi. w dużem mieście nad Renem (Rheinland). na gównej ulicy. zamienię na podobne większem mieście Wielkopolsce. Oferty Kurjer Poznański zdg 37 017

Dom
ewentualnie wille dochodowa kupię bliżej centrum wpłace około 40—70 tysięcy zł. Bezcelowe bez dokładnego podania położenia. roku wybudowania. ceny warunków. Oferty Kurjer Poznański
zdg 37 045

7 PIENIĄDZ

Kto
pożyczy absolwentowi prawa na krótki czas sto złotych na zdobycie dyplomu (w lipcu). Absolutna gwarancja zwrotu. Łaskawe spieszne zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 36 828

Poszukuję
cirka 8 000 złotych pożyczki I. hipoteka domu czynszowego Poznań. dam wysoki procent. Zgłoszenia Kurjer Poznański
zdg 36 759

Wspólnika
z 20 000 zł dobrze prosperujące przedsiębiorstwo poszukuje. — Zgłoszenia Kurjer Poznański
dg 3807

5 000
pod zastaw ziemi poszukuje zaraz do interesu. Oprocentowanie podług umowy. Zgłoszenia „Par". Aleje Marcinkowskiego 11. pod 25.20. Pg 11 336-25.20

Okazja
Skład artykułów męskich dobrze prosperujący. przy ruchliwej ulicy Poznania korzystnie sprzedam Oferty Kurjer Pozn. zdg 37 039

8 DO WYNAJĘCIA

Pięć
ewentualnie sześć pokoi Zielone Ogródki I piętro od gospodarza. Oferty Kurjer Poznański dg 3 799

4 pokoje
centrum. III piętro. zaraz. wolne od podatku. Wojciechowski. Stawna 13. zdg 36 349

2
pokoje kuchnia. łazienka. Osiedle. Kostrzyńska 7. zdg 36 790

Trzypokojowe
komfort letnisko. mieście wszelkie udogodnienia. Zgoda 14. obok kościoła Górczynie zdg 36 783

Swarzędz
przy dworcu willka 1 morga ogrodu owocowego do wynajęcia lub sprzedania. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 36 776

Mieszkanie
3 pokojowe. Kochanowskiego 17.
zdg 36 802

6
pokojowe komfortowe słoneczne I piętro przy Parku Wilsona. wolne miesięczne komorne. Oferty Kurjer Poznański zdg 36 751

3 frontowe
duże pokoje próżne dla lekarza. adwokata lub biura. czwarty umeblowany zaraz. Od godziny 19. Skarbowa 1. m. 5 róg Ratajczaka. zdg 36 948

Wynajmę
2 pokoje umeblowane lub częściowo kuchnią łazienka. 60. pobliżu śródmieścia Oferty Kurjer Poznański zdg 36 939

2
i 3 pokoje wynajmie gospodarz. Adres Kurjer Pozn. zdg 36 931

Centrum
pokój odnajmę czynsz rok zgóry. Adres Kurjer Pozn. zdg 36 958

3
pokojowe słoneczne ogrodem. Focha 186. zdg 36 889

Trzypokojowe
komfortowe. nowy dom 100 zł. — lipca. Godziny 11—12. 4—6 stróż Biskup. Kopczyńskiego 27. Łazarz. zdg 36 924

Pokój
kuchnia z meblami do wynajęcia. Czartorja 2. m. 13. zdg 36 921

Mieszkanie
centrum. urządzeniem. Wskaże Kurjer Poznański zdg 36 983

Duży
pokój. kuchnia. przynależnościami. dużym ogrodem. Górczyn. zaraz 800. Bez odstępnego. Mostowa 33. mieszkanie 6. zdg 36 996

Pokój
słoneczny 5½×4 możliwość urządzenia kuchni dom w ogrodzie. parter. 25 zł miesięcznie zapłata zgóry według umowy. Wskaże Kurjer Poznański zdg 36 985

Próżny
pokój parterowy. słoneczny dla małżeństwa bezdzietnego od gospodarza do wynajęcia. Powidzka 5 (Osiedle). zdg 34 031

Czteropokojowe
wydzierżawi Czarnecki. Marcina 62. II. zdg 36 969

Dwa
pokoje kuchnia Zapłace rok zgóry. — Oferty Kurjer Poznański
zdg 36 966

Czteropokojowe
70 trzypokojowe 60 centrum pokój kuchnia 25. Informacje Metelski. Zamkowa 4 b. mieszk. 5. wejście Pocztowej. zdg 37 047

3 pokoje
kuchnia i skład nadający się do wszystkiego, wprost od gospodarza zaraz do wynajęcia Łazarz. ul. Chociszewskiego 27.
zdg 36 566/7

Dwupokojowe
mieszkanie parkiet. słoneczne. czynsz miesięczny. Nagórski. Wilda. Łanowa 15 (koło Cegielskiego). zdg 37 052

Czteropokojowe
mieszkanie. komfort. słoneczne. gaz elektryczność. telefon blisko Starego Rynku dzierżawa 85 zł odstąpie. Oferty „Par". Marcinkowskiego pod 55.270
Pg 11 342-55.271

3 pokoje
Debiec. Południowa 63. I. rg 7 653

9 SZUKA MIESZK.

Szuka
mieszkania 2 pokoi. kuchni pewny płatnik od zaraz lub 15. 7. za miesięcznym czynszem. Oferty Kurjer Poznański zdg 36 785

Poszukuję
pokoju kuchni lub próżnego pokoju. Zgłoszenia Kurjer Poznański
zdg 36 770

Jednopokojowego
lub dwupokojowego z kuchnia szuka podoficer zawodowy. Oferty Kurjer Poznański zdg 36 808

Emeryt
pełna emerytura 2 osób poszukuje 2—3 pokoi dzielnica obojętna. wprost od gospodarza. Oferty Kurjer Poznański zdg 36 803

Urzędnik
etat. szuka mieszkania 2—3 pokojowego Podanie warunków do Kurjera Poznańskiego zdg 36 769

Poszukuję
5—6 pokoi słonecznych narożnik. nie wyżej I. piętra 1. 7. albo 1. 10. br. Pewny płatnik Zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 36 757

Poszukuję
2—3 pokoje z przynależnościami. okolica Wierzbięcice wprost od gospodarza. Zapłace za pół roku. Oferty Kurjer Pozn. zdg 36 856

2, 3, 4 pokojowego
mieszkania komfortowego poszukuje sędzia Matejki 52. m. 4.
zdg 36 879

Kapitan
szuka od 15 września na kwaterunek 3 pokoj. Oferty z podaniem warunków do dnia 24 czerwca. Kurjer Poznański zdg 36 949

5 pokojowego
mieszkania w śródmieściu od 15 lipca lub 1 sierpnia poszukuje wprost od gospodarza. Zgłoszenia „Par". Aleje Marcinkowskiego 11. pod nr. 25.33.
Pg 11 340-25 33

3 — 4 pokojowe
mieszkanie od gospodarza potrzebuje płatny lokator. Zgłoszenia Kurjer Pozn. zdg 36 993

11 POKOJE UMEBL.

Słoneczny
Poznańska 27. dom tylny. prawo I. zdg 34 869

Pokój
Gwarna 17. m. 10. zdg 36 231

Z utrzymaniem
jasny pokój umeblowany lub nie pierwsze piętro centralne ogrzewanie, elektryczność. gaz. przy spokojnej rodzinie od 1 lipca do wynajęcia. Wyspiańskiego 12 — m. 4. zdg 36 465

Słoneczny
komfortowy pokój frontowy z prześlicznym widokiem. elektryczność. telefon. centralne ogrzewanie. Jasna 10. m. 4. zdg 36 932

Przy Zamku
pokoik wynajmę Św. Marcin 43. mieszkanie 10. zdg 36 833

Dwuosobowy
elegancki pierwszorzędne utrzymanie tanio. Kręta 6. m. 7.
zdg 36 796

Dobrze
umeblowany. słoneczny Mostowa 34. m. 9. zdg 36 795

Zupełnie
niekrępujący u samotnej. Adres Kurjer Poznański zdg 36 791

Tanio
jednoosobowy. dwuosobowy. — Śniadeckich 30. m. 1. zdg 36 781

Oddzielny
pokoik. elektryczność. gaz. Mickiewicza 17. m. 5. zdg 36 780

Pokój
wejście klatki schodowej 2 paniom lub panom utrzymaniem po 75 lub bez. Św. Marcin 66/67. m. 40. zdg 36 774

Ratajczaka
11 a. mieszkanie 92. zdg 36 814

Pokój
klatki schodowej elektryczność. Gąsiorowskich 11. mieszkanie 9.
zdg 36 800

Pokój
lepszym panom. Dąbrowskiego 10 mieszkanie 15. zdg 36 758

Męski
Jackowskiego 30 / mieszkanie 9. parter. zdg 36 831

1 — 2
osobowy Śniadeckich 21. mieszkanie 5. zdg 32 132

Słoneczny
piękny. niekrępujący pokój lub dwa łącznie. telefon. Matejki 61. mieszkanie 7 zdg 36 938

Niekrępujący
czysty. Piekary 13 b. mieszkanie 12. front. zdg 36 936

Centrum
frontowy dwom panom utrzymaniem lub bez. Piekary 3. mieszkanie 3. zdg 32 819

Zaraz
Półwiejska 38 a. m. 13. zdg 36 937

Słoneczny
pokój umeblowany elektryczność centralne ogrzewanie telefon — Jasna 10. mieszk. 4. zdg 36 927

Komfortowy
Ratajczaka 11a. 7 wejście. mieszkanie 102. zdg 36 928

Niekrępujący
dwuosobowy. Poznańska 44 mieszkanie 7. zdg 36 959

Słoneczny
duży. śródmieście. balkon. tanio. Zielona 2 — 6. zdg 36 894

Dwa
frontowe ładne niekrępujące. — Szyperska 3. m. 13. zdg 36 891

Dwuosobowy
pierwszego Plac Asnyka 4. m. 1.
zdg 36 863

Miły
elegancki. łazienka fortepian od 1 lipca. Skarbowa 3. m. 4.
zdg 36 869

Pokój
dwuosobowy utrzymaniem bez. Ratajczaka 33 m. 14
zdg 36 874

Balkonowy
słoneczny. dobrze meblowany 1—2 panom. Kraszewskiego 30 m. 5. zdg 36 899

Dwuosobowe
Ogrodowa 11. m. 10.
zdg 36 888

Klatki
elegancki. Półwiejska 7. m. 7.
zdg 36 897

Czysty
frontowy. Działyńskich 2 m. 5.
zdg 36 898

Frontowy
panu Sieroca. Zgłoszenia Kramarska 21 — skład 3. zdg 36 905

Przyjezdnym
niekrępujący. Dąbrowskiego 23. mieszkanie 7. zdg 36 917

Dwa
dobrze umeblowane. jeden mniejszy ewtl. używaniem kuchni. Przemysłowa 40 m. 8.
zdg 36 910

Pokój
umeblowany — utrzymaniem lub częściowem. Marcina 66/67. 10.
zdg 36 908

Balkonowy
dobrze umeblowany zaraz lub później. utrzymaniem bez. Jasna 14. mieszkanie 7. zdg 36 901

Centrum
dwom panienkom ładny. balkonowy 85. Adres Kurjer Pozn.
zdg 36 955

Centrum
ładny, czysty. balkonowy. Adres Kurjer Poznański zdg 36 954

Jasna 12
mieszkanie 5. pokój frontowy. słoneczny. utrzymaniem. telefon 1 lipca. zdg 36 988

Umeblowany
Woźna 18. mieszk. 9. zdg 36 981

Dwuosobowy
bez pościeli zaraz Śniadeckich 15 mieszkanie 8. zdg 36 980

Przecznica
2. m. 4. zdg 37 026

Dwuosobowy
duży — słoneczny. używalność kuchni. Św. Wojciech 22/24. mieszkanie 9 zdg 37 023

Pokój
św. Marcin 18. m. 3 zdg 37 022

Nowy Rynek 14/15
mieszkanie 6. zdg 37 021

Słoneczny
3 Maja 5. m. 13. zdg 37 020

Słoneczny
frontowy. utrzymaniem. Wały Zygmunta Augusta 1. m. 6.
zdg 37 018

Pokój
dla dwóch panów. Strzelecka 23/24. m. 15. zdg 36 989

Ładny
duży małżeństwu lub panom od 1. Marcin 5. m. 13. zdg 37 000

Frontowy
utrzymaniem lub bez. Przecznica 2. mieszkanie 2. zdg 37 048

Pokój
pokoik. Słowackiego 39 — 9.
zdg 37 046

Elegancki
inteligentnej osobie wynajmę. — Jasna 5 — 9 zdg 37 033

12 SZUKA POKOJU

Niekrępującego
lub z klatki z obiadami. dobrze umeblowanego pani. Oferty Kurjer Poznański zdg 36 890

Poszukuję
zaraz małego pokoiku centrum. Kramarska 4. rzeźnictwo.
zdg 36 855

Pokoju próżnego

centrum niekrepujące wejście poszukuje dla przyjezdnego pana 1. 8. Oferty Kurjer Poznański zdg 36 789

Próżny

pokój z obsługą używaniem łazienki, niekrepujący poszukiwany od 1 lipca. Zgłoszenia do Kurjera Poznańskiego zdg 36 956

Pokoju

umeblowanego poszukuje z podaniem ceny Oferty Kurjer Poznański zdg 36 875

Poważny

prawnik poszukuje niekrepującego pokoju śródmieściu. Oferty Kurjer Poznański zdg 36 877

Pani

na stanowisku poszukuje próżnego pokoju w centrum z elektrycznością w lepszym spokojnym domu. Oferty Kurjer Poznański zdg 36 992

Pokoiku

przy samotnej osobie śródmieście. Łóżko pościel własna, poszukuje inteligentny mężczyzna. Szczegółowe zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 37 034

13 LOKALE

Składu

małego szukam ruchliwej ulicy. Oferty Kurjer Poznański zdg 36 772

Warsztaty

garaże wolne. Głobisz, Kwiatowa 4. zdg 36 765

Ubikacje

parterowe suche jasne światło, woda zaraz wolne. Marszałka Focha 78, portjer. rg 7 589

Skład

mieszkaniem wynajmie gospodarz Ławica-wieś, Kaczorowski. zdg 36 944

14 DZIERŻAWY

Rzeźnictwo

w powiatowem mieście z urządzeniem i maszynerją do wydzierżawienia. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 36 851/2

TEATRY

Poznań, czwartek, 22. 6.

TEATR POLSKI: Do niedzieli włącznie gościnne występy p. Marji Modzelewskiej w komedji „Moja siostra i ja".

TEATR NOWY: Dziś — „Jan i Krystyna" występ Romanówny i Węgierki.

Piątek teatr nieczynny z powodu próby generalnej ze sztuki „Nowa Kobieta".

Sobota, 24. 6. „Nowa Kobieta" prapremjera.

KOMEDJA MUZYCZNA: — Dziś — Występ chóru rosyjskiego „Wołga".

Piątek, 23. 6. Występ chóru rosyjskiego „Wołga".

Bydgoszcz, piątek, 23. 6.

TEATR MIEJSKI: „Panna w koszarach".

Sobota, 24. 6. „Hallo Ameryka".

KINA

Poznań, czwartek, 22. 6.

APOLLO: „Demon Wielkiego Miasta".
AURORA: „Pat i Patachon, chłopcy do rzeczy".
COLOSSEUM: „Rod la Rocque jako szalony student".
CORSO: „Wołga, Wołga".
MUZA: „Republika piratów".
METROPOLIS: „Gdy kończy się miłość".
ORZEŁ: „Bicz prawa" i „Statek przemytników".
ODEON: „Biała odaliska".
RENAISSANCE: „X 27".
ROXY: „Harrold Lloyd".
SŁOŃCE: „Baby".
SFINKS: „Krew na piasku" — Rudolf Valentino.
TĘCZA: „Książę Dracula".
WILSONA: „Ta inna".
CYRK — ZWIERZYNIEC M HERGOTA w cyrku Olympia codzienne przedstawienia o 8.30.

Bydgoszcz, piątek, 23. 6.

APOLLO: „Gdy kobieta jest piękna".
BAŁTYK: Bohater Puszczy.
KRISTAL: „Baby".
REWJA: „Światło wielkiego miasta".
SŁOŃCE: „Donowan".

Siedemsetmórg

kulturze, zabudowania, inwentarze pierwszorzędne. — Objecie 26 000, na 10 lat. — Karlikowa, Wielka 14, III, lewo. rg 7 660

15 LETNISKA i UZDROWISKA

Orłowo Morskie

„Dom Kuracyjny" pierwszorzędny pensjonat w najładniejszym zakątku polskiego wybrzeża, własna plaża, pomost, tarasy, las, przechadzki, doskonałe utrzymanie, ceny przystępne. ng 10 187

Konjaki znane łagodne na wycieczki

w praktycznych butelkach kieszonkowych z kieliszkiem poleca J. Glinka — Fabryka wódek. Żądajcie wszędzie.
Pg 10 923-24.24

Krynica

centrum, pensjonat odnowionej willi „Ułan" pod nowym zarządem, wytwornie prowadzony — przyjmuje tylko chrześcijan. Ceny umiarkowane. ng 10 467

Jastarnia!

Pokoje z utrzymaniem, dobra kuchnia, ceny niskie, w pobliżu mola. Pensjonat „Morska", Gasiorowska. Poznań, Kraszewskiego 3 skład kapeluszy. zdg 36 340

Puszczykowo

pokoju dobrem utrzymaniem poszukuje od 15 sierpnia. Podać cenę Kurjer Poznański zdg 36 779

3,50 — 4 zł dziennie

kuchnia wiejska obfita, las, woda, bridge, okolica malownicza Rybin-Dwór, poczta Makoszyce, stacja kolejowa Ostrzeszów, pp. Pac-Pomarnacy. zdg 36 812

Letniska

nad Wartą bliżej Poznania (dwór lub leśniczówka) poszukuje. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 36 805

Letnisko

pokoje dobrem utrzymaniem. — Okolica ładna, lasy, jeziora. — Ziembo Promienko, poczta Biskupice, stacja Promno. zdg 36 867

Letnisko

poszukuje od 1 lipca 2 oddzielne pokoje z utrzymaniem dla dwóch osób w okolicy Murowanej Gośliny. Obowiązkowo las i jezioro. Warunki pod adr. p. Bandet-Grieb, Poznań, św. Marcin 13, mieszkanie 7. zdg 36 945

Polski pensjonat „Halina", Sopoty, tel. 515.78

Willa przy plaży, pokoje słoneczne, suche, kuchnia usługa polska Ceny kryzysowe. zdg 31 968

Letniska

na lipiec, woda, las, łodzie Poznańskie Pomorze szuka urzędnik prywatny. — Oferty z ceną Kurjer Poznański zdg 36 177

Dziewczynkę

10-letnią wyśle na letnisko, gdzie rówieśniczka. Poznań, plac Nowomiejski 9, m. 8. zdg 36 951

Letnisko

2 pokoje, do Promna 1½ km, jezioro ½ km, do stacji 1 km. Adres wskaże Kurjer Pozn. zdg 37 003

16 OSOBISTE

Ostrzeżenie

Unieważniam skradzione 20 bm. weksel 2201 — 350 zł pł. 2, 9, 33, akcept Haraszkiewicz, — weksel 2150 — 150 zł pł. 13, 8, 33, akcept W. Anders, Kredytowa Spółdzielnia Ogrodnicza. zdg 36 799

Student

W. S. H. bez środków do życia odwołuje się do ofiarności Szan. Czytelników Kurjera Poznańskiego z prośbą o pomoc pieniężną na opłatę czesnego. Adres wskaże Kurjer Poznański zdg 36 810

Panie

Stanisławie list Kwiatowa Pomorzanka. zdg 36 847

Udzielam

bezpłatnej porady kosmetycznej, jak usunąć pod pełną gwarancją plamy, krosty, piegi zmarszczki, liszaje suche, kaszkę podskórna. Osobiście przyjmuje codziennie 10—18. Listownie za załączonym znaczkiem pocztowem. Wytwórnia Kosmetyczne Poznań Kraszewskiego 14. zdg 37 053

21 ZGUBY

Zgubiłem

w tramwaju nr. 5, dnia 21 bm. około godz. 17 Kaponiera—Bazar portmonetkę z pieniędzmi i kwitem na zł. 15.— Nazwisko B. Wesierski. Uczciwego znalazcę proszę o zwrot do Portjera Hotelu Bazar za nagrodą zł. 10.— zdg 36 922

W sobotę

wieczór zginęło na szosie Poznań-Gniezno koło samochodowe Ford z oponą „Stomil". Znalazcę uprasza się oddać wynagrodzeniem Poznań, Fr. Ratajczaka 9, mieszkanie 3. zdg 37 035

Zgubiono

legitymację studencką na nazwisko Wanda Borowska, nr. 2221 zdg 36 778

Portfel

zgubiono wczoraj na Sołaczu. — Znalazca zechce doręczyć za wynagrodzeniem Bartnicki, Skarbowa 15, mieszkanie 6. zdg 36 934

22 ROZMAITE

Masażystka

przyjmuje w dom i poza dom. — Kraszewskiego 3, m. 12. zdg 36 798

Kapeluszel

damskie tanio bo prywatnie (modele najnowsze). Przefasonowanie. Ratajczaka 28. zdg 36 750

Akuszerka

Kleinwächterowa, Poznań, centrum, ul. Romana Szymańskiego 2 pierwsze piętro, lewo drugi dom od placu Świętokrzyskiego. zdg 30 994/5/6

Kołdry na wacie

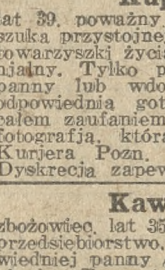

wełnie i puchu jedwabne i zwykłe. Bieliznę pościelową, garnitury podbinkowe po cenach fabrycznych poleca Fabryka Bielizny — Dom Płócień J. Schubert Wrocławska 3, Specjalność: Wyprawy.
Pg 10 876-13,82

Handlowcy

bławatnicy z kapitałem 3 000 do 5 000 zł. mogą się usamodzielnić, egzystencja pewna, interes zaprowadzony od 14 lat. Zgłoszenia do „Par", Toruń pod 354 Pg 11 338-64.48

5

miesięcznego chłopca oddam za własne. Poznań, Kwiatowa 2, m. 10. zdg 36 915

Fachowiec

przyjmie bufet z pełnym wyszynkiem na rachunek za kaucją bankową do 1 000 zł. Oferty Kurjer Poznański zdg 36 895

Kołdry

przerabia przeszywa Smoczyńska, Kwiatowa 8. zdg 36 967

Czy to mazur

czy też polka, z radjem „Emki" radość wielka — Aparaty 3 lampowe od 45 zł. Anody: — 60 w. 5.90 — 90 w. 7.90 100 w. 9.90. — 120 w. 11.90. — 150 w. 15.90 Wysyłamy na całą Polskę za doliczeniem zł 1.—. „Emka". Marjan Włodarczak. Zakłady Radjotechniczne i Fotograficzne — Gramofony. Płyty. — Poznań, Wrocławska 30, telefon 36-83.
Pg 11 343-25.34

23 OŻENKI

Kupiec

lat 39, poważny, własny interes, szuka przystojnej i sympatycznej towarzyszki życia. Cel matrymonjalny. Tylko poważnie myślące panny lub wdowy posiadające odpowiednią gotówkę, zechcą z całem zaufaniem złożyć oferty z fotografją, która się zwraca do Kurjera Pozn. pod zdg 36 825. Dyskrecja zapewniona.

Kawaler

zbożowiec, lat 35, posiada własne przedsiębiorstwo, szuka odpowiedniej panny z gotówką celem ożenku. Rzecz traktuje się honorowo. Zgłoszenia pod ng 10 510 do Kurjera Poznańskiego.

Jedynaczka

lat 20 przystojna, wykształcona, muzykalna, posag tymczasowo 30 000, wyjdzie zamąż. — Piotr Mrówka, Ostrów (Wlkp.), Kościuszki 2. zdg 37 050

24 NAUKA

Kursu

kroju, szycia udziela Nowak, Wrocławska 33. dg 3 696

Uczennica

pragnie się wyuczyć fryzjerstwa. Oferty Kurjer Pozn. zdg 36 900

Korepetycyj

poszukuje student dobry pedagog, najchętniej wieś. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 36 893

Cudzoziemka

doskonale język francuski, niemiecki (konwersacja) poszukuje posady na letnisko za utrzymanie Oferty Kurjer Pozn. zdg 37 032

27 SZUKA PRACY

Ogłoszenia do 30 słów dla poszukujących posady w tej rubryce obliczamy po jednej trzeciej cenie drobnych.

Pomocnik

zegarmistrzowski obeznany w złotnictwie, kawaler wolny od wojska, szuka pracy, skromne wynagrodzenie. Oferty Kurjer Pozn. zdg 36 593

Wynagrodzenie

dam temu, kto wyrobi posadę stałą woźnego, inkasenta, placowego, magazyniera lub portjerstwa z mieszkaniem ze ewentl. złożeniem kaucji. Adres wskaże Kurjer Pozn. zdg 36 671

Rządca

pierwszorzędny fachowiec samotny, polecony, wykształcony, 13 lat praktyki, przyjmie posadę za małem wynagrodzeniem. Toruń, Szosa Chełmińska 56, m. 4. zdg 36 674

Panna

znająca gruntownie szycie i haftowanie, język polski, niemiecki poszukuje posady do dzieci, wymagania skromne. Oferty Kurjer Poznański zdg 36 518

Młodszy

pomocnik kolonjalno-delikatesowy dzielny ekspedjent poszukuje posady. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 36 519

Urzędnik gospodarczy

kawaler, lat 25 ukończona szkoła rolnicza, 5 lat praktyki, chlubne referencje energiczny i sumienny przyjmie posadę pod dyspozycje lub na osobny folwark od zaraz lub później. Łaskawe zgłoszenia do St. Mastalerz, Osieczna koło Leszna. zdg 35 650

Służąca

uczciwa z poleceniami szuka posady do wszystkiego od 1 lipca. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 36 824

Administrację

domów obejmę na stałe lub pobocznie. Oferty Kurjer Poznański zdg 36 834

Gospodyni

samodzielna poszukuje posady od 1. 7. do samotnej osoby. O łaskawe oferty upraszam do Kurjera Poznańskiego zdg 36 787

Dziewczyna

nawskroś uczciwa czysta, pilna, z dobremi świadectwami, z gotowaniem poszukuje posady lub posługi u lepszego państwa 1. 7. Łaskawe oferty uprasza Kurjer Poznański zdg 36 771

Pielęgniarka

z dobremi świadectwami poszukuje posady do niemowlęcia. — Zgłoszenia Agencja Kurjera Poznańskiego, Gniezno 95, ng 10 506

Dziewczyna

uczciwa poszukuje posługi Oferty Kurjer Poznański zdg 36 838

Biegła

stenotypistka przyjmie posadę lub zastępstwo Oferty Kurjer Poznański zdg 36 843

Panienka

z ukończoną Szkołą Handlową, znająca roboty ręczne poszukuje posady do dzieci u lepszych państwa. Łaskawe oferty Kurjer Poznański zdg 36 846

Dziewczyna

wiejska starsza z dobrem gotowaniem, znająca całe gospodarstwo domowe poszukuje posady do księdza. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 36 941

Gospodyni

szuka posady na majątek od 1. 7. lub 15. Oferty prosze do Kurjera Poznańskiego zdg 36 940

Poszukuję praktyki

biurowej inteligentna sympatyczna panienka lat 20, pożądnej rodziny ładnym charakterem pisma przyjmie posadę lepszym przedsiębiorstwie lub majątku względnie adwokata. Kwartał względnie pół roku bez wynagrodzenia. — Oferty Kurjer Pozn. zdg 36 881

Służąca

z samodzielnem gotowaniem i dobremi świadectwami poszukuje posady. Oferty Kurjer Pozn. zdg 36 866

Ogrodnik

kawaler, dzielny fachowiec, 12 lat praktyki szuka posady. — Oferty Kurjer Poznańskiego zdg 36 864

Inteligentna

skromnych wymagań zajmie się gospodarstwem samotnej osoby. Oferty Kurjer Poznański zdg 36 871

Rotmistrz

rezerwy z wykszt. do 10 000 gwarancji znający książkowość, sprawy podatkowe etc. szuka odpowiedniej posady również na majątku. Zgłoszenia Kurjer Pozn. zdg 36 876

2 książkowe

lat 30, z gwarancją zajmą się również zarządem domu poszukują odpowiedniej posady. — Oferty Kurjer Poznański zdg 36 878

Technik dentystyczny

syn wdowy wojennej poszukuje jakiejkolwiek posady. Łaskawe zgłoszenia uprasza Towarzystwo Pomocy Inwalidom Wojennym Poznań, ul. Kozia 8, pokój 5, — telefon 29-94. zdg 36 942

Bieliźniarka

szuka posady do szycia poza domem. Oferty Kurjer Poznański zdg 36 907

Dziewczyna

kochająca dzieci sumienna i uczciwa poszukuje posady od 15. Świadectwa dobre. Łaskawe oferty Kurjer Pozn. zdg 36 904

Ekspedjentka

początkująca poszukuje posady. Oferty Kurjer Poznański zdg 36 896

Służąca

skromna, uczciwa, cośkolwiek z gotowaniem poszukuje posady. — Oferty Kurjer Pozn. zdg 36 835

Pokojowa

intel. zna manicure, pedicure, ondulacje szycie gospod. poszukuje posady. Oferty Kurjer Poznański zdg 36 903

Panienka

do obsługi gości szuka posady. Łaskawe oferty Kurjer Poznański zdg 36 815/6

Panienka

z prowincji, uczciwa, szuka posady do dzieci lub prac domowych. Oferty Kurjer Pozn. zdg 37 024

Maszynistka

biegła, z własną maszyną, szuka posady, miejscowość obojętna. Oferty Kurjer Pozn. zdg 36 990

Mistrz młynarski

obeznany z wszelkiemi pracami wchodzącemi w zakres młynarstwa, żonaty z własnemi narzędziami, szuka pracy jako werkmistrz lub nadmłynarz. Oferty Pawłowski, Gniezno, Trzemeszeńska 3. ng 10 507

Kucharka

samodzielna, z dobrem gotowaniem i zaprawianiem uczciwa, pracowita z długoletniemi świadectwami poszukuje posady od 1 lipca. Łaskawe zgłoszenia kierować do Kurjera Poznańskiego zdg 37 028

Parisienne

cherche place campagne (vacance) Oferty Kurjer Poznański zdg 37 027

28 WOLNE MIEJSCA

Film

jedyna prawdziwa droga wskaże Nationale Filmallianz Berlin, Bülowstr 81. Pg 11 929-71.48

Służąca

wiejska, uczciwa, skromna, potrzebna 1 lipca na probostwo, do wszystkiego. — Zgłoszenia, świadectwa, wymagana pensja do Kurjera Pozn. dg 3 796

Elektromonter

samodzielny potrzebny. Oferty Kurjer Poznański zdg 36 829

Panienka

młodsza potrzebna. Skład Sprzętów kuchennych Wielka 15. zdg 36 788

Służąca

dobremi świadectwami 1 lipca potrzebna. Przemysłowa 33, m. 13. zdg 36 716

Niecodzienna okazja!

Posiadamy kilka wolnych miejsc dla pań w wieku dojrzałym, inteligentnych, ładnie się przedstawiających, przy nadzwyczaj dobrych warunkach. Pierwszeństwo mają panie o ładnej cerze. Zgłoszenia jedynie w piątek od 10—13, Kantaka 7, m. 7. Dzwonek na lewo!. zdg 36 813

Pomocnik

ogrodniczy potrzebny od zaraz. Zmuda Florjan, Poznań, Krańcowa 67. zdg 36 806

Krawcowa

dom płaszcz potrzebna. Cieszkowskiego 6, m. 7. zdg 36 763

Służąca

do wszystkiego pracowita, dobrze polecona potrzebna na prowincję. Wymagana wzorowa czystość i dobre prasowanie. Oferty, świadectwa, wymagana pensja do Kurjera Poznańskiego zdg 36 858

Panienkę

przyjmę do składu zaraz gotówka 300 zł. Oferty Kurjer Poznański zdg 36 933

Fryzjer

damsko-męski, dobra siła. Zgłoszenia od 5—7 Al. Marcinkowskiego 20, Tunel Rzymski. zdg 36 883

Potrzebna

uczennica, która pracowała w rzeźnictwie lub młodsza ekspedjentka. Oferty Kurjer Poznański zdg 36 870

Służąca

uczciwa do wszystkiego miesięcznie 15 zł. od zaraz, Św. Czesława 11, mieszkanie 1. zdg 36 812

Młodszego kupca

przystojnego, biegłego korespondenta ze znajomością języka polskiego i niem. oraz stenografji i pisania na maszynie do prac biurowych, odwedz klienteli itp. poszukuje Krajowa fabryka farb. Łask. oferty pod nr 352 do „Par", Toruń. Pg 11 339-64.49

Służąca

zaraz. Śniadeckich 20, m. 8. zdg 36 916

Fryzjerka

uczeń uczennica potrzebni. Stary Rynek 16. zdg 36 960

Uczennica

do składu papieru, drukarni potrzebna. Oferty Kurjer Pozn. zdg 36 970

Uczennica

do krawiectwa damskiego. Zgłoszenia „Olimpja", Ratajczaka 11a zdg 36 986

Uczennice

przyjmie krawcowa dyplomowana na rok. Wróblewska, Matejki 52. zdg 37 040/41

Nauczycielka

dyplomowana, Polka, władająca językami francuskim, niemieckim, muzyka, szuka posady. Wymagania skromne. Ulica Bukowska 9, mieszkanie 4, Turkowa. — Osobiście od 4 — 6 po południu. zdg 36 977

Uczennice

do krawiectwa damskiej oraz kroju potrzebne. Piekary 3, m. 2 zdg 36 961

Przyjmiemy

inteligentnych panów i panie do stałej pracy zewnętrznej na Poznań i prowincję. Zarobek 20—30 zł dziennie. Zgłoszenia godzina 11—1 i 3—5, Poznań, Nowy Rynek 5, II piętro, lewo. zdg 36 952

Pomocnica

potrzebna do szycia zaraz Bóżnicza 10/11, m. 5. rg 7 654

Kelnera

bufetowa do kawiarni poszukuje. Oferty podaniem wysokości kaucji Kurjer Poznański zdg 37 030

Garbarza

Poszukuje dzielnego, czeladnika garbarskiego od zaraz. Oferty Kurjer Poznański ng 10 505

Gospodyni - kucharka

młodsza, sumienna, czysta, potrzebna od zaraz do samodzielnego prowadzenia gospodarstwa domowego u samotnej osoby w większem mieście woj. pozn. — Przychodnia siła do pomocy. Zgłoszenia wykwalifikowanych gospodyń z podaniem pretensji, odpisem świadectw i dołączeniem fotografji pod dg 3 810 do Kurjera Poznańskiego.

Służąca

dobra kucharka, dobrze polecona, potrzebna. Ul. Fryd. Skarbka 13, 8—9 wieczorem. zdg 36 994

Fryzjerka

dzielna, na stałe. Św. Marcin 64. zdg 37 038

Podróżującego

inteligentnego i energicznego na sprzedaż detaliczną materjałów budowlanych i opałowych za pensja zł 125 poszukuję. Oferty pod zdg 37 056 do Kurjera Poznańskiego.

Humor zagraniczny

— Chciałbyś znaleźć taką kolję i otrzymać nagrodę?
— Wolałbym być tym, który ją zgubił i zapłaci odszkodowanie.

(Humorist Londyn). S. F.

Przedpłata na miesiąc lipiec 1933 roku za oba wydania razem w Poznaniu w ekspedycji zł 3,20, w agencjach w mieście zł 3,50, z odnoszeniem do domu w Poznaniu zł 3,70, z odnoszeniem przez pocztę poza Poznaniem miesięcznie zł 4,14, kwartalnie zł 12,40, pod opaską miesięcznie w Polsce zł 7,50, w innych krajach zł 9,50. W razie wypadków spowodowanych siłą wyższą, przeszkód w zakładzie, strajków i t. p. wydawnictwo nie odpowiada za dostarczenie pisma, a abonenci nie mają prawa domagania się niedostarczonych numerów lub odszkodowania.

Ogłoszenia na stronie 6-łamowej 25 gr, na stronie 4-łamowej przy końcu tekstu redakcyjnego 60 gr, na stronie czwartej 100 gr, na stronie drugiej 120 gr, przed wiadomościami potocznemi 200 gr od 1-łamowego milimetra. Ogłoszenia skomplikowane oraz z zastrzeżeniem miejsca 20% nadwyżki. Ogłoszenia do wydania porannego przyjmujemy do godz. 18,30, w nagłych wypadkach do godz. 22 u stróża; do wydania głównego (wieczornego) „drobne" do godz. 11, większe dłużej według możności. Drobne ogłoszenia (najwyżej 100 słów, w tem 5 nagłówkowych): słowo nagłówkowe (tłuste) 25 gr, każde dalsze słowo 15 gr. Za różnicę między zestawem a wysokością ogłoszenia, powstałe wskutek matrycowania, wydawnictwo nie odpowiada.

W wydaniach wielkoświątecznych i uroczystościowych poprzedza normalną codzienną część numeru z reklamami i ogłoszeniami materjał poświęcony danej uroczystości. Telefony do Redakcji i Administracji: 4461, 1476, 3307, 3524, 3525, 4072, w niedzielę, święta i nocą tylko 1476, 3524 i 4072, filja Stary Rynek 25-55. — P. K. O. Poznań, nr. 200 149.